

**Narkotyki znajdzie
wszędzie**

Strona 9



**Nadal pat
w Jagielle**

strona 11

tygodnik

10 III 2018 r.
nr 10 (914)
cena 2,10 zł
(w tym VAT 8%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Grypa zbiera żniwo



Fot. pixabay

Liczba chorych na grypę idzie w tysiące. Dla kilkudziesięciu powikłania skończyły się pobytem w szpitalu. Lekarze biją na alarm, bo fala zachorowań jeszcze przetacza się przez powiat. I podpowiadają, co robić, by ustrzec się groźnej dla życia choroby.

Strona 5

■ Weź dotację i wymień piec

Strona 3

■ Sołtyśki świętują podwójnie

Strona 7

■ Lepszy chleb i dymu mniej

Strona 8

■ Spalił się salon meblowy

Strona 17

Reklama

cdent

ORTODONCJA I STOMATOLOGIA

lek.dent. **Katarzyna Migacz-Ciepiela** specjalista ortodonta

lek. dent **Witold Ciepiela**



**Ortodoncja dla dzieci i dorosłych
Stomatologia zachowawcza
Protetyka**

Czarna, ul. Konarskiego 3

tel. 797 392 440

Centrum Medyczne I piętro

www.cdent.pl

**■ Energooszczędne
ogrzewanie
kominkowe**

■ Wentylacja

■ Kominy

autoryzowany montaż
JAZA: 605 243 065

DARCO Sp. z o.o.

39-200 Dębica, ul. Metalowców 43
tel. 14 680 90 00, fax 14 680 90 01
e-mail: darco@darco.com.pl

www.darco.com.pl



DARCO

**WYPRZEDAŻ OPLI
Z ROCZNIKA 2017**

NIE ZWLEKAJ, KAŻDEGO DNIA
WYBÓR AUT JEST CORAZ MNIEJSZY

Unikalny design
Niemiecka technologia
+ Innowacyjne rozwiązania

Jak by nie liczyć, wychodzi Opel



Corsa 3d już za: **36 900 zł***

Astra 5d już za: **54 400 zł***

Insignia X już za: **68 000 zł***



PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY
DO WZDUSZ

MIELEC - Reg Benz
ul. Legionów 80
www.opel.regbenz.pl

Salon - tel. 17 583-05-02
Serwis - tel. 17 583-05-05
Części - tel. 17 583-05-06

Komentarz

Aż szkoda, że to już czas na emeryturę

TOMASZ RATUSZNIK



Kiedy podczas ostatniej sesji Rady Gminy Dębica wójt Stanisław Rokosz żegnał przechodzącego na emeryturę Andrzeja Wielgosa, zdałem sobie sprawę, że to kolejna osoba, której brakowało mi będzie w mojej codziennej pracy. Wcześniej tak było, gdy odchodziła Danuta Szostak, sekretarka wójta Rokosza, czy Wiesława Uriasz, kierowniczka Referatu Organizacyjno – Administracyjnego w Urzędzie Gminy.

Co łączy te trzy osoby, prócz tego, że pracowały dla gminy? Doświadczenie, ogromna wiedza i chęć dzielenia się nią. Andrzeja Wielgosa poznałem kilka lat temu, gdy był jeszcze wiceprezesem Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Paszczynie. Zadzwo- niłem tam, by dowiedzieć się o jakąś planowaną inwestycję, dziś już nawet nie pamiętam jaką. Pamiętam za to, że dzień później zwiadałem zakład, a Andrzej Wielgos przez blisko dwie godziny opowiadał mi o jego funk-

cjonowaniu. I tak było za każdym razem, gdy potrzebowałem się czegoś od niego dowiedzieć. Wiceprezes zawsze miał czas, by ze szczegółami wytłumaczyć mi wszystkie zawiłe kwestie. Na Danutę Szostak też mogłem liczyć nawet wtedy, gdy tuż przed zamknięciem numeru potrzebowałem skontaktować się z wójtem Rokoszem. Łapała go między spotkaniami, czy dawała znać, bym dzwonił na komórkę, bo jedzie akurat z kierowcą i może rozmawiać.

Łączy ich doświadczenie, ogromna wiedza i chęć dzielenia się nią

Wiesława Uriasz była za to skarbnicą wiedzy na temat osób zatrudnionych w urzędzie. Wiedziała na wyrywki, kto od kiedy i na jakim stanowisku pracował. I pomagała, kiedy tylko mogła. Dlatego takich ludzi będzie mi brakować, choć wiem, że już zasłużyli na emeryturę. Martwię się też, że Władysław Gazda już może na nią odejść. Bo wraz z nim odejdzie wiedza nie do przecenienia. I otwartość, którą bardzo sobie cenię.

ratusznik@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Stanisław Rokosz

– Żaden z radnych nie zapytał skąd te pieniądze. A może z kradzieży?

O nadwyżce budżetowej, którą podzielili radni gminy Dębica oraz o tym ile przeznaczą na inwestycje piszemy na str. 15.

Komentarz

Strażnicy ratują ludzkie życie

AGNIESZKA KRUSZYŃSKA-IDZIOR



Poranne i wieczorne patrole to standard. A zdarza się też, że gdy mróz przycisnie do kilkunastu stopni w trasę wyjeżdżają jeszcze częściej. Strażnicy miejscy zwracają szczególną uwagę na miejsca, w których można spotkać bezdomnych: pustostany, ogródki działkowe, klatki schodowe albo włą- zy. Sprawdzają je, gdy panują ujemne temperatury, bo pobyt w nich może stanowić zagrożenie, nie tylko dla zdrowia, ale przede wszystkim życia ludzi. W ciągu ostatnich dwóch tygodni uratowali przed zamarznięciem osiem osób. Zabrali je m.in. z działek przy ulicy Kwiatkowskiego, pustostanu przy Piłsudskiego, klatek na Konańskiego i Krakowskiej oraz wnęki przy Ogrodowej. Pozostawienie tych ludzi na siarczystym mrozie mogłoby się skończyć tragicznie.

Interwencja funkcjonariuszy to nie jest takie hop siup, bo osoby bezdomne

czasem trudno przekonać do tego, by udały się do schroniska. Toteż strażnik musi się wcielić w rolę negocjatora i spróbować nakłonić je do opuszczenia pustostanu, za każdym razem informując, gdzie może się udać i na jaką pomoc liczyć. Nawet, jeśli któryś z bezdomnych zdecyduje się pójść w inne miejsce niż schronisko, sprawdzają, czy aby na pewno tam dotarł. Przeprowadzana przez mundurowych kontrola pustostanów nie ogranicza się tylko do jednego razu. Patrole wracają do nich systematycznie i sprawdzają, czy kogoś znów tam nie ma. Na razie cieszą się z zapowiadanego na ten tydzień ocieplenia. Można krytykować sens utrzymywania strażników w mieście, ale działania prowadzone przez nich podczas zimy są nie do przecenienia. Jest prawdopodobne, że uratowali komuś życie.

kruszyńska-idzior@ol.com.pl

Liczba tygodnia

19

filmów obejrzeć można na uruchomionym niedawno miejskim kanale w serwisie YouTube. Odnośnik do niego znajdziemy na stronie Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica **24**.eu

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu

O niej się mówi

Sylvia Świerczek

Coraz częściej można ją zobaczyć w telewizyjnych produkcjach.

Pochodzi z Pilzna, jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Obecnie większość czasu spędza w Katowicach, gdzie studiuje psychologię na Uniwersytecie Śląskim, specjalizacja psychologia sądowa oraz kliniczna człowieka dorosłego. Jest na piątym roku i pisze pracę magisterską. Od kilku lat możemy oglądać ją w telewizyjnych paradokumentach, gdzie najczęściej wciela się w czarne charaktery. Ostatnio jednak – w serialu Na ratunek 112 – zagrała kochającą matkę i żonę. Oprócz tego wystąpiła w trzech odcinkach innego filmu – 19+, które niebawem zostaną wyemitowane. Jak podkreśla, świetnie czuje się na scenie, przed kamerą, uwielbia wcielać się w różne postacie, szybko uczy się scenariuszy, jest to dla niej odskocznia od codziennego życia studentki i traktuje to jako hobby.

rar



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Ale ciepłe posadki

Zaniosłem do urzędu przesyłkę dla jednego z radnych. Znajomy urzędnik zapytał mnie konfidencjonalnie na korytarzu: „załatwiasz pracę dla dzieci?”. Z czystym sumieniem mogłem mu odpowiedzieć, że nie. I pomyślałem, że rzeczywiście dla wielu jest to ostatni czas, aby przed wyborami „załatwić” pracę dla progenitury. Tylko czy to taka wielka atrakcja? Okazuje się, że dla wielu dębiczan tak. Suweren z oburzeniem zareagował na propozycję radnego Bala, aby magistrackim urzędnikom podwyższyć pensje. Debata na ten temat szeroko wylała się na brudne miejskie ulice. Najłagodniejsze argumenty brzmiały: jeśli im za mało, niech odejdą – dro-

Reklama

ga wolna. Piją tylko kawę i stawiają pasjanse. O wulgarnych wpisach nawet wspominał nie będę. Ktoś powie, że to w internecie takie obrzydliwości. Oczywiście tak radykalnych sądów w realu niewielu wyraża, ale niechęć do urzędników jest powszechna. Jest ich rzekomo za dużo i biorą pieniądze za nic. Ale jednocześnie pracę w jakimś urzędzie chciałoby się załatwić? Pewno i tak nikogo nie przekonam, ale zarobki szeregowych urzędników wszelkiej maści są nędzne. Do tego kontakt z suwerenem wielokrotnie nie należy do przyjemności. Agresywni obywatele w urzędzie to niemalże norma. Wszystko się należy, urzędnicy opłacani (jakżeby inaczej) z „na-

szych” podatków mają usuwać każdy pyłek spod nóg itp.

A urzędnik? Jak w tekście Osieckiej: wiąże koniec z końcem za te polskie dwa tysiące. Za ile? Dwa tysiące, to dla wielu urzędników Himalaje wynagrodzenia. Swoją drogą pierwotny tekst tej piosenki o „Okularnikach” brzmiał: „Potem żyją w pewnym mieście, za te polskie tysiąc dwieście”. Warszawski cenzor nie zdzierzył i stwierdził, że za tyle, to się wyżyć nie da. I Agnieszka Osiecka musiała dokonać korekty i do- łożyć 800 złotych.

Dębicki urzędnik 2 tysiące dostaje, ale razem z wieloletnią usługą lat. Takie są to kokosy.

Andrzej Janiec

Zrób zakupy i odbierz rajskiego zwierzaka

23 lutego - 11 marca

Szczegóły na oraz www.raj-debica.pl

Zmiany w szpitalu w Dębicy

O okulistyce rozmawiają z NFZ

Kiedy robię zdjęcie do tego artykułu, odzywa się do mnie stojąca w kolejce kobieta. Mówi, jak bardzo żałuje, że w szpitalu w Dębicy, nie ma już onkologa. Leczy się od trzech lat, więc to dla niej kolejny cios. Ostatni - Konstanty Chomik odszedł z końcem lutego. I choć z informacji na wywieszanej kartce wynika, że poradnia onkologiczna jest nieczynna do odwołania, szans na jej powrót raczej nie ma. Plany dyrekcji idą teraz w innym kierunku.

- Bardzo mi tego pomysłu szkoda. Liczę, że ktoś, kto przyjdzie po mnie, odgrzebie go. Może będą inne sprzyjające temu okoliczności - mówi dyrektor Szpitala Powiatowego w Dębicy Przemysław Wojtys.

Specjalistów u nas nie ma

Z drugiej jednak strony zwraca uwagę, że w naszym mieście nigdy wcześniej onkologii nie było. Nie ma też żadnego lekarza specjalisty w tej dziedzinie. Jedynym, który zrobił specjalizację jest Bogusław Gawlik, ale on przygotowywał się głównie pod kątem ginekologii. Nikt też do 2015 roku nie podjął próby stworzenia w Dębicy ośrodka onkologicznego.

Kiedy pojawiła się taka szansa, do potrzeb chemioterapii zostały przystosowane zwolnione przez opiekę paliatywną pomieszczenia. To miał być przyczynek do dalszego rozwoju. Powstała też poradnia onkologiczna, która wspierałaby funkcjonowanie dziennego oddziału chemioterapii.

- Nie mieliśmy ambicji tworzenia całodobowego oddziału onkologicznego - przekonuje dyrektor.

Pacjenci rodzaj i dozowanie che-

mii mieli mieć ustalone w ośrodkach w Krakowie, Tarnowie, Brzozowie czy Rzeszowie, a kolejne dawki mieli przyjmować pod kontrolą lekarzy w Dębicy. Dzięki temu nie musieliby bardzo często jeździć do wymienionych wcześniej miast.

Na początku w poradni przyjmowało 6 lekarzy. Wszyscy byli na ostatnim roku specjalizacji. W utworzeniu w Dębicy chemioterapii widzieli szansę na zatrudnienie. Przemysław Wojtys po wielu rozmowach znalazł nawet lekarzkę z Gliwic, która miała pokierować oddziałem.

Lekarze się wycofali

W dalszej realizacji planów przeszkodziło mu zarządzenie wydane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Chemioterapia nie będzie kontraktowana, jeśli w szpitalu nie będzie poza nią i poradnią także całodobowego oddziału onkologicznego.

- Na ten ostatni nie mieliśmy szans. Potrzebnych by było 4-5 specjalistów - przyznaje dyrektor.

Lekarze, którzy przyszli do poradni, zaczęli się wycofywać. Najdłużej, bo do końca lutego przyjmował pacjentów Konstan-



Z kartki wywieszanej przy rejestracji zainteresowani mogą dowiedzieć się, że poradnia onkologiczna w szpitalu jest nieczynna do odwołania.

ty Chomik, który przyjeżdżał do Dębicy w każde poniedziałkowe popołudnie. Przed nim odeszli Agnieszka Okuła, Katarzyna Krawczak, Patryk Hasior, Joanna Kiszka i Lucjan Batycki.

Okulistyka całodobowa?

Nadal niewykorzystane stoją jednak pomieszczenia, które zostały dostosowane do potrzeb chemioterapii. Być może już niedługo. Przemysław Wojtys chce w nich uruchomić oddział okulistyczny.

W tej sprawie prowadzi rozmowy z NFZ-em.

W dębickim szpitalu funkcjonuje obecnie tylko oddział pomocy doraźnej. Dyrektor zamierza go przekształcić w całodobowy. Dzięki temu szpital w Dębicy mógłby zostać zakwalifikowany do II stopnia w sieci. Miałby dzięki temu szansę na większe pieniądze z kontraktu.

- Mam deklaracje na piśmie od 4 specjalistów, którzy chcieliby pracować na tym oddziale - zapewnia Przemysław Wojtys.

Leczyliby też jaskrę

Pacjenci mogliby tu przechodzić nie tylko zabiegi usuwania zaćmy czy laserowe gradówki, torbieli i skrzydlika. Ale też np. iniekcje doszklistkowe oraz mało inwazyjne zabiegi leczenia jaskry. Wszystkie sprzęty do ich przeprowadzania są na razie przez szpital wypożyczone. Po podpisaniu kontraktu zostaną wykupione. Dyrektor spodziewa się, że umowę z NFZ-em może zawrzeć w połowie roku.

Jeśli w Dębicy powstanie całodobowy oddział okulistyczny, pacjenci z urazami oczu nie będą odsyłani do Wojewódzkiego Szpitala Klinicznego przy ul. Chopina w Rzeszowie. Pomoc zostanie im udzielona na miejscu.

Na przekształceniu skorzystałaby też rehabilitacja, z którą obecnie część kondygnacji dzielił dzienny oddział okulistyczny.

Janusz Grajcar

Śnieżka bierze Rafil

Przejęli 61% akcji

Fabryka Farb i Lakierów Śnieżka SA przejęła pakiet większościowy akcji w Radomskiej Fabryce Farb i Lakierów SA. Wartość transakcji to 2,5 mln zł.

Decyzją Zarządu Śnieżki Radomska Fabryka Farb i Lakierów dołączyła tym samym do Grupy Kapitałowej Śnieżka, skupiającej teraz 7 spółek, z dominującą rolą spółki FFiL Śnieżka SA. Podjęta przez władze Rafil-u decyzja o zło-

żeniu propozycji przejęcia akcji nowej emisji związana była z trudną sytuacją finansową, w jakiej znalazła się ta spółka. Śnieżka, jako silny polski producent, dobrze znający realia rynku, była dla Rafil-u naturalnym kandydatem do przedłożenia oferty sprzedaży.

Rafil zajmuje się produkcją wyrobów antykorozyjnych. Zatrudnia około 120 osób.

(is)

Na wymianę pieców węglowych będzie można dostać 4,5 tys. zł

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Dębica Zbigniew Matłok, sołtys Nagawczyny pytał wójta Stanisława Rokosza, czy w związku z polityką antysmogową, gmina planuje starać się o dotacje na wymianę czy modernizację pieców węglowych. Nie wiedział wtedy jeszcze, że już za kilka dni o pieniądze na ten cel mieszkańcy Podkarpacia będą mogli wnioskować w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Sołtys przekonywał, że z pytaniami w tej sprawie co rusz zwracają się do niego mieszkańcy Nagawczyny.

- Taki przecież jest nacisk na ekologię, to i o tym powinno się pomyśleć - tłumaczy.

Tymczasem od wójta dowiedział się tylko, że jeśli pojawiają się programy, z których będzie można dostać na ten cel pieniądze, to gmina natychmiast do nich przystąpi.

Program taki właśnie się pojawił, tyle tylko, że skorzystać z niego mogą nie samorządy, ale indywidualni mieszkańcy województwa podkarpackiego.

Chodzi o program Przyjazny Dom na rok 2018, który przyjęła do realizacji Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

W jego ramach będzie można starać się o pieniądze na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków o przepustowości do 5 m³/



Fot. pixabay

Piece węglowe będzie można wymienić m.in. na gazowe lub elektryczne.

dobę, ale również na modernizację kotłowni węglowych.

O dotację w wysokości 30% inwestycji, ale nie więcej niż 4,5 tys. zł, starać się będzie mógł każdy właściciel lub współwłaściciel lokalu mieszkalnego położonego na terenie województwa podkarpackiego. Warunkiem jest jednak nieprowadzenie działalności gospodarczej w budynku, w którym zrealizowana miała być inwestycja.

Pomoc finansową będzie można otrzymać na wymianę kotłów węglowych na gazowe, elektryczne, olejowe, opalane paliwem stałym, czyli węglem lub biomasa, a także na wykonanie przyłączy do scentralizowanych źródeł ciepła.

Jednym z warunków przyznania dofinansowania będzie też fizyczna likwidacja dotychczasowego źródła ciepła.

Szczegółowe informacje dotyczące programu Przyjazny Dom na rok 2018 znaleźć można na stronie internetowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, pod adresem: www.bip.wfosigw.rzeszow.pl.

Natomiast wszystkie informacje niezbędne do złożenia wniosków o dofinansowanie zostaną tam zamieszczone wraz z ogłoszeniami o naborze wniosków w terminie do 12 marca.

tra

KRONIKA
POLICYJNA

PANDĄ W CARAVELLE

Kierowca fiata pandy nie zachował odpowiedniej ostrożności i najechał na tył jadącego przed nim volkswagena caravelle. Sprawca, 27-letni mieszkaniec Gorlic, dostał 220 złotych mandatu i 6 punktów karnych. Poszkodowanym okazał się 40-letni mieszkaniec Dębicy. Kolizja zdarzyła się w Zawadzie, 1 marca o godzinie 15:25.

MANDAT ZAPŁACIĆ NA
MIEJSCU

Nieco łagodniejszą karę, bo bez punktów karnych, dostał 56-letni obywatel Ukrainy, sprawca kolizji, która zdarzyła się w Pustyni. Mężczyzna kierujący mercedesem benz przez nieuwagę najechał na tył chevroleta captivi. Poszkodowany to 49-letni mieszkaniec Lublina. Sprawca zderzenia dostał 250 złotych mandatu karnego gotówkowego, który musiał zapłacić na miejscu. Policja odnotowała zdarzenie 4 marca o godzinie 21:40.

NIE OPLACAŁO SIĘ

Dwie butelki wina chciał ukraść ze sklepu Biedronka w Dębicy przy ulicy Kraszewskiego 53-letni mieszkaniec Parkosza. Alkohol, który zabrał z półki, kosztował łącznie 9,98 zł. Tymczasem policja wystawiła mu mandat w wysokości 50 zł. Próbę kradzieży ujawniono 28 lutego o godzinie 11:30.

INFORMATOR 997

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 997
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miast
Dębicy
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA

- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na
automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

-14 670 63 75

Komisariat Policji w Pilźnie

-14 6721007

Komisariat Policji w Brzostku

-14 6830997

Posterunek Policji w Jodłowej

14 670 63 73

Posterunek Policji w Czarnej

-14 6761097

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Trzy zarzuty dla 36-latka

Trafiał do aresztu za
znęcanie nad żoną

Na trzy miesiące trafił do tymczasowego aresztu 36-latek z gminy Pilzno. Jest oskarżony o znęcanie się nad żoną. Tylko w tym roku do prokuratury wpłynęło już 30 zawiadomień dotyczących znęcania nad członkami rodziny.

Z zeznań poszkodowanej wynika, że mąż dręczył ją od września ubiegłego roku. W tym czasie podczas awantur szarpał ją i popychał, wyzywał i poniżał.

- Poszkodowani są także rodzice kobiety, ale to na niej głównie skupiała się agresja męża - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy.

W czasie ostatniej burdy kobieta wezwała na pomoc policję. 36-latek próbował uderzyć funkcjonariusza w głowę, szarpał go za mundur. Okazało się, że był pijany, w organizmie miał ponad 2,8 promila alkoholu. Bliscy zeznali, że w takim stanie prowadził samochód.

- Postawiliśmy mu także zarzut jazdy po pijanemu - dodaje prokurator.

Do tego ostatniego zarzutu mężczyzna się nie przyznaje, podobnie



Mężczyzna został aresztowany na okres 3 miesięcy.

Fot. pixabay

jak do fizycznego znęcania nad żoną i naruszenia nietykalności funkcjonariusza na służbie. Na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Tylko w tym roku do prokuratury wpłynęło 30 zawiadomień o znęcaniu nad rodziną. 5 spraw

zakończyło się umorzeniem, 5 skierowaniem do sądu aktu oskarżenia, 14 spraw jest w toku.

Wobec 12 zapadła decyzja o odmowie wszczęcia postępowania, bo pokrzywdzeni wycofali się z wcześniej złożonych zeznań.

(nan)

Przyznał się i poddał karze

Tirem uderzył w motorower

Dobrowolnie poddał się karze kierowca tira, który spowodował wypadek w Pustkowie. Poważnych obrażeń doznała w nim 81-letnia kobieta prowadząca motorower.

Lista obrażeń starszej pani jest długa. Znalazły się na niej między innymi: stłuczenie mózgu, złamanie żeber, uszkodzenie śledziony, wieloodłamowe złamanie łopatki. Biegli lekarze, którzy sporządzili w tej sprawie opinię, stwierdzili, że tego rodzaju uszkodzenia ciała, realnie zagrażały życiu poszkodowanej.

Do zdarzenia doszło w październiku ubiegłego roku. W wyroku, jaki zapadł w tej sprawie czytamy, że siedzący za kierownicą scanii z naczą 25-letni Mateusz Ł. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu

ładowym, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu przed nim motorowerowi. W momencie, kiedy prowadząca jednoślada 81-latka była w trakcie manewru skręcania w lewo, tir najechał na jej pojazd.

Podejrzany przyznał się do winy i oświadczył, że jest gotów na poddanie się karze. Wspólnie z prokuratorem ustalili, że będzie to rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. W tym czasie 25-latek będzie musiał składać na policji pisemne sprawozdania z przebiegu okresu próby. Ponadto musi zapłacić poszkodowanej kwotę 5 tys. zł tytułem zadośćuczynienia.

Mateusz Ł. nie był dotychczas karany, to jego pierwszy konflikt z prawem. Ustalając wymiar kary prokurator wziął to pod uwagę. Jak również inne okoliczności zda-



Fot. pixabay

Oskarżony jechał tirem.

zenia: kierowca był trzeźwy i nie próbował zbiec z miejsca wypadku.

(nan)

Z dyskoteki wrócił z wybitym
zębem. Podejrzany ochroniarz

Zarzut uszkodzenia ciała zamierza postawić prokurator ochroniarzowi jednego z dębickich klubów. Na 38-latka z Dębicy poskarżył się klient lokalu.

Z relacji pokrzywdzonego wynika, że tego wieczoru bawił się w klubie w gronie znajomych. Było spokojnie, bez żadnych incydentów.

- Zeznał, że w czasie obecności w klubie, nie miał zatargów z żadnym z gości i z nikim z obsługi - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Kiedy około 2 w nocy wychodził z lokalu wraz z kolegami, drogę

miał mu zastąpić nieznajomy mężczyzna. Nie reagował na prośby przepuszczenia w drzwiach. Wtedy poszkodowany miał go złapać za rękę i pociągnąć. Twierdzi, że nie miał złych zamiarów, a jego zachowanie pozbawione było agresji - chciał tylko przejść spokojnie i wrócić do domu.

Nie spodziewał się takiej reakcji stojącego w pobliżu ochroniarza, jaka nastąpiła. Ten doskoczył do niego i wymierzył mu cios pięścią w twarz. Taki przebieg wydarzeń potwierdzają świadkowie.

Ochroniarz nie został jeszcze przesłuchany, nie wiadomo, czy

przyzna się do winy. W świetle zgromadzonych dowodów, prokurator zamierza postawić mu zarzut uszkodzenia ciała. Uderzenie było mocne i spowodowało uszczerbek w uzębieniu klienta.

- Poszkodowany ma złamany ząb, jedynek - dodaje Jacek Żak.

Sprawcy grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Jeżeli zostanie skazany, może pożegnać się z pracą ochroniarza. W tej profesji jednym z koniecznych warunków przy zatrudnieniu jest niekaralność kandydata na pracownika firmy ochroniarskiej.

(nan)

Firma straciła,
będzie proces

Ponad 70 tys. zł stracił właściciel firmy z Brzeźnicy. Nieuczciwy kontrahent zamówił towar, ale nie zamierzał za niego zapłacić. Poszukiwania oszusta trwały 4 lata.

Lech K. prowadził działalność gospodarczą w Olsztynie. W 2013 roku skontaktował się z handlującą artykułami gospodarstwa domowego firmą z Brzeźnicy. Pierwsze zamówienie opiewało na 46 tys. zł, drugie na 26,3 tys. zł.

- Przy czym wprowadził sprzedającego w błąd co do zamiaru zapłaty za pobrane towary - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Kiedy stało się jasne, że kontrahent nie zamierza uiścić należności, sprawa trafiła na policję. Jednak przez długi czas pozostawała zawieszona, bo stróżom prawa nie udawało się ustalić miejsca pobytu zameldowanego w Gdyni 63-latka. Kiedy w końcu trafili na jego ślad, mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa. Przyznał się do winy, ale odmówił złożenia zeznań. Stwierdził, że wszystko wyjaśni przed sądem. Lech K. w przeszłości był już karany. Teraz grozi mu nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Wkrótce rozpocznie się jego proces.

(nan)

Starszy pan bez
portfela

Dzięki monitoringowi udało się ustalić sprawcę kradzieży w aptece na ulicy Kolejowej. Okazała się nią 37-letnia Ewelina L.

Poszkodowany to 80-latek z Dębicy, który w aptecce robił zakupy. Stamtąd poszedł po sprawunki do pobliskiego sklepu spożywczego. Przy kasie zorientował się, że z kieszeni kurtki zniknął portfel wraz z zawartością w kwocie 550 zł.

Policjanci przejrzyli nagrania z monitoringu i zidentyfikowali kobietę, która okradła starszego pana. Ewelina L. przyznała się do winy i wyraziła gotowość dobrowolnego poddania się karze.

- Jej wymiar ustaliliśmy wspólnie. Oskarżona zapłaci grzywnę w wysokości 550 zł oraz wyrówna szkody powstałe na skutek kradzieży - mówi prokurator Jacek Żak.

(nan)

Włamywacz
oskarżony

Akt oskarżenia przeciwko 32-latkowi z gminy Pilzno skierował do sądu prokurator. Mężczyzna odpowie za kradzież z włamaniem.

A właściwie dwa takie czyny. Obydwu dopuścił się w Dobrkowie, włamując się do domku letniskowego. Do środka dostał się po wybiciu szyby. Kradł wszystko, co miało jakąś wartość - zabrał nawet flakon perfum. Za pierwszym razem spowodował straty o wartości 2,5 tys. zł, za drugim suma szkód wyniosła 2 tys. zł.

Część skradzionych przedmiotów udało się odzyskać. Resztę Dawid K. sprzedał. Wyjaśnił, że pieniądze przeznaczył na alkohol. W przeszłości był już karany za rozbój, jazdę po pijanemu oraz włamanie.

(nan)

53 osoby trafiły do szpitala z powodu powikłań po grypie

Chorych na gripę więcej niż rok temu

Przez powiat przetacza się potężna fala grypy. Lekarz Roman Stępień nie złapał jej dlatego, bo się zaszczepił. Do tego samego zachęca innych. Kto jeszcze nie zachorował, wciąż ma szansę, żeby się przed tym uchronić.

Od początku roku w powiecie dębickim na gripę zapadło 2629 osób. Kulminacja zachorowań przypadła na koniec stycznia. Najgorszy był ostatni tydzień tego miesiąca. Wtedy grypa rozłożyła 679 osób.

W okresie 1-7 lutego zachorowały 382 osoby, od 8 do 15 lutego 393, od 16 do 22 lutego 322, a od 23 do 28 lutego 263. Tymczasem w ostatnim tygodniu lutego, ale zeszłego roku, chorych było zaledwie 42.

Zdaniem Romana Stępnia, kierownika Centrum Medycznego Kol-Med w Dębicy przy ulicy Kolejowej, grypy wciąż powinniśmy się obawiać i cały czas przed nią chronić.

On sam jest zwolennikiem szczepień, bo jego zdaniem jest to najlepsza forma przeciwdziałania tej chorobie.

- Skuteczność obecnych szczepionek jest bardzo wysoka - ocenia Roman Stępień.

Co prawda dobrym okresem na poddanie się szczepieniom jest wrzesień i październik, ale jeżeli ktoś tego jeszcze nie zrobił, może nadrobić zaległości.

Roman Stępień apeluje, by takie zabezpieczenie stosowały przede wszystkim osoby z chorobami kardiologicznymi i pulmonologicznymi. O tej formie profilaktyki powinny pomyśleć osoby z grupy ryzyka, co dotyczy szczególnie starszych, zwłaszcza po 65. roku życia, dzieci, osób o obniżonej odporności i przewlekłe chorych.

Lekarz przypomina również, że każdego roku ze szczepień powinny korzystać osoby przebywające w dużych skupiskach ludzi, gdzie ryzyko zakażenia wirusem jest większe, a więc na przykład w przedszkolach, szkołach, bankach, zakładach pracy oraz



Roman Stępień zachęca swoich pacjentów do szczepienia się przeciwko grypie, również teraz, bo fala zachorowań jeszcze się nie skończyła.

przychodniach służby zdrowia. Zdaniem Romana Stępnia szczepionki pozwalają na całkowite wyeliminowanie zachorowań. A jeśli już się ono zdarzy, przebieg choroby jest dużo łagodniejszy.

Lekarz zwraca uwagę, że koszty leczenia mogą znacznie przewyższyć koszt szczepienia. Za szczepionkę płacimy 40-50 zł, tymczasem, gdy złapie nas infekcja, na lekarstwa możemy wydać o wiele więcej.

- Nie mówiąc już o innych konsekwencjach, przede wszystkim groźnych powikłaniach pogrypowych - zaznacza lekarz.

Roman Stępień zauważył w swojej przychodni, że w tym roku licz-

ba chorych na gripę jest wyższa niż w tamtym roku. Uważa, że przyczyną takiej sytuacji jest to, że nadal za mało osób korzysta ze szczepień. Tymczasem ludzie mają ze sobą coraz większy i częstszy kontakt, przemieszczają się, przebywają w dużych skupiskach, stąd też są bardziej narażeni na zachorowania.

Poza tym choroba szybko rozprzestrzenia się, bo nierzadko zdarza się, że chorzy chodzą do pracy i zarażają innych. To powoduje, że jest ich coraz więcej, a kolejki do przychodni się wydłużają. Dlatego lekarze apelują o rozsądek, by leczyć się w domu i nie zarażać innych.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

W najbliższą niedzielę zakupów nie zrobisz

W najbliższą niedzielę 11 marca nie zrobimy już zakupów, zwłaszcza w dużych galeriach i sieciach handlowych. Będzie to pierwszy dzień obowiązywania ustawowego zakazu handlu w niedzielę. Nowy system ma zwolenników, ale nie wszystkim się podoba.

Oprócz 11 marca, zakupów w tym miesiącu nie zrobimy również tydzień później, czyli 18 marca. Sklepy natomiast otwarte będą w Niedzielę Palmową, 25 marca. Z kolei w kwietniu wypada pięć niedziel, a zakupy zrobimy tylko w jedną z nich. Sklepy będą zamknięte 1, 8, 15 i 22 kwietnia, a otwarte 29 kwietnia.

W maju zakupy zrobimy 6 i 27, a w czerwcu 3 i 24. Z kolei w lipcu - znów przy pięciu niedzielach - sklepy będą czynne jedynie w tą 1 i 29. W sierpniu zakupy zrobimy 5 i 26, a we wrześniu 2 i 30. W październiku i listopadzie duże galerie i sieci możemy odwiedzić odpowiednio 7 i 28 oraz 4 i 25.

Najwięcej czasu na niedzielne zakupy w tym roku, będziemy mieć w grudniu. Do wyboru pozostają aż cztery terminy: 2, 16, 23 i 30. Wolna niedziela wypada jedynie 9 grudnia.

Jeszcze więcej wolnego czasu dla siebie - przynajmniej w teorii - będą mieli sprzedawcy w przyszłym roku. Od stycznia już tylko jedna niedziela będzie dniem handlowym. A od 2020 roku za-

kaz handlu w to święto będzie całkowity. Nie wszystkim zmiany się podobają, a wśród przeciwników są także pracownicy sieci. W niektórych poinformowano ich o wydłużonym czasie pracy w tygodniu, jak również o tym, że w nocy z niedzieli na poniedziałek mają przyjść do pracy, na godz. 00:15.

Przeciwnikiem wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę jest dębiczanie Jakub Uberman. Od razu wyjaśnia jednak, że rozumie pracowników sklepów, że chcą mieć wolne niedziele.

- Nie rozumiem jednak, dlaczego tylko jedna grupa zawodowa jest uprzywilejowana. Zresztą naraża ich to w najlepszym przypadku na dłuższą pracę od poniedziałku do soboty lub w najgorszym na zwolnienia - wyjaśnia Jakub Uberman.

Z kolei zwolenniczką jest Magdalena Komaruk, która wyjaśnia, że niedziela jest dniem odpoczynku, dniem dla rodziny.

- Na wspólne wyjście do kina, wycieczkę. Żyjemy szybko, w wiecznym pędzie i potrzebny jest dzień na oddech. Nie sądzę, że wpłynie to znacząco na handel. Ludzie z reguły robią zakupy na zapas, co daje się zauważyć w sklepach w dniach przedświątecznych, kiedy wiadomo, że w konkretne dni zrobienie zakupów nie będzie możliwe - wyjaśnia.

rar



Magdalena Komaruk jest zwolenniczką zakazu handlu w niedzielę.

Powiat ma 530 tys. zł na pomoc osobom niepełnosprawnym

Od studentów już przyjmują

Do 30 marca mogą składać wnioski studenci ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, którzy chcą jeszcze w tym roku akademickim skorzystać z pomocy finansowej w uzyskaniu wyższego wykształcenia. Pieniądze na to pochodzą z programu Aktywny Samorząd, a postarało się o nie Starostwo Powiatowe w Dębicy.

- Realizatorem programu Aktywny Samorząd jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - informuje jego dyrektor Piotr Niedbałec.

Powiat dębicki do wykorzystania będzie miał 530 tys. zł. O taką kwotę postarał się w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Formy wsparcia przewidziane w programie umożliwiają niepełnosprawnym aktyw-

wizację poprzez likwidację barier w poruszaniu się, barier transportowych, wsparcie w utrzymaniu zatrudnienia, jak również włączenie się do społeczeństwa informacyjnego poprzez zakup specjalistycznego sprzętu elektronicznego wraz z oprogramowaniem.

W tym momencie o pomoc mogą się starać tylko studenci. Wnioski na pozostałe działania przyjmowane będą przez PCPR od 2 maja do 30 sierpnia. Wtedy to zainteresowani będą mogli wystąpić o dotację na zakup i montaż oprzyrządowania do posiadanego samochodu (8 tys. zł) oraz uzyskanie prawa jazdy kat. B (1 600 zł).

Będzie też można pozyskać dofinansowanie na zakup sprzętu elektronicznego i programów do niego. Osoby niewidome mogą się

postarać np. o urządzenie brajlowskie. Na ten cel mogą otrzymać 12 tys. zł. Na szkolenia w zakresie jego obsługi 2-4 tys. zł.

Ci, którzy poruszają się na wózkach o napędzie elektrycznym, mogą liczyć na 3 tys. zł na utrzymanie ich sprawności technicznej. Dotacja na zakup protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, wynieść może od 9 do 26 tys. zł. Dodatkowo także na jej utrzymanie w sprawności technicznej - 30 proc. zakresu kwot przeznaczonych na zakup.

Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie PCPR oraz na stronie www.pcprpowiatdebicki.pl. Można je również uzyskać pod numerami telefonów 14 680 31 92 lub 14 680 31 21.

JAG

11 firm chce budować linię Dębica-Mielec

Po ponad czterech miesiącach od ogłoszenia przetargu, PKP Polskie Linie Kolejowe otworzyło oferty.

Przetarg na wykonanie prac ogłoszony został jeszcze we wrześniu ubiegłego roku. Po otwarciu ofert okazało się, że jest ich aż jedenaście. Niestety żadna z nich nie zmieściła się w podanym przez zamawiającego budżecie, który oszacowany został na niespełna 198 milionów złotych. Najbliżej tej kwoty była Skanska, która wyceniła prace na 228,4 mln złotych.

Co ciekawe, to właśnie ta firma odwołała się do Krajowej Izby Odwoławczej od specyfikacji zamówienia, co mogło mieć wpływ na wydłużenie procedury. KIO nie musiała rozstrzygać sprawy, bo PKP PLK sama uznała zarzuty

wykonawcy za słuszne i wprowadziła zmiany. Oprócz firmy Skanska o przebudowę linii zabiegają też: PNUK, Swietelsky, ZUE, Rover Rail, Transkol, Rubau, Trakcja PRKiL, Budimex, Colas Rail oraz Schweerbau.

Teraz PKP PLK musi ocenić oferty i podjąć decyzję, czy podnieść budżet zamówienia. W grę wchodzi również możliwość unieważnienia propozycji. Cały projekt przebudowy, o szacowanej wartości 162 mln zł, będzie finansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Prace budowlane mają objąć 32 kilometry linii, która na razie wykorzystywana jest tylko w ruchu towarowym.

(akr)

Trzy pytania do ... **Doroty Szczykutowicz,**

kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Dębicy.

Jedni oświadczenia, drudzy e-wnioski

W tym roku rolników czekają nowości w staraniach o dopłaty bezpośrednie. Co mają zrobić ci, u których w stosunku do 2017 r. we wniosku nic się nie zmieni?

– Powinni wypełnić oświadczenie i złożyć je do 14 marca w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Dębicy. Mogą to zrobić jednak tylko właściciele gospodarstw do 10 ha, którzy nie korzystają z programów rolno-środowiskowych i innych dopłat. Bo jeśli ktoś ma np. cały czas 3 sztuki bydła i ubiega się o płatność na nie, wniosek i tak musi złożyć. W ARiMR ich oświadczenia zostaną zweryfikowane, czy rzeczywiście w gospodarstwie nie zaszły żadne zmiany. W przypadku gdy coś, co dotyczy płatności, zmieni się później, do 1 czerwca będzie miał czas na złożenie zmiany do wniosku.

Te będą już przyjmowane tylko w wersji elektronicznej. Od czego powinni zacząć rolnicy, żeby się do tego przygotować?

– Od nadania loginu. Mogą to zrobić sami, wchodząc na stronę www.arimr.pl i zakładkę eWniosek Plus. Do nadania będą potrzebować numer gospodarstwa rolnego, kwotę dopłaty, która wpłynęła na ich konto za 2017 r. i 8 ostatnich cyfr z numeru rachunku bankowego. Jeśli miałby z tym problem, może się zgłosić do Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Dębicy lub naszych ośrodkach gminnych w Brzostku, Jodłowej czy Pilźnie. E-wnioski do wypełnienia na portalu ARiMR pojawią się po 15 marca.

Z czym właściciele gospodarstw mogą mieć największe trudności?



– Na pewno z zaznaczeniem działek i upraw na załączniku graficznym. Do ich otwarcia i pracy na nich potrzebne jest dobre i stabilne łącze internetowe. PZDR i ośrodki gminne są do tego bardzo dobrze przygotowane pod względem sprzętowym. Każdy z naszych pracowników, który będzie wypełniał wniosek, musi zaliczyć kurs kończący się egzaminem. Świadczona przez nas pomoc jest odpłatna. Za najmniejszy wniosek do 10 działek trzeba uiścić opłatę 30 zł. Pełny cennik jest dostępny na www.podrb.pl w zakładce O instytucji. Prosimy tylko rolników, by nie czekali na ostatnią chwilę, czyli do 15 maja. Nie wiemy bowiem, jak będzie działał program. JAG



Gazele Biznesu to najpopularniejsze i najstarsze zestawienie najdynamiczniej rozwijających się małych i średnich firm. W ostatniej edycji nagrodzone zostały firmy z naszego powiatu. M.in. Aksil, Bama Logistics, Darco, Kogracko, Igloocar, Plastbud, Hand-Bud, Mateo, Stek-Rol, Suret, Tabor, Trans Południe i Wodociągi Dębickie. Na zdjęciu współwłaścicielka firmy Aksil Beata Góralczyk.

Ogłoszenie

**Uratowali ich przed zamarznięciem**

Strażnicy miejscy pomogli w ubiegłym tygodniu czterem osobom, dla których pozostanie na mrozie mogłoby skończyć się tragicznie.

Termometr wskazywał kilka-następie stopni mrozu, kiedy mundurowi interweniowali przy ulicy Piłsudskiego. Około godziny 21 podjechali do pustostanu, żeby sprawdzić, czy nikogo tam nie ma. Okazało się, że przebywa w nim 45-letnia kobieta i 50-letni mężczyzna.

Ta interwencja miała miejsce w poniedziałek 26 lutego. Dwa dni później, o podobnej porze, strażnicy zabrali 53-letniego mężczyznę z budynku przy ulicy Krakowskiej. Tego samego dnia o godz. 18:30 z klatki schodowej bloku przy uli-

Z działek przy ulicy Kwiatkowskiego zabrali 53-latkę, z pustostanu przy Piłsudskiego 45-letnią kobietę i 38-letniego mężczyznę, a z ulicy Ogrodowej 50-letniego mężczyznę. Ten ostatni leżał na kartonach obok dawnej siedziby Starostwa Powiatowego. Dłuższe przebywanie na mrozie mogłoby się dla niego zakończyć hipotermią.

Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej w Dębicy mówi, że stan osób przewiezionych do schronisk był dobry. Każdy z nich był w stanie poruszać się o własnych siłach.

Strażnicy miejscy apelują, żeby nie pozostawać obojętnymi i zawsze reagować, widząc osobę, której zdrowie lub życie, ze względu na trudne warunki pogodowe,



To miejsce przy ul. Ogrodowej, z którego strażnicy zabrali bezdomnego. Na zdjęciu (od lewej) inspektor Paweł Bryś i starszy specjalista Paweł Bryg.

cy Konarskiego wzięli 41-latkę. Strażnicy przewieźli bezdomnych do schronisk w Dębicy.

Z powodu dużych mrozów nie mniej pracowity mieli też wcześniejszy tydzień. Wtedy do noclegowni przewieźli cztery osoby.

może być zagrożone. Sylwester Bieszczad dodaje, że przy tak niskich temperaturach funkcjonariusze straży miejskiej kontrolują pustostany przynajmniej dwa razy dziennie, rano i wieczorem.

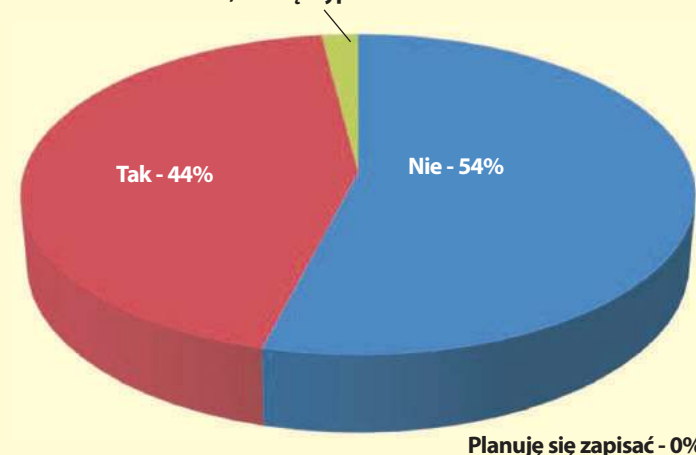
(akr)

Sonda Obserwatora

i portalu www.debica24.eu

Czy należysz do jakiejś organizacji pozarządowej?

Należałem, ale się wypisałem - 2%



W tym tygodniu prosimy o odpowiedź na pytanie:

Czy kiedykolwiek korzystałeś z Punktu Informacyjnego Urzędu Miejskiego działającego w budynku dworca PKP?

Tak
NieGłosuj na stronie: www.debica24.eu

Głosowanie trwa do poniedziałku 12 marca br., do godz. 12:00.

8 marca Dzień Kobiet, a 11 marca Dzień Sołtysa

Sołtyski kwiaty dostaną dwa razy. W czwartek i niedzielę

Tomasz Ratuszniak

8 marca kwiaty należą się wszystkim kobietom. W końcu to ich święto. Ale w tym tygodniu niektóre z nich bukiety przyjmować będą dwukrotnie, również 11 marca, kiedy przypada Dzień Sołtysa. Bo kobiet piastujących tę funkcję nie brakuje. W naszym powiecie jest ich aż trzydzieści siedem.

W gminie Dębica życzenia odbierać będzie sześć sołtyszek: Renata Różak z Brzeźnicy Woli, Józefa Ćwik z Gumnisk, Ewa Mądro z Latoszyna, Magdalena Lesiak z Podgrodzia, Maria Mączka z Pustkowa i Małgorzata Pyskaty ze Stobiernej.

Najwięcej kobiet funkcję gospodarza wsi piastuje jednak w gminie Żyraków. Są to: Bogumiła Gil z Bobrowej Woli, Danuta Sujdak z Góry Motycznej, Agnieszka Leska z Korzeniowa, Agnieszka Czapiga z Mokrego, Stefania Grzyb z Nagoszyna, Elżbieta Drąg ze Straszęcina, Halina Kuszowska z Woli Wielkiej, Zofia Ryczek z Zasowa i Kazimiera Sak z Żyrakowa.

Sołtyki rządzące w gminie Pilzno to: Krystyna Sikora z Dobrkowa, Katarzyna Mroczek z Gołęczyny, Barbara Błońska z Łek Górnych, Anna Głogowska z Mokrza, Krystyna Kloch z Podlesia, Irena Jarosz z Polonii i Małgorzata Hebda ze Strzegocin.

Gminę Brzostek reprezentują: Edyta Krzywińska z Gorzejowej, Krystyna Wójtowicz z Grudnej

Choć ona akurat problemu z tym nie ma, bo znana jest z mocnego charakteru i ochrzanić też potrafi.

Sołtyską została w 2011 roku. Twierdzi, że miała o tyle łatwiej, że wcześniej sołectwem przez prawie ćwierć wieku kierowała Krystyna Chmura.

- Ludzie mieli czas się przyzwyczaić, że kobieta rządzi - mówi.

Uważa, że by pełnić tę funkcję, trzeba mieć powołanie. Podobnie jak do tego, by być żoną i matką.

- Trzeba umieć się zachować w każdej sytuacji - tłumaczy.

Przydaje się to i wtedy, gdy trzeba komuś pomóc, jak i wtedy, kiedy trzeba postarać się w gminie o realizację jakiejś inwestycji.

Maria Mączka z siedmiu lat sołtysowania jest zadowolona. Udało się jej pomóc wielu mieszkańcom Pustkowa, choć w tym przypadku akurat o szczegółach nie chce mówić, bo to ich prywatne sprawy. Chętniej wspomina za to o projektach, które realizowała w swojej miejscowości, a dzięki którym Pustków się mocno ożywił. Mowa tu m.in. o zespole ludowym, który dziś prężnie działa, Klubie Seniora, czy Święcie Pieroga, które wymyśliła, a które dziś jest jedną z największych gminnych imprez.

Jeśli chodzi o inwestycje również nie ma sobie nic do zarzucenia. Zrobiła oświetlenie w 17 przysiółkach Pustkowa, chodnik przez centrum wsi, plac zabaw w Męciszowie, a w trakcie budowy jest plac rekreacyjny. Dumna



Sołtyski z gminy Dębica. Od lewej: Ewa Mądro, Renata Różak, Józefa Ćwik, Małgorzata Pyskaty i Maria Mączka. Na zdjęciu brakuje tylko Magdaleny Lesiak, sołtyski Podgrodzia.

dać sobie spokój. Może dla odmiany jakiś męczyzna wystartuje. Albo młoda blondyna - śmieje się Maria Mączka.

Nie liczy się płeć, a chęć do pracy

Barbara Błońska, sołtyska Łek Górnych przekonuje natomiast, że płeć gospodarza wsi nie ma znaczenia. Jeszcze nie zdarzyło się, by ktoś potraktował ją lekceważąco tylko dlatego, że jest kobietą. Wręcz przeciwnie, często może liczyć na pomoc mężczyzn.

- Czasy się zmieniły i nikt już nie patrzy tak, jak wcześniej. Dziś kobiety pracują w zawodach, do których wcześniej nikt by ich nie dopuścił. I tak samo jest z sołtysowaniem - mówi.

Do startu w wyborach namówił ją Czesław Buras, radny z Łek Górnych. Choć i w tej miejscowości wcześniej rządziła kobieta - Re-

gina Chodór, to w 2015 wygrała ona i od tej pory stara się działać na rzecz jej mieszkańców.

- Współpracuję z radą sołecką, z radnym, z klubem sportowym, ze strażą pożarną i chyba nieźle nam ta współpraca idzie. Wiadomo, że samemu niewiele można zrobić, a wspólnie dużo więcej - tłumaczy Barbara Błońska.

Wśród tych najważniejszych realizacji wymienia m.in. przebudowę domu ludowego, wyremontowanie pomieszczenia w remizie OSP i stworzenie tam siłowni, czy remont szatni w budynku klubu sportowego. Naprawy doczekała się również podłoga taneczna przy domu ludowym.

Sołtyska Łek Górnych zadowolona jest też z wielu projektów, na które udało się zdobyć dofinansowanie, a dzięki którym wiele się dzieje w jej miejscowości.

- Zorganizowaliśmy m.in. bez-

płatne warsztaty aerobiku i zdrowego odżywiania. Wcześniej niczego takiego nigdy u nas nie było - przekonuje.

Te wszystkie działania to najlepszy dowód, że to nie płeć, ale chęć do pracy są najważniejsze.

- Bo sołtysiem trzeba być cały czas. Jak mieliśmy niedawno w Łekach pożar, to nikt nie patrzył choćby która godzina, tylko trzeba było zebrać siły i działać - dodaje.

Choć widać, że spełnia się w działalności społecznej, to podobnie jak Maria Mączka, nie wie jeszcze, czy wystartuje w kolejnych wyborach. Ale akurat w jej przypadku ta niepewność zdaje się być bardziej kuriatą, niż zapowiedzią rezygnacji z funkcji.

- Przede mną jeszcze rok pracy, więc nie chcę za bardzo wybiegać w przyszłość. Będę miała czas, żeby się nad tym zastanowić - śmieje się.

ratuszniak@ol.com.pl

- Ale znowu jak się sąsiedzi pokłócą o płot albo o zwisające gałęzie, to lepiej jak chłop huknie na nich - śmieje się sołtyska.

Dolnej, Agnieszka Materowska z Kamienicy Dolnej, Grażyna Cabaj z Kamienicy Górnej, Anna Zięba z Nawisia Brzostockiego, Elżbieta Gąsior z Siedlisk Bogusz, Władysław Barbarski ze Skurkowej i Zofia Grodzka z Woli Brzostockiej.

Sołtyski z gminy Czarna to: Krystyna Krężel z Borowej, Małgorzata Pękala z Golemek, Danuta Pyskaty z Przyborowa i Bogusław Jasnosz ze Starego Jawornika.

W gminie Jodłowa natomiast: Anna Mikrut z Dzwonowej, Maria Balasa z Dęborzyna i Elżbieta Łępa z Jodłowej Górnej.

Kobietom łatwiej pomagać ludziom

Maria Mączka, sołtyska Pustkowa twierdzi, że kobieta sołtys lepiej od mężczyzny poradzi sobie ze sprawami związanymi z rozwiązywaniem problemów społecznych. Kiedy trzeba komuś pomóc, czy choćby rozwiązać konflikty rodzinne. Przekonuje, że z mężczyzną nikt nie będzie rozmawiał tak jak z kobietą.

- Ale znowu jak się sąsiedzi pokłócą o płot, czy zwisające gałęzie, to lepiej jak chłop huknie na nich - śmieje się sołtyska.

też jest z tego, że udało się jej zrobić porządek z kanałami melioracyjnymi, które przez lata stały zaniedbane.

- Myślę, że dużo zrobiłam przez te lata. I pewnie dalej będę robić, bo lubię pracę społeczną - deklaruje.

Nie jest jednak powiedziane, że nadal jako sołtyska. Mocno bowiem waha się czy startować w kolejnych wyborach.

- Zastanawiam się, czy nie lepiej

Reklama

Przedsiębiorcza Polska Wschodnia
Turystyka

AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO „MARR” S.A. W MIELCU

bez opłat i prowizji

500 000 zł

Branża turystyczna i okoturystyczna

• oprocentowanie stałe: 0,93% (firmy do 2 lat) lub 2,15% (pozostałe firmy) • karencja w spłacie: do 6 miesięcy

Szczegóły na stronie:
www.marr.com.pl

MINISTERSTWO
INWESTYCJI
I ROZWOJU

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

INFORMATOR MIEJSKI

POMOC

Telefon Zaufania Arka – 14 681 81 41, czynny codziennie w godz. 17-19 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Akademicka 12, tel. 14 681 35 91.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Dębica, Parkowa 28, tel. 14 680 31 48.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 14 670 33 42.

Klub Abstynenta „Jutrzenka”, ul. Raczyńskich 7, tel. 14 682 16 69, pon.-pt. 16.00-18.00

Caritas Diecezji Tarnowskiej, ul. Św. Jądwi 1, tel. 14 682 73 51.

Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Mościckiego 26, tel. 14 670 20 51.

Biuro Porad Obywatelskich SOPC

ul. Sienkiewicza 1 p. 15, tel. 14 682 72 19, czynne poniedziałek 12-16, środa 10-14.

STAROSTWO POWIATOWE

ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 00, fax 14 680 31 36

Wydział Komunikacji, Parkowa 28; rejestracja pojazdów – 14 680 31 40, prawo jazdy – 14 680 31 38.

Wydział Ewidencji i Kartografii, ul. Parkowa 28; ewidencja gruntów – 14 680 31 53, dokumentacja geodezyjna – 14 680 31 47.

URZĄD MIEJSKI

ul. Ratuszowa, tel. 14 682 32 32, 14 683 81 00;

sekretariat burmistrza – 14 683 81 60;

ewidencja ludności – 14 683 82 26;

dowody osobiste – 14 683 82 77;

Wydział Przedsiębiorczości – 14 683 81 46;

Biuro Rady Miejskiej – 14 683 81 52.

www.debica.pl

INNE URZĘDY I INSTYTUCJE

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ul. Kolejowa 36, tel. 14 676 60 11.

Biuro Poselskie Zdzisława Gawlika - Platforma Obywatelska, ul. Kolejowa 28, tel. 14 687 62 90

Biuro Poselskie Jana Warzechy – Prawo i Sprawiedliwość, ul. Kolejowa 28, tel. 14 683 38 33.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, ul. Parkowa 2, tel. 14 680 93 70.

Powiatowy Lekarz Weterynarii, ul. Kosynierów Racławickich 16, tel. 14 681 82 42.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 27.

Powiatowy Urząd Pracy, ul. Cmentarna 20, tel. 14 681 08 80.

Urząd Celny, oddział w Dębicy, ul. Rzeszowska 133, tel. 14 670 47 89.

Urząd Skarbowy, ul. Kolejowa 21, tel. 14 680 51 36.

Urząd Stanu Cywilnego, ul. Ratuszowa, tel. 14 683 82 64.

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA

Komenda Powiatowa PSP, ul. Poddebby, tel. 14 681 28 56, alarm. 998.

POGOTOWIA

Energetyczne: 14 670 40 21, alarm. 991;

Gazowe: 14 670 32 51, alarm. 992;

Wod-Kan: 14 670 26 96.

INFORMACJA

PKP – 19 757 dla abonentów TP SA (42) lub (22) 19 436 dla innych

PKS – 14 683 39 74;

MKS – 14 682 08 99.

DOMY KULTURY

Śnieżka – Bojanowskiego 19, tel. 14 670 31 67;

Mors – Sportowa 28, tel. 14 681 42 01;

TC Dębica (Kosmos), ul. Lisa, tel. 14 680 02 25.

TAXI

osobowe Dębica – 14 670 31 92.

bagażowe Dębica – 14 670 30 13.

POMOC DROGOWA

Assistance 24 h – 14 677 91 99.

Piekarnia działa pełną parą

Piec po remoncie. Lepszy chleb i mniej dymu

- Już widzimy, że mamy mniejsze zużycie węgla - mówi Zofia Kania z PSS Spółem w Dębicy. Piec w piekarni Po schodkach przy ul. Piekarskiej przeszedł generalny remont. Teraz wypieki mają być lepszej jakości, a do atmosfery będzie dostawać się mniej zanieczyszczeń.

To najstarsza piekarnia w Dębicy. Działa nieprzerwanie od 1928 roku.

- I myślę, że nie będzie przekłamania także w stwierdzeniu, że w powiecie nie ma starszej - mówi kierownik Zofia Kania.

Po 90 latach PSS Spółem, który obecnie jest jej właścicielem postanowił przeprowadzić gruntowny remont znajdującego się tam pieca.

Wszystko - jak mówi Zofia Kania - przez spadającą jakość pieczywa.

- Chleb pękał, nierównomiernie się wypiekał - wyjaśnia kierownik w Spółem.

Dodaje, że mieszkańcy cenią sobie wyrabiane w tej piekarni pieczywo, przez co Spółem musiał podjąć decyzję o remoncie, aby nie stracić klientów. W związku z tym piekarnia wyłączona była na dwa miesiące. A od poniedziałku 5 marca ruszyła już pełną parą.

Ale jakość pieczywa to nie jedyny powód remontu pieca. Korzyści jest znacznie więcej. Dzięki nowemu palenisku piec lepiej trzyma ciepło, przez co z kolei Spółem zużywa mniej węgla do wypieku.

- To natomiast wpłynie pozytywnie także na mniejszą emisję zanieczyszczeń do atmosfery - nie kryje zadowolenia Zofia Kania.

Oprócz pieca remontu doczekały się także inne urządzenia wykorzystywane do produkcji pieczywa,



Kierowniczk Zofia Kania (z lewej) i Anna Żurek zapraszają do piekarni Po schodkach, która już działa.

zakupione zostały również nowe.

Szefostwo PSS Spółem zdaje sobie sprawę z tego, że aby utrzymać dotychczasową jakość pieczywa, nie można całkowicie rezygnować

z procesu produkcji i urządzeń, które sprawdzały się przez dziesiątki lat.

Na piecu, który wyremontowano można zobaczyć np. oryginal-

ne drzwiczki z nazwą bydgoskiej fabryki prowadzonej przez Niemca - Franza Witte, działającej od 1899 roku.

Grzegorz Król

Dębicka synagoga czeka na wpis

Do rejestru z urzędu

Dębicka synagoga z urzędu zostanie wpisana do podkarpackiego rejestru zabytków. Tak przynajmniej twierdzi inspektor Zbigniew Jeliński, z rzeszowskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyśle. Jednocześnie zapewnia, że odpowiednie procedury już zostały wszczęte.

- Zabawa w kotka i myszkę z gminą żydowską już nas przestała bawić - mówi inspektor nawiązując do wieloletnich starań urzędu, by właściciel, czyli Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie, sama złożyła wniosek o wpis do rejestru.

Zbigniew Jeliński przekonuje, że terminy i tak zostały już mocno przekroczone i WUOZ nie może dłużej czekać.

Według inspektora to najlepszy czas na takie działania. Po tym, jak lokalni sklepikarze zrezygnowali z handlu w zawilgoconej i niszczonej XVIII-wiecznej synagodze budynek stoi pusty. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, by właściciel przeprowadził tam niezbędne prace remontowe.

A jeżeli nawet nie obecny właściciel, to miasto, które według

deklaracji Tadeusza Jakubowicza, przewodniczącego GWŻ w Krakowie, mogłoby wydzierżawić bożnicę. Bo o sprzedaży przewodniczący słyszeć nie chce.

Potwierdził to m.in. w zeszłym roku, gdy Meir Goldman, prezes Towarzystwa Dębiczian w Izraelu proponował mu, że wykupi synagogę i przekaże miastu za darmo. Jakubowicz jednak chętny nie był i zaproponował dzierżawę na 30 lat.

Wydzierżawić mogłoby ją również miasto, ale burmistrz Mariusz Szewczyk już wtedy tłumaczył, że bez prawa własności urzędnicy nie mogliby starać się o pieniądze na renowację.

Insp. Zbigniew Jeliński twierdzi jednak, że to nie do końca tak wygląda. Przekonuje, że na terenie województwa jest szereg budynków dzierżawionych, na które przyznawane są dofinansowania. Choćby z Urzędu Marszałkowskiego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, czy z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

- W tym ostatnim przypadku o szczegóły trzeba byłoby jednak pytać w Przemyśle - kończy.

tra

Ograniczą ruch? Radny wnioskuje

Radny Mateusz Cebula, wnioskował na ostatniej sesji o ograniczenie ruchu na ul. Lisa. To nie jedyna bolączka ok. 70 mieszkańców, którzy poprosili radnego o pomoc.

Oprócz tego żądają oni od policji i straży miejskiej egzekwowania prawidłowego parkowania przy

Zespole Szkół nr 2, Szkole Podstawowej nr 3, a także przy hali KS Wisłoka.

- W szczególności w ciągu ul. Lisa tak, aby dało się poruszać pieszo i z wózkiem dziecięcym - mówi radny, który liczy na szybką interwencję odpowiednich służb.

rar



Według mieszkańców na ul. Lisa kierowcy parkują, jak chcą.

A w policji psa nie mają

Natan - spec od narkotyków

Aby wytropić włamywaczy do sklepu w Paszcznie, policjanci z Dębicy musieli wzywać kolegę z psem tropiącym z komendy w Ropczycach. Własnego czworonoga w służbie nie mają. Za to w Zakładzie Karnym pracują dwa psy do zadań specjalnych. Ale już niedługo, bo łąda dzień starszy z nich przechodzi na emeryturę. Jego obowiązki przejmie Natan, młody i energiczny owczarek belgijski pod przewodnictwem Przemysława Szybały.

Włamywaczy udało się ująć, bo pies policyjny podjął ślad i po nim, jak po sznurku, zaprowadził mundurowych do dwóch gospodarstw. Niestety, żeby taka akcja była możliwa, konieczna była prośba o użyczenie przewodnika z psem, skierowana do komendy w sąsiednim powiecie. W Dębicy ostatni pies policyjny przeszedł na emeryturę w 2016 roku. I do dziś żaden go nie zastąpił.

- Oczywiście, jeśli nadarzy się okazja, chcemy kupić takiego psa - mówi asp. Jacek Bator, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Za to w dębickim więzieniu, można powiedzieć - nadkomplet. Zwyczajnie pracuje tutaj jeden pies specjalny, teraz są dwa. Nogat to labrador retriever, który po latach służby zbliża się do wieku emerytalnego i wkrótce zakończy pracę. Jego miejsce i obowiązki przejmie młody i energiczny owczarek belgijski - Natan.

Przy bramie więzienia wita mnie Przemysław Szybała w towarzystwie sympatycznego czworonoga w szelkach z napisem: służba więzienna. Natan jest wesoły i nastawiony przyjaźnie do całego świata. Obawiać się go muszą tylko ci, którzy chcieliby do więzienia prze-

myć narkotyki. To pies doskonale wyszkolony pod kątem ich wyszukiwania. Swoje umiejętności zdobył podczas 4-miesięcznego kursu w Ośrodku Szkolenia Przewodników i Tresury Psów Służbowych w Czarnem. Razem z nim uczył się jego opiekun.

- Nigdy wcześniej nie byłem przewodnikiem takiego psa, poza tym jechałem w ciemno, poznaliśmy się dopiero na miejscu - wspomina Przemysław Szybała.

Trwające po 8 godzin szkolenie i przebywanie ze sobą niemalże non stop sprawiły, że pies i opiekun bardzo się do siebie zbliżyli.

I chociaż Przemysław Szybała ma świadomość, że jego podopieczny to własność Zakładu Karnego w Dębicy, o Natanie nie myśli inaczej, jak: mój pies.

Teraz również są nierozłączni, bo czworonóg mieszka w domu przewodnika. Podobnie jak jego kolega Nogat. Zazwyczaj takie psy zostają w domach przewodników również wtedy, kiedy kończy się ich aktywność służbowa.

Żeby pokazać, co potrafi pies, Przemysław Szybała chowa w pomieszczeniu woreczek z amfetaminą, po czym wpuszcza do środka Natana. Cała akcja trwa około mi-



Po dobrze wykonanym zadaniu zabawa z opiekunem.

nuty. Po tym czasie czworonóg drapaniem i szczekaniem daje znać, że znalazł ukryte narkotyki. Takie ćwiczenia odbywają się codziennie. Codziennie też pies wykonuje swoje obowiązki: przeszukuje cele, pojazdy, które wjeżdżają na teren więzienia, odwiedzających i więźniów. Pracuje z ochotą, bo wie, że po dobrze wykonanej robocie czeka

go nagroda - zabawa z piłką, za którą przepada.

- To go motywuje do pracy - wyjaśnia przewodnik psa.

Zapewnia, że Natan bardzo lubi to, co robi. Jak każdy przedstawiciel swojej rasy, ma niezawodny węch i ogromną energię, które wykorzystuje w swojej służbie.

Agnieszka Majba-Pochwat

KRÓTKO

PACZKI DLA POTRZEBUJĄCYCH

Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram będzie wydawało paczki żywnościowe dla mieszkańców Dębicy, w magazynie żywności, w Dębicy przy ul. Ratuszowej. Z pomocy można skorzystać 9 marca (piątek) w godz. 8:00-18:00 oraz 10 marca (sobota) w godzinach 8:00-13:00.

ZNALEŻLI SPECJALISTKĘ

Anna Jaśkiewicz-Mróż wygrała konkurs na stanowisko głównego specjalisty w Wydziale Gospodarki Przestrzennej w Urzędzie Miejskim w Dębicy. Kandydatka zaprezentowała i udokumentowała wymaganą przez pracodawcę wiedzę. Jej atutem było m.in. doświadczenie zawodowe. Informacje o wynikach naboru, z jego uzasadnieniem, zamieszczone zostały w BIP, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dębicy.

NAUCZĄ OPIEKI NAD OBŁOŻNIE CHORYMI

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej organizuje bezpłatne warsztaty z udziałem ekspertów do spraw opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Szkolenie przeznaczone jest głównie dla osób opiekujących się chorymi w domach, którzy chcą wiedzieć, jak opiekować się obłożnie chorym. Osoby zainteresowane udziałem w nim powinny zgłosić się do MOPS w Dębicy, ul. Akademicka 12, pok. nr 35, lub zadzwonić: 14 681 90 93, wew. 137 w godzinach od 7:30 -15:30, do 15 marca.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
06.03.2018 r. do 11.03.2018 r.
lub do wyczerpania zapasów



Promocja ważna w dniach 09.03-11.03.2018

Boczek wędzony parzony paski



MORLINY

Schab wędzony



DOBROWOLSCY

Konserwa Luncheon meat Biwakowa



KRAKUS 300g

Masło EXTRA WYPAS



ŁOSICE 200g

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrojku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Makaron Pasta Reggia różne rodzaje



500g

Napój izotoniczny Oshee orange, pure, zero



750ml

Fortuna sok 100% pomarańcza, jabłko, multiwitamina, nektar czarna porzeczka



1L

Ogórki konserwowe PICKLED



670g

Herbata czarna ekspresowa Rodzinna



104x1,4g+30% gratis

w wybranych sklepach sieci Jubilatka w sprzedaży zdrowa żywność i produkty ekologiczne



W O**L**biektywie...

Wojciech Ostafin o Dniu Otwartym dla Osób z Niepełną Sprawnością organizowanym przez Urząd Skarbowy w Dębicy dowiedział się z OL. Jako że w 2017 r. po raz pierwszy korzystał z ulgi rehabilitacyjnej, przyszedł do US z prośbą o pomoc w jej rozliczeniu. Dla osób, które chciały poprosić o to samo, zostały utworzone 2 stanowiska, przy których przez cały piątek dyżurowali pracownicy dębickiego fiskusa. Z prezentacji multimedialnej zainteresowani dowiedzieli się zaś, jak skorzystać z ulgi rehabilitacyjnej.

Od początku roku lekarze wystawili 2 tysiące e-zwolnień

L-4 do pracodawcy
dotrze przez sieć

W lutym elektroniczne zwolnienia lekarskie wystawiało 23 lekarzy z powiatu dębickiego. To mało, zważywszy że od 1 lipca obowiązek ten będą musieli realizować wszyscy.

Uprawnionych do wypisywania popularnych L-4 jest u nas obecnie 151 medyków. Połowa z nich, jak zapewnia Krzysztof Madejczyk, kierownik Inspektoratu ZUS w Dębicy, została już przeszkolona. Tym, którzy nie decydują się na wdrożenie nowej funkcjonalności w życie, bardzo się dziwi.

- Lekarze, którzy zaczęli wystawiać e-zwolnienia, nie chcą wracać do poprzedniego systemu. Jest to tylko kwestia przełamania barier - mówi kierownik.

Krzysztof Madejczyk przekonuje, że na nowym systemie skorzystają wszystkie strony. Od wystawiającego elektroniczne L-4 wymagane jest zalogowanie się z wykorzystaniem profilu zaufanego do systemu e-PUAP. Tam wybiera zakładkę lekarz, a następnie wystaw lub anuluj zwolnienie.

- Kiedy wpisze pesel pacjenta ma uzupełnione wszystkie dane, łącznie z listą wszystkich pracodawców, do których ma ono trafić - podkreśla Krzysztof Madejczyk.

Podać musi tylko termin zakończenia chorobowego i określić, czy pacjent ma leżeć, czy może chodzić. Sam chory nie musi zanosić papierka do zakładu pracy. Jeśli zatrudniony jest w kilku, zaoszczędzić może dużo czasu.

Nowy system jest też korzystny dla samego ZUS-u. Przy papierowym obiegu dokumentów, wiele



Na marzec od kierownika Krzysztofa Madejczyka każdy z uprawnionych lekarzy może dostać maksymalnie 3 bloczki z drukami L-4.

razy informacja o tym, że placący składki przebywa na chorobowym docierała już po jego powrocie do pracy. Inspektorzy nie byli więc w stanie skontrolować, jak realizowane są przez niego warunki zwolnienia.

Tylko od początku 2018 roku w powiecie kontroli poddane zostały 44 osoby.

- Wszystkie potwierdziły, że pacjenci stosują się do zaleceń - cieszy się Krzysztof Madejczyk.

Mniej szczęścia mieli inni mieszkańcy Podkarpacia, którzy sprawdzeni zostali w 2017 r. Prawie 500 osób zostało pozbawionych prawa do zasiłku. A ZUS odzyskał w ten sposób ponad 685 tys. zł.

Lekarzy, którzy nie chcą wydawać e-zwolnień urząd chce do tego zdopingować ograniczając liczbę wydawanych im druków. W marcu dostaną po 3 bloczki, w kwietniu i maju po 2, a w czerwcu - 1.

JAG

Listy, e-maile



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

List otwarty do burmistrza,
przewodniczącego i radnych
miejskich oraz mieszkańców
Dębicy

W nawiązaniu do mojego listu z dnia 9 marca 2017 r. oraz pokrętnych, niezgodnych z rzeczywistością i historią odpowiedzi Państwa oraz lokalnych Posłów i Senatorów w sprawie decyzji o wyburzeniu obelisku wzniesionego zgodnie z wolą mieszkańców Dębicy oraz z ich składek w 20. rocznicę wyzwolenia naszego Miasta spod okupacji hitlerowskiej przez 1600 żołnierzy Armii Radzieckiej - Kozaków Płastuńskich, zmuszony jestem po raz kolejny zabrać głos.

W swoich odpowiedziach kierowanych do mnie jako autora listu w obronie obelisku, w sposób pokrętny, zawołowany, niejednoznaczny niektórzy z Państwa wyrażali swoje wątpliwości. Jednak obelisk nie został przez Państwa obroniony! Wręcz przeciwnie!

W dniu 3 lutego br. od mieszkańców Dębicy otrzymałem informację, o wyburzeniu obelisku. Stało się to na osobiste polecenie Burmistrza, bez zgody mieszkańców, ale na ich (czyli nas podatników) koszt.

Po raz kolejny przypominam, że 1600 Kozaków Płastuńskich będących żołnierzami Armii Radzieckiej podobnie jak setki tysięcy ich kolegów na wszystkich frontach II Wojny Światowej, poległo za naszą wolność, za Polskę.

(...) W 1945 Polska odzyskała państwowość (...), nie odzyskała jednak pełnej suwerenności. To nastąpiło w 1989 roku. (...) Wyrazem tego była również nowa Konstytucja gwarantująca nam szereg praw i wolności, w tym także prawo do prawdy historycznej. Dla wielu z Państwa zapewne ważna jest także nauka Kościoła Katolickiego. Przypomnę słowa Wielkiego Polaka Papieża św. Jana Pawła II: „Poznajcie prawdę, a prawda Was wyzwoli”. Dlaczego więc pozbawiacie nas Państwo tego podstawowego prawa do prawdy historycznej, bo tym jest haniebny czyn wyburzenia obelisku.

Polska między 1945 a 1989 była moją, naszą Ojczyzną. Pochodzę z małej wioski, moi rodzice nie byli majętnymi ludźmi i to Polska właśnie, moja Ojczyzna dała mi możliwość wykształcenia od szkoły podstawowej do szkoły wyższej, Polska dała mi możliwość pracy i awansów od robotnika do wiceministra i dlatego całe swoje życie i pracę poświęciłem dla dobra Kraju w tym szczególnie naszego Miasta i Powiatu.

Przez 8 lat pełniąc funkcję wiceministra rolnictwa oraz pełnomocnika rządu ds. regionalnej polityki rolnej, odbudowałem przemysł spożywczy (...). Dzięki temu rozwojowi, mogłem w 1989 roku, odchodząc z rządu, zameldować, iż Polska stała się krajem bez reglamentacji opartej na kartkach. Z tego jestem dumny ja i mieszkańcy Dębicy.

Wraz z wieloma specjalistami stworzyłem pierwszą w powojennej Polsce spółkę akcyjną, jaką był Igloopol. (...) W 1991 został, z przyczyn politycznych zlikwidowany przy udziale części dębickiej Solidarności w Igloopolu, a przy sprzeciwie 117 organizacji związkowych

Solidarności z całego kraju, które protestowały, chcąc pozostawienia Kombinat. Igloopol przestał istnieć, ale w samej Dębicy pozostała po nim ogromna część miasta z pełną infrastrukturą gospodarczą, przemysłową, handlową, mieszkaniową, sportową, oświatową, kulturalną, a także współfinansowany kościół św. Krzyża. Z tych dóbr wszyscy korzystali, korzystają, a przyszłe pokolenia będą korzystać. Nie przeszkadza Państwu mieszkanie na osiedlu Słonecznym, nie przeszkadza chodzenie do kościoła św. Krzyża, nie przeszkadza korzystanie z obiektów Domu Kultury i Sportu MORS, z całej infrastruktury osiedlowej, ale przeszkadza Państwu obelisk wzniesiony w podzięce za naszą wolność!

(...) Dziś, w imieniu własnym i rzeszy Dębiczan, po raz kolejny wyrażam kategorię sprzeciwu i oburzenie przeciw haniebnej, zakłamującej historii decyzji o wyburzeniu obelisku podjętej bez powszechnych konsultacji z mieszkańcami Dębicy, a wręcz wbrew licznym i głośnym, wyrażanym publicznie głosom sprzeciwu. Wyrażam ubolewanie i prośbę, by zniszczony obelisk odbudowali Państwo z własnych środków, tak jak przed laty nasi ojcowie go budowali, bo jedynie to może odrobinę zmyć hańbę braku wiedzy historycznej, jaką się Państwo pokryli.

Kolejną nieudolnością, a może i złośliwością, o której muszę wspomnieć jest zaniechanie Państwa Radnych w kwestii nadania rondy przy ulicy 1-go Maja imienia doktora Juliana Maja - lekarza, oficera Polskich Sił Zbrojnych, uczestnika bitwy o Monte Cassino, a po wojnie organizatora i pierwszego dyrektora naszego szpitala, któremu nadał imię naszego Rodaka z Pilzna Profesora Akademii Krakowskiej Sebastiana Petrycego. Czy dr. Julian Maj również jest symbolem i „ucieleśnieniem komunizmu”, a brak decyzji o nadaniu rondy Jego imienia jest elementem „dekomunizacji”, czy też jest to wyraz Państwa nieodpowiedzialności?

Pełnione przez Państwa urzędy są powodem do dumy, są wyrazem zaufania wyborców - mieszkańców naszego Miasta. Jednak, to na Państwa barkach spoczywa odpowiedzialność, by nie sprzeniewierzać się woli wyborców, by godnie ich reprezentować. Niestety Państwo nie dopełniają złożonych wyborcom obietnic, być może przyczyną jest brak wiedzy historycznej i odpowiedzialności także w stosunku do starszego pokolenia, które w dużej części stanowi Państwa elektorat. Uważam, iż brak szacunku dla starszego pokolenia dyskwalifikuje radnych do zajmowania szacownych funkcji i reprezentowania społeczności wspaniałej ziemi dębickiej. Brak szacunku do starszych pokoleń jest także grzechem w stosunku do młodego pokolenia, gdyż Państwa obowiązkiem - jako radnych - jest wskazywanie właściwej drogi, młodym ludziom.

Liczę, że obudzą się Państwa sumienia i w zgodzie z nimi oraz wolą dębiczan podejmą Państwo słuszną decyzję przed zbliżającymi się wyborami.

Edward Brzostowski

Co robi starosta Andrzej Reguła?

Strajku nie będzie, zgody nie ma

Konflikt w I Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy, pomiędzy dyrektorem Leszkiem Klabachą, a grupą nauczycieli, zdaje się nie mieć końca. Rozstrzygnięcia nie przyniosło poniedziałkowe posiedzenie Zarządu Powiatu, na którym z powodu choroby zabrakło starosty Andrzeja Reguły. Tymczasem opozycja obawia się, że taka sytuacja może przeciągać się aż do jesiennych wyborów samorządowych.

W odpowiedzi na to, co się dzieje, w biurze poselskim posła Jana Warchęzy zwołana została konferencja prasowa dotycząca sytuacji oświaty w powiecie dębickim. Podczas niej Stefan Bieszczad, lider Wspólnoty Ziemi Dębickiej i radny Sejmiku Wojewódzkiego, nazwał obecny stan bankrutem polityki oświatowej. I wskazał winnych.

- Ścieżki wiodą na ulicę Batorego w Dębicy. Chciałbym zaapelować do wójta Stanisława Rokosza, który jest odpowiedzialny za całą sytuację, aby podjął radykalne działania - powiedział Stefan Bieszczad podczas konferencji.

Stanisław Rokosz, wójt gminy Dębica odpowiada, że takie same drogi wiodą na ulicę Batorego, jak i do Stefana Bieszczada.

- Mam takie samo oddziaływanie na powiat, jak pan Bieszczad, tylko ze skutkiem pozytywnym. Gdybym miał wpływ na decyzje starosty, wyszłoby mu to na dobre - komentuje Stanisław Rokosz.

Dodaje, że należy zrobić wszystko, by zażegnać konflikt w I LO. Ma nawet pomysły, jak to zrobić, m.in. powołać pełnomocnika. On sam jest gotów spotkać się w tej sprawie ze Stefanem Bieszczadem.

Brakuje ludzi

Tymczasem ten ostatni domaga się odwołania ze stanowiska Leszka Klabachy.

- Dyrektor nie potrafi utrzymać relacji ze swoimi współpracownikami. Nie wyobrażam sobie, żeby nadal mógł pełnić funkcję dyrektora - powiedział Stefan Bieszczad.

Zdaniem Michała Maziarki, przewodniczącego Komisji Oświaty w powiecie, trudno sobie wyobrazić, aby przejął ją ktoś z obecnego grona nauczycieli.

- Potrzebna jest osoba z zewnątrz, która zaprowadzi porządek - uważa.

Przypomniał też o wynikach kontroli przeprowadzonej w I LO przez kuratora oświaty z Rzeszowa, który stwierdził nieprawidłowości w zakresie indywidualnego nauczania w I LO. Dotyczyły one m.in. błędów w dokumentacji w zakresie obecności ucznia na lekcjach. O całej sprawie kurator powiadomił starostę i zalecił przeprowadzenie w szkole kontroli finansowej.

- Starosta nie podjął po tym żadnych działań. Tłumaczył się, że nie ma do tego ludzi. To gdzie jest te kilkadziesiąt osób, które przyjął do pracy - pytał podczas konferencji Michał Maziarka.

Z kolei podczas obrad Rady Powiatu zwrócił się z pytaniem do uczestniczących w niej nauczycieli z I LO, czy to prawda, że podczas matur zamierzają zorganizować włoski strajk. Zaprzeczyła temu Marta Bonarek-Socha, polonistka z I LO.

Nauczyciele podzieleni

Nauczyciele domagają się natychmiastowego rozwiązania konfliktu. Wystosowali oświadczenie, w którym napisali, że nie zgadzają się dłużej na sytuację, w jakiej funkcjonują, od kiedy dyrektorem został Leszek Klabacha. Zwrócili uwagę, że najpierw jedna z koleżanek po omdleniu w szkole została

odwieziona na pogotowie, a kilka dni później kolejna, w wyniku silnego stresu, trafiła na szpitalny oddział ratunkowy.

- Nie zgadzamy się na zastraszanie, szykanowanie, złośliwe uprzykrzanie nam życia, na marnotrawienie naszej energii na rzeczy irracjonalne, a przede wszystkim nie zgadzamy się, aby codziennie odbierano nam entuzjazm do pracy z młodzieżą i radość, jaką z tej pracy czerpiemy. Dalej czytamy: - Wzywamy wszystkich, którym - tak jak nam zależy na dobru naszych uczniów i naszej szkoły, a przede wszystkim władze odpowiedzialnej za ten stan rzeczy, do podjęcia radykalnych, skutecznych i natychmiastowych działań, aby rozwiązać wreszcie tę sytuację, która nikomu nie służy - napisali nauczyciele z I LO.

Nie wszyscy krytykują dyrektora. Nauczycielka Urszula Grych-Bochyńska wystosowała list otwarty.

Ten dyrektor ma lepsze wyniki

To, co dzieje się w I LO, nazwała spektaklem pod tytułem Odwołac dyrektora Jagielly. Urszula Grych-Bochyńska dostrzega szereg pozytywnych zmian po tym, jak dyrektorem został Leszek Klabacha.

- Wzrost dyscypliny pracy, staranność w dokumentacji szkolnej, nadzór nad zastępstwami i wyjściami poza szkołę, naprawa sprzętów szkolnych, remont sal lekcyjnych, zorganizowanie personelowi pomocniczemu pokoju socjalnego - wylicza.

Nauczycielka dodaje, że w pierwszym naborze po zmianie dyrektora przyjęto 40% więcej uczniów niż w roku poprzednim, przy dwukrotnie wyższym limicie punktów.

Co na to wszystko starosta Andrzej Reguła? Podczas sesji ostrzegł,



- Chciałam wszystkich zapewnić, że nie zamierzamy strajkować w czasie matur - powiedziała na sesji Marta Bonarek-Socha, nauczycielka z I LO.

że nauczyciele mają uczyć, a nie zajmować się polityką. W miniony piątek powiedział nam w rozmowie telefonicznej, że zależy mu, aby cała sytuacja uspokoiła się. W poniedziałek 5 marca odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu, ale nie mógł wziąć w nim udziału starosta. Kiedy zapadną jakieś decyzje?

- Oby nie było jak w powiedzeniu: moja chata z kraja, czyli że pana na tym stanowisku za jakiś czas nie będzie i stąd nie musi się pan tym wszystkim zajmować - powiedział podczas sesji Michał Maziarka, zwracając się do starosty Andrzeja Reguły.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Na hotel brakło chętnych

Druga próba sprzedaży byłego hotelu przy Kwiatkowskiego nie powiodła się. Z pieniędzy ze sprzedaży budynku wraz z działką miały zostać wybudowane nowe mieszkania.

Na początku pomysł był taki, aby powstały mieszkania socjalne, by było gdzie eksmitować tych, którzy np. nie płacą. Kolejnym pomysłem było, aby Administracja Domów Mieszkalnych wybudowała blok, a pieniądze z Kwiatkowskiego byłyby wkładem własnym.

Teraz obydwa pomysły stoją pod znakiem zapytania, bo nie udało się rozstrzygnąć już drugiego przetargu. W pierwszym był jeden zainteresowany, ale wpłacił wadium nie na ten przetarg, na który powinien. Do drugiego przetargu nikt nie stanął. Jeśli ogłoszony zostanie trzeci, to będzie można podjąć także tzw. rokowania, a to z kolei oznacza, że ostateczna cena sprzedaży może wynieść nawet 40% ceny wyjściowej. A było to 2 mln zł.

Jak wyjaśnia wiceburmistrz Wojciech Iwasieczko, miasto nie podjęło jeszcze decyzji, co dalej w tej sprawie. Dodaje, że wszystko będzie jasne w ciągu tygodnia.

rar

Iwasieczko: Punkt na dworcu jest potrzebny

Wiceburmistrz Wojciech Iwasieczko - wbrew pojawiającym się wątpliwościom - przekonuje, że punkt informacyjny działający w budynku dworca PKP jest potrzebny.

Przeciwnicy punktu przekonują, że koszty jego utrzymania są wysokie, a zainteresowanie mieszkańców powiatu niewielkie. Ci mają kupować tam jedynie bilety

Ogłoszenie

na autobusy Miejskiej Komunikacji Samochodowej. Z kolei Wojciech Iwasieczko wyjaśnia, że jest to nieprawda.

- Mieszkańcy, składają tam również dokumenty, które następnie trafiają do Urzędu Miasta - mówi wiceburmistrz.

W punkcie prócz składania dokumentów, można też pobrać druki.

rar

Straszęcin
SPRZEDAM/WYNAJME
PIKETAŻ
Jednostka SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY
PIEKARZ
LOKAL O POW. 660 m²
Tel. 605 82 62 19

Burmistrz Miasta Dębicy ogłasza:

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej opisanej nieruchomości:
Działka nr 849/9 o powierzchni 1058 m², obręb 5 miasta Dębica objętej KW Nr RZ1D/00039749/1 położonej przy ulicy Lwowskiej stanowiącą własność Gminy Miasta Dębica wraz z ustanowieniem służebności gruntowej
- cena wywoławcza: 101.000,- zł (słownie: sto jeden tysięcy złotych) + należny podatek VAT
- wadium: 11.000,- zł (słownie: jedenaście tysięcy złotych).
Przetarg odbędzie się w dniu 17.04.2018 r. w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy (parter pok. 51), ul. Ratuszowa 2, o godz. 9³⁰.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w podanej wysokości najpóźniej do dnia 11.04.2018 r. na konto Urzędu Miejskiego Nr 40 1240 4764 1111 0000 4866 6589 w Banku Pekao S.A. w Dębicy. Dowód wpłaty wadium należy okazać komisji przed przystąpieniem do przetargu.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta w Dębicy oraz opublikowane na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej - sprzedaż nieruchomości - sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu-ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Wydziale Gospodarki Komunalnej tel. 14 683-82-70 lub 14 683-82-73.

DO WYNAJĘCIA

Niedźwiada/Mała



lokal na sklep spożywczy - 320 m²
Tel. 668 116 251

Jemu też możesz przekazać 1 procent

Filip uśmiecha się do ludzi. Bo taka już jest ta jego choroba

Zespół Angelmana to rzadka choroba genetyczna. Dotyka jedno na 15 tys. dzieci. U Filipa Parata z Dębiczyna została zdiagnozowana przed czterema laty. Chorzy mają charakterystyczny uśmiech i wykonują dziwne dla innych ruchy. A to wszystko wynika ze zmian w funkcjonowaniu układu nerwowego.

- Zauważyliśmy, że coś z synem jest nie tak, kiedy miał rok. Poszliśmy do neurologa, ale nas zbyt - opowiada jego mama Anna Ryba.

Genetyczka wiedziała od razu

Obawy rodziców potwierdziły się jednak po wizycie u pediatry Stanisławy Krasnoid. Później trafili do neurolog dziecięcej Grażyny Kubarek w Tarnowie. Filip miał wykonaną tomografię komputerową głowy. Z podejrzeniem zespołu Dandy-Walkera udali się do kolejnej specjalistki, tym razem Zofii Bońkowskiej w Rzeszowie. Chłopiec został skierowany na badania genetyczne.

- Genetyczka od razu stwierdziła, że to zespół Angelmana - mówi Anna Ryba.

Wynik badania tylko to podejrzenie potwierdził.

Lekarce Grażynie Kubarek mama Filipa jest szczególnie wdzięczna za jeszcze jedną trafną diagnozę. To ona wykonała EEG i stwierdziła, że dziecku powinny być podawane leki przeciwpadaczkowe. To, jak zaznacza Anna Ryba, dzięki niej, jej syn pierwszy atak miał dopiero w wieku 4 lat. U innych dzieci zdarzają się znacznie wcześniej.

- A każdy zostawia w mózgu jakieś ślady - dodaje.



Pięcioletni Filip Parat z Dębiczyna jest dotknięty rzadką chorobą genetyczną nazywaną zespołem Angelmana.

Najważniejsze, że chodzi

Filip musi być cały czas rehabilitowany, bo grozi mu przykurcz ścięgna. Przez to może przestać chodzić. Anna Ryba bardzo by tego

nie chciała, szczególnie teraz, kiedy chłopiec zaczął wreszcie poruszać się o własnych siłach. Widzi, jaką mu to sprawia radość, że może sam przemieszczać się po całym domu.

Pięcioletek dużo rozumie, ale wypowiada tylko pojedyncze sylaby. Kiedy ma kłopot z zakomunikowaniem, o co mu chodzi, bierze mamę za rękę i prowadzi ją np.

do okna. Wtedy Anna Ryba wie, że Filip chce zobaczyć psa. Kiedy wyciąga rękę z łóżeczka, pokazuje mu kubek z piciem, a on się obrzuca. To nie o to chodziło. Sięga więc po książkę i po twarzy rozjaśnionej uśmiechem widzi, że trafiła.

Dziecko z zespołem Angelmana uwielbia ćwiczenia w wodzie. Dzięki nim poprawia się równowaga i koordynacja ruchowa. Zapośrednicają także dalszemu rozwojowi skoliozy i skurczów. Dlatego mama zabiera go często na basen.

Codziennie 80 km

Niezbędna jest też pomoc psychologa i logopedy. Od dwóch lat Filip jest podopiecznym przedszkola prowadzonego przez stowarzyszenie Radość. Tu właśnie ma zajęcia z psychologiem, logopedą i ruchowe. Mama jedzie z nim rano i po południu, by go odebrać. Codziennie robi ponad 80 km.

Chłopiec korzysta też z ćwiczeń z logopedą w Starostwie Powiatowym. Uczestniczy w zajęciach w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego i Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka.

To właśnie na częściowe pokrycie kosztów dowozu syna na ćwiczenia Anna Ryba chciałaby przeznaczyć pieniądze z 1 procenta. Można je przekazać Filipowi za pośrednictwem Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą, nr KRS: 0000037904. Koniecznie pamiętaj o dopisku: 27294 Parat Filip.

Część pieniędzy rodzice przeznacza również na zakup pieluch i leków przeciwpadaczkowych, które syn musi przyjmować codziennie.

Janusz Grajcar

Stanisław Jedliński wśród najbogatszych Polaków

Ciągle w setce, ale niżej

Stanisław Jedliński, prezes firmy Olimp Labs z Nagawczyny, już po raz trzeci znalazł się na liście stu najbogatszych Polaków, opublikowanej przez magazyn Forbes. Po raz pierwszy jednak wypadł z pierwszej pięćdziesiątki tego rankingu.

Biznesmen z Nagawczyny w setce najbogatszych Polaków debiutował w 2016 roku. Wtedy, jako Stanisław Jedliński z rodziną, został sklasyfikowany na 41. miejscu, a jego majątek szacowany był na 697 mln zł.

Dziennikarze Forbesa, przedstawiając Jedlińskiego podkreślali, że wraz z rodziną (synowie Rafał i Marcin są wiceprezesami zarządu) udało mu się stworzyć prężnie działającą firmę, będącą znaczącym producentem suplementów diety, witamin i preparatów dla sportowców. Nie bez znaczenia było otwarcie w październiku 2015 roku nowoczesnego ośrodka badawczo-rozwojowego z centrum logistycznym, wartego ponad 180 mln zł.

Rok później majątek prezesa Olimpu, sklasyfikowanego już bez rodziny, szacowany był na 909 mln zł, czyli 212 mln zł więcej niż

w 2016 r. Tym samym przedsiębiorca skoczył o dwa oczka wyżej, na 39. miejsce. Była to do tej pory najwyższa osiągnięta przez niego pozycja w tym rankingu.

W ostatnim zestawieniu Forbes znów wziął pod uwagę nie samego Stanisława Jedlińskiego, ale również jego synów: Marcina i Rafała. Według obliczeń magazynu ich wspólny majątek stopniał w ostatnim roku o 175 mln zł i wynosi obecnie 734 mln zł. Tym samym Jedliński spadł o 17 oczek na 56. miejsce.

Mimo tego przedsiębiorca z Nagawczyny nadal pozostaje jedynym mieszkańcem naszego powiatu na liście stu najbogatszych Polaków według Forbesa.

Na Podkarpaciu wyżej od niego (34. miejsce, majątek w wysokości 1,1 mld zł) jest tylko Jan Papier z Krosna, właściciel sieci sklepów z materiałami budowlanymi Merkur Market.

Nasze województwo reprezentują także: bracia Karol i Wiesław Podraza (63. miejsce - 663 mln zł) właściele firmy Sanplast, produkującej kabiny prysznicowe, brodziki i wanny, bracia Adam i Jerzy



Stanisław Jedliński jest na 56. miejscu rankingu Forbesa.

Krzanowscy (66. miejsce - 645 mln zł) twórcy Nowego Stylu z Krosna zajmującego się produkcją krzeseł oraz Adam Góral z Rzeszowa (95. miejsce - 509 mln zł), twórca firmy Assec, która jest największym dostawcą nowoczesnych rozwiązań informatycznych w Europie Środkowo-Wschodniej.

tra

Burmistrz takiej możliwości nie widzi

W trakcie ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Mateusz Cebula wnioskował o to, by sprawdzić, czy istnieje możliwość wprowadzenia zakazu wjazdu do miasta, dla autobusów. Chodzi o te niespełniające norm, które emitują zbyt dużo spalin.

I choć podczas sesji nie padały żadne nazwy, to nikt nie ma wątpliwości, że ten wniosek związany jest przede wszystkim z firmą Monis.

- Jeśli byłaby taka możliwość, to należy przygotować uchwałę i rozpocząć dyskusję na ten temat - mówił już po sesji radny Mateusz Cebula.

Wyjaśnia, że jego wniosek wynika głównie z troski o kwestie ekologiczne. Nie obawia się również, że jeśli taki zakaz byłby wprowadzony, to rykoszetem oberwie Miejska Komunikacja Samochodowa, podległa miastu.

O sprawę zapytaliśmy Gustawa Fediów, właściciela firmy Monis.

- Nawet nie chcę tego komentować. Nie znam tematu - wyjaśnia Fediów.

Zastanawia się jednak, czy jakkolwiek firma poza MKS-em, ma

autobusy, które spełniają wyższe normy niż Euro4. Według niego nie.

- Radny chce odciąć mieszkańców od komunikacji? - dopytuje Gustaw Fediów.

Wszelkie wątpliwości rozwiewa wiceburmistrz Wojciech Iwasieczko, który wyjaśnia, że nie widzi prawnych możliwości - przynajmniej w obecnej chwili - by taki zakaz wprowadzić. Zastanawia się, jakby miasto miało sprawdzać, kto może, a kto nie może przekroczyć granic Dębicy.

- Nie mamy takiego urzędu, poza tym nie wiem, czy moglibyśmy z niego korzystać - mówi Wojciech Iwasieczko.

Wyjaśnia, że instytucjami uprawnionymi do przeprowadzania pomiarów emisji spalin jest policja i Inspekcja Transportu Drogowego i to oni powinni sprawdzać, czy i który autobus powinien zostać wyłączony z użytkowania.

- Zresztą z tego, co mi wiadomo, to firmy, zwłaszcza Monis, takim kontrolom podlegają - dodaje Wojciech Iwasieczko.

rar

Medale dla weteranów

Żołnierzy Wyklętych uczcili apelem poległych



Uczestnicy obchodów Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych złożyli kwiaty na Cmentarzu Wojskowym.

Por. Wiesława Pawlus, kpt. Tadeusz Garstka i mjr Jerzy Krupa zostali odznaczeni medalami za zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Odebrali je podczas obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Medale dla zasłużonych kombatanów zostały wręczone w sobotę po spektaklu w Domu Kultury Kosmos. Wystąpił w nim członek Grupy Artystycznej Safo. Przedstawienie poświęcone było Żołnierzom Wyklętym z ziemi dębickiej.

Główne obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbyły się w niedzielę. Po mszy w kościele św. Jadwigi uczestnicy przeszli na Cmentarz Wojskowy, gdzie odbył się m.in. apel poległych. Ostatnim akcentem obchodów był Bieg Tropem Wilczym, który wystartował z Rynku.

(nan)



Wśród odznaczonych znalazł się major Jerzy Krupa.

W piątki mają pełne ręce roboty

Strażacy odebrali więcej fałszywych zgłoszeń

Więcej pracy, w porównaniu z rokiem 2016, mieli strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy w 2017 roku.

Dane za ubiegły rok zostały przedstawione na spotkaniu sprawozdawczym w KP PSP w Dębicy. Liczba zdarzeń w porównaniu z rokiem 2016 wzrosła o blisko 14%. Strażacy wzywani byli 1249 razy (1097 razy w 2016 roku). Najczęściej do tzw. miejscowych zagrożeń, jak np. usuwanie powalonych na drogę drzew. Takich wyjazdów było 881 (824 w roku 2016). Z kolei do pożarów strażacy wyjeżdżali aż 286 razy (208 w 2016 roku). W ubiegłym roku KP PSP przyjęła również więcej fałszywych zgłoszeń - 82 (65 w roku 2016). Nie wszystkie z nich

były wynikiem głupich żartów. Część z nich pochodziła z monitoringu pożarowego, co zdarza się każdego roku. System błędnie interpretuje np. zadymienie. Mimo wszystko powiat dębicki zajmuje trzecie miejsce w województwie, pod względem liczby fałszywych alarmów, z kolei siódme jeśli chodzi o ogólną liczbę zdarzeń.

Najwięcej w Dębicy

W rozbiciu na gminy, najwięcej akcji prowadzonych było na terenie Dębicy - 398, a w gminie Dębica - 256. W gminie Brzostek - 161, Pilzno - 156, Czarna - 121, Żyraków - 102 i Jodłowa - 36. Strażacy działania ratownicze podejmowali co 7 godzin i 1 minutę, z kolei co 30 godzin i 36 minut wzywani byli

do pożarów. Najwięcej, bo aż 200 wyjazdów odnotowali w sierpniu, a dniem tygodnia w ciągu całego roku, w którym mieli najwięcej pracy były piątki. W przeddzień weekendów wyjeżdżali łącznie 223 razy.

Pierwsze takie zgłoszenie

Ciekawostką i jednocześnie nowością w ubiegłym roku było odebranie jednego zgłoszenia z systemu sms dla osób głuchych i słabosłyszących. Wiadomość pochodziła z Góry Motycznej. I choć system działa od kilku lat, to nigdy wcześniej nikt z niego nie korzystał. Aby otrzymać numer, na który można wysłać wiadomości, osoby głuche i słabosłyszące muszą zgłosić się do KP PSP w Dębicy.

W 2017 roku najczęściej paliły

Brzostek już włączył, Dębica wygasza

Mimo protestów ze strony przedstawicieli grona pedagogicznego Szkoły Podstawowej w Brzostku, tamtejsi radni włączyli gimnazjum w strukturę podstawówki.

- Teraz czas na Dębicę i Pilzno - komentuje to wydarzenie Józef Płoszczyca, który od czerwca ubiegłego roku stara się o połączenie obu szkół w Pilźnie.

Tyle że to ostatnie z miast w ślady Brzostku raczej nie pójdzie. Rada Miejska w Pilźnie na ostatniej sesji zdecydowała się bowiem przyjąć inne rozwiązanie. O sprawie pisaliśmy przed tygodniem, ale przypomnijmy, że chodziło o przekształcenie Szkoły Podstawowej w Pilźnie.

Uczniowie z podstawówki mimo niewłączenia do niej gimnazjum,

do niej gimnazjum, został zmuszony wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, do wycofania się z takiego rozwiązania. Pod koniec lutego do sprawy wrócili i postanowili, że gimnazjum do podstawówki jednak włączą.

Uchwałę przyjęli stosunkiem głosów 8 do 7. Zrobili to mimo protestów ze strony radnego Pawła Hipszera, który domagał się wycofania projektu spod obrad i przeprowadzenia wcześniej konsultacji z dyrektorami i nauczycielami.

- Arkusze są ustalane do 21 kwietnia, mamy jeszcze cały marzec na przeprowadzenie konsultacji - apelował Hipszer.

Jego wniosek o zmianie w programie sesji został jednak odrzucony.



Rada Miejska w Brzostku przyjęła projekt burmistrza Wojciecha Staniszwskiego (pierwszy z lewej) o włączeniu gimnazjum do podstawówki.

uczestniczyli w zajęciach w jego budynku. Na takie rozwiązanie nie zgadzało się Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Bo w uchwale o dostosowaniu sieci szkół przy nazwie SP w Pilźnie widniał tylko jeden adres: ul. Mickiewicza 1.

Radni na wniosek burmistrz Ewy Gołębiowskiej zmienili więc akt założycielski pilźnieńskiej podstawówki, wpisując do niego dwa adresy. A więc także ul. Niepodległości, przy której funkcjonuje gimnazjum. Takie rozwiązanie zostało zaakceptowane przez kuratora.

Brzostek, który w ubiegłym roku do uchwały zmieniającej sieć szkół wpisał dwa adresy dla szkoły podstawowej, nie włączając jednocześnie

Większość radnych uznała za słuszną argumentację burmistrza Wojciecha Staniszwskiego.

- Tę decyzję musimy podjąć dzisiaj. Jeśli jej nie podejmiemy, dyrektor gimnazjum będzie musiał wytypować pierwsze osoby do zwolnienia, trzeba będzie im zapłacić odprawę - mówił burmistrz.

Na dzień, w którym ten numer OL trafi do kiosków (6 marca) zaplanowane jest natomiast spotkanie władz Dębicy z dyrekcją i gronem pedagogicznym Miejskiego Gimnazjum nr 1. Na razie, jak mówi burmistrz Mariusz Szewczyk, jest ono w dalszym ciągu przeznaczone do wygaszenia.

JAG

Zgłoś się do konkursu

25 marca, w hali sportowej Zespołu Szkół Ekonomicznych odbędzie się XII Kiermasz Wielkanocny oraz Powiatowy Konkurs na Pisanek Ludową i Plastykę Obrazową.

Uczestnicy mogą startować w czterech kategoriach: na najpiękniejszą pisanek, współczesne ozdoby wielkanocne, stół wielkanocny oraz ciasto wielkanocne.

Zgłoszenia do udziału w konkursie będą przyjmowane najpóźniej do 15 marca. Należy je kierować na adres: Starostwo Powiatowe w Dębicy, Wydział Kultury, Turystyki, Sportu i Promocji, ul. Parkowa 28, 39-200 Dębica. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 14 639 59 94 lub 14 680 31 22 lub na stronie powiatdebicki.pl.

rar

1% dla Oliwki na leczenie

Zastanawiasz się komu przekazać 1% podatku? Możesz pomóc niespełna 4-letniej Oliwce Głowacz, mieszkance gminy cierpiącej na rzadką i ciężką chorobę, rdzeniowy zanik mięśni.

Dziecko wymaga całodobowej opieki. Nie jest w stanie samodzielnie się poruszać, a o chodzeniu nie ma mowy. Dziewczynka nie umie samodzielnie zmienić pozycji ciała nawet leżąc. Już samo stanie sprawia problem.

Rodzice robią, co mogą, by poprawić komfort życia ich córki i chociaż częściowo zahamować rozwój choroby. Ale na to potrzebne są pieniądze.

By móc przekazać 1% podatku, w formularzu PIT należy wpisać numer: KRS 0000037904, zaś w rubryce Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1% napisz: 28244 Głowacz Oliwia.

Dzięki pieniądзом odpisanym z 1% podatku będzie można pokryć koszty leków i suplementów, a także ułatwić korzystanie ze wsparcia specjalistów oraz różnych form rehabilitacji.

(akr)

Biegli, choć było -15 stopni

Duży mróz nie odstraszył amatorów biegania ze Szkoły Podstawowej w Jażwinach. W 3. edycji Tarnowskiego Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych wzięły udział dwie osoby.

Szkołę reprezentowali: Justyna Barnaś, uczennica klasy drugiej i Michał Barnaś z przedszkola.

Oboje odnieśli sukces. Justyna wygrała bieg w kategorii klas I-III, a Michał uplasował się w swojej kategorii tuż za podium, na czwartym miejscu.

Choć bieg odbył się przy 15 stopniowym mrozie i padającym śniegu, chętnych do udziału w zawodach nie brakowało. Zresztą wiedzieli, że impreza odbędzie się bez względu na warunki atmosferyczne. Start i meta biegu usytuowane były przy ul. Romanowicza w Tarnowie, tuż obok Parku Strzeleckiego.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Kępa Sport z siedzibą w Tarnowie, przy współudziale Urzędu Miasta Tarnowa.

(akr)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 676 10 30, fax. 14 676 14 42

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 676 10 67.

GZGK, tel. 14 676 14 38

OŚRODKI ZDROWIA
Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, tel. 14 681 22 66
Stara Jastrzębka, tel. 14 676 22 84

Posterunek Policji w Czarnej
tel. 14 670 63 72

Top lista zostanie jeszcze uzupełniona

Książki już się rozeszły

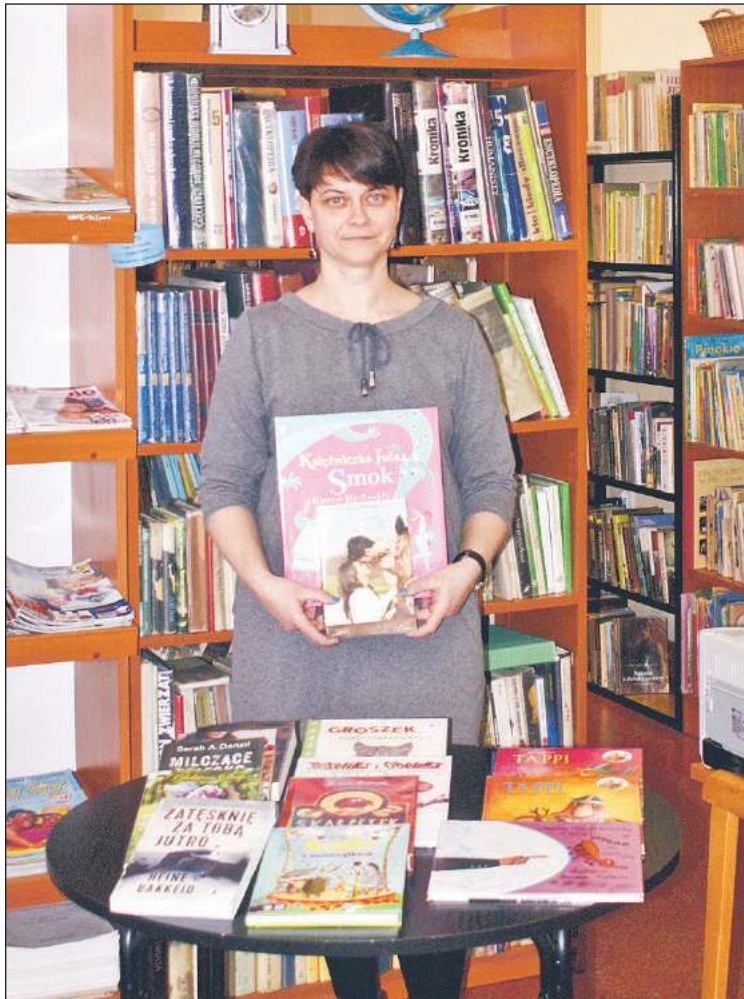
Ponad 50 bestsellerów i książek dla dzieci trafiło do Publicznej Biblioteki w Czarnej. Na tym nie koniec. W połowie marca dotrze ich jeszcze więcej. Wtedy na półki trafią nie tylko najlepiej sprzedające się tytuły, ale też szkolne lektury.

Życie Małgosi dalekie jest od idealu. Synek sprawia problemy, mąż coraz później wraca do domu, a teściowa wszystko wie najlepiej i krytykuje nawet zawartość lodówki. W pracy też nie jest różowo – zazdrosna koleżanka zrobi wszystko, żeby uprzykrzyć jej życie. W całym tym chaosie kobieta nawet nie zwraca uwagi na list z absurdalną informacją o spadku po ciotce mieszkającej pod Londynem. Mąż za to jest tym bardzo zainteresowany. O tym opowiada książka pt. Jutro będzie normalnie, jeden z najnowszych tytułów autorstwa Agnieszki Lis, który można znaleźć w bibliotece w Czarnej przy ul. Spółdzielczej 4.

Kryminały i książki dla dzieci

Nie jest to jedyna pozycja tej autorki, która trafiła na półki księżnicy w Czarnej. Bohaterki jej bestsellerowych powieści to prawdziwe kobiety, których życie nie jest usłane różami. Mierząc się z problemami dają czytelnikom powody do wzruszeń i nadzieję na lepsze jutro.

Wśród nowości znalazło się wiele pozycji z literatury zagranicznej i polskiej. Miłośnicy czytania znajdą tam takie książki jak np. Zateśknij za tobą jutro Heine Bakkeid, W ciemnym, mrocznym lesie Ruth Ware, Uczta dla wron Georga R.R. Martina, Na ścieżkach złudzeń Joanny Sytak. Jest też Ucieczka Aleksandry Kowalskiej, W szponach szaleństwa Agnieszki Lingas-Łoniewskiej, Grzech Maxa Czornyja, Kiedyś cię odnajdę Małgorzaty Rogali, Błękitne sny Katarzyny Michalak, Oaza spokoju Agnieszki Nietresta-Zatoń, Kłopoty mnie ko-



Anetta Mika prezentuje publikacje, które trafiły do biblioteki.

chają Joanny Szarańskiej, Ciosy słońca Bożeny Mazalik, Deadline na szczęście Anny Tabaki, Szadz Igora Brejdyganta oraz Z powrotem w siodło Ruth Logan Herne.

Książek jeszcze przybędzie

Anetta Mika, bibliotekarka z Czarnej mówi, że księgozbiór liczący około 20 tysięcy książek wzbogacił się o 57 nowych pozycji, w większości z literatury polskiej i książ-

zek dla dzieci. Jeszcze dobrze nie zdążyły nawet zagrać miejsca na półkach, bo czytelnicy zabrali większość z nich do domu.

W połowie marca ma dotrzeć jeszcze większa dostawa.

- Myślę, że tym razem dostaniemy około 100 książek – zapowiada Anetta Mika.

I znów nie będą to przypadkowe pozycje.

- Wybieraliśmy je w oparciu o top

listę Empiku – zauważył Tomasz Wodziński z Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

W bibliotece w Czarnej istnieje też możliwość wypożyczania gazet i czasopism, m.in. Zdrowie, Świat Wiedzy, i wiele innych tytułów o tematyce historycznej, społecznej oraz ogrodniczej.

Biblioteka teraz otwarta dłużej

Udogodnieniem dla czytelników jest nie tylko większy wybór pozycji. Niedawno zmieniły się godziny otwarcia biblioteki. Są one dłuższe niż do tej pory.

Biblioteka w Czarnej czynna jest w poniedziałek 9:00-17:00, wtorek 7:30-15:30, środa 9:00-17:00, czwartek 8:00-16:00, piątek 7:00-15:00. Tel. 14 67 61 030 w. 45.

Do dyspozycji czytelników jest też biblioteka publiczna w Grabinach, która otwarta jest od poniedziałku do czwartku, w godzinach 11:30-19:00, tel. 14 68 14 413.

Z kolei Biblioteka Publiczna w Przyborowie czynna jest w poniedziałek 8:00-13:30 oraz 16:00-19:00, wtorek 16:00-19:00, czwartek 16:00-19:00, piątek 8:00 -13:30. Tel. 14 67 65 533.

Zachęcają do czytania

Książki można też pożyczać w szkołach. Nauczyciele z Jażwin wystosowali niedawno apel zachęcający do czytania. Przypominają, że rozwój wyobraźni, budowanie poczucia własnej wartości i poszerzanie wiedzy to tylko niektóre korzyści, jakie z tego płyną.

- W świecie zdominowanym przez internet, telefony komórkowe zanika umiejętność bezpośredniej komunikacji. Uczniom brakuje słów, nie rozumieją prostych wyrazów, dlatego mobilizujemy ich do czytania już od najmłodszych lat. Czytanie to przyjemność, a nie kara – czytamy na stronie internetowej szkoły.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Jak Blacha ostrzegał młodych przed piciem i paleniem

Zło dobrem zwyciężaj – pod takim hasłem odbył się w Szkole Podstawowej w Żdżarach koncert w wykonaniu wirtuoza perkusji Wiesława Blacha Błażkiewicza. Został zorganizowany po to, by przestrzec młodych ludzi przed zgubnymi używkami.

Wiesław Blacha Błażkiewicz ukończył studia muzyczne na wydziale perkusji. Muzyczną drogę rozpoczął początkiem lat 80-tych z punkową kapelą Gzys, wygrywając festiwal muzyków rockowych Rockosz w Bielsku-Białej. W roku 1984 wygrał Przegląd Młodych Talentów Zima z Rockiem na Śląsku. W tymże roku wziął także udział w Ogólnopolskim Festiwalu Młodych Jarocin. Kolejne festiwale to chociażby: KartRock – Jelenia Góra, Rockowisko – Łódź, Open Rock – Kraków.

Artysta jest osobą, której leży na sercu walka o pokolenie młodych, by wyzwolić je z jarzma nałogów. Dlatego spotyka się z młodzieżą z różnych stron Polski, by jej w tym

pomóc. Podczas koncertu profilaktycznego w Żdżarach uświadomił uczniom, jak zgubnymi nałogi są: picie alkoholu, palenie papierosów i branie narkotyków. Podkreślił także, że niebezpieczne może być sięganie po wszechobecne w ostatnich latach tzw. dopalacze.

Szukając rozwiązania trudnych sytuacji, ucieczki od używek, artysta proponował młodzieży zaangażowanie się w różnego rodzaju grupy wolontariackie i inne formy spędzania wolnego czasu.

Blacha przytoczył historie, których był świadkiem, a które dotyczyły jego znajomych. On sam sięgnął dna mając niewiele ponad 30 lat, a potem wyszedł z nałogu, cudem ocalał i zaczął walczyć o swoje życie. Podczas spotkania uświadomił młodym ludziom, jak ważne jest rozpoznawanie i nazywanie swoich emocji, a przede wszystkim radzenie sobie z nimi. Ostrzegał, że nie należy ulegać negatywnym wpływom innych osób. Swoją prelekcję przerywał



Wiesław Błażkiewicz wystąpił z koncertem w Żdżarach.

grą na perkusji. Taka lekcja profilaktyki bardzo przypadła młodym ludziom do gustu. Mogli z niej również skorzystać uczniowie Szkoły Podstawowej w Czarnej.

(akr)

Rolnicy mogą mieć problemy

Dopłaty bezpośrednie będą tematem szkolenia dla rolników zaplanowanego na czwartek 15 marca. Odbędzie się ono w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej przy ulicy Dworcowej 6A.

Tegoroczny obowiązek skorzystania z drogi elektronicznej może okazać się zbyt skomplikowany dla części gospodarzy i będą potrzebować pomocy w złożeniu wniosku. Stąd to szkolenie.

Jego uczestnicy dowiedzą się m.in. jak wypełnić wnioski o przyznanie płatności obszarowych za pomocą aplikacji eWnioski Plus. Podczas spotkania omówione zostaną również najczęściej popełniane błędy przez rolników przy wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności.

Na spotkanie zaprasza Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w Dębicy oraz Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Dębicy. Spotkanie w GCKiP w Czarnej rozpocznie się o godz. 10:00.

(akr)

Nadwyżka już podzielona

8 mln zł na inwestycje



Radny Bolesław Pysz (na zdjęciu z radnym Stanisławem Koziałą) wątpił, by podzielone pieniądze były całą nadwyżką budżetową. - Coś tam wójt na pewno zostawił - przekonywał podczas sesji.

Takiej nadwyżki budżetowej, i to już w pierwszym kwartale, życzyłby sobie pewnie nie jeden samorząd. Podczas ostatniej sesji Rada Gminy podzieliła prawie 11 mln zł. Z tego ponad 8 mln zł przeznaczone zostało na inwestycje. Wójt Stanisław Rokosz twierdził, że z rozdziałem tych pieniędzy nie chciał czekać na koniec roku, bo teraz można je rozsądniej wydać, a i potrzeb jest aż nadto.

- Żaden z radnych nie zapytał, skąd te pieniądze. A może z kradzieży? A może z kredytów? Nie. Z oszczędności i dyscypliny finansowanej, za co dziękuję naszym urzędnikom - tłumaczył Stanisław Rokosz tuż po tym, jak radni podnieśli ręce za przyjęciem zmian w tegorocznym budżecie. .

Dzięki oszczędnościom, o których wspominał wójt, 2,6 mln zł gmina będzie mogła wydać na przebudowę dróg. Mieszkańcy

wnioskowali o to podczas zebrania wiejskich. Na remont dróg, kładek i mostów samorząd przeznaczył 600 tys. zł, a na konserwację oświetlenia drogowego 125 tys. zł.

200 tys. zł kosztować będzie budowa dróg dojazdowych do terenów inwestycyjnych w Zawadzie. Dojazd do dróg serwisowych i powiatowych w Brzeźnicy i Paszczynie 1,2 mln zł, a drugi etap budowy chodnika w kierunku Góry Śmierci w Brzeźnicy - 80 tys. zł.

200 tys. zł gmina zabezpieczy jako wkład własny w przypadku otrzymania promes na remont dróg w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. 2,4 mln zł dołoży do modernizacji oczyszczalni ścieków w Zawadzie, a 200 tys. zł wyda na budowę kanalizacji w Paszczynie i Brzeźnicy (przysiółki Dąbrówki i Wieloncz).

Plac zabaw w Latoszynie, Brzeźnicy, Pustyni kosztować będą 290 tys. zł. Budowa Otwartej Strefy Aktywności w Nagawczynie 80 tys. zł, natomiast przebudowa boiska w Stobiernej - 125 tys. zł.

O podziale pozostałych pieniędzy napiszemy w następnym numerze OL.

tra

Andrzeja Wielgosa żegnali z honorami

Choć Rafał Polański już w styczniu przejął po Andrzeju Wielgosie fotel prezesa Gminnego Zakładu Komunalnego w Brzeźnicy, to ten drugi na emeryturę przeszedł dopiero teraz. Podczas ostatniej sesji wójt Stanisław Rokosz dziękuje mu za wieloletnią współpracę.

- Gmina poszła mi na rękę, bo kontrakt kończył mi się dopiero końcem tego roku. Ale z uwagi na stan zdrowia zdecydowałem się odejść wcześniej. Chociaż niektórzy mówią, że podobno dobrze się trzymam. No, ale jeśli puścić się nie mogę to się i trzymam - żartował podczas sesji były prezes GZK.

Zanim Andrzej Wielgos odebrał z rąk Stanisława Rokosza bukiet kwiatów, wójt przypomniał ścieżkę jego kariery zawodowej.

Wspominał, że ten ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą.

- A tak przy okazji to pamiętacie jak się na tę szkołę mówiło? - zapytał z uśmiechem radnych.

- Wysroł - rzucił ktoś z sali co u wielu wywołało wesołość.

Andrzej Wielgos zaraz po ukończeniu studiów zaczął pracę w go-

spodarstwie w Zawadzie. Później przez kilka lat pracował poza powiatem. Gdy wrócił został zatrudniony w Igloopolu w Straszczynie. Był tam dyrektorem naczelnym.

- Wiemy, jaki to był piękny rozkwit zakładu wtedy - chwalił go Stanisław Rokosz.

Przypomniał też, że dzięki wsparciu Wielgosa w latach osiemdziesiątych udało się zdobyć materiały na budowę szkoły w Zawadzie i rozbudowę tej w Pustkowie.

- My go dostrzeżliśmy, gdy planowaliśmy budowę sortowni i kompostowni w Paszczynie. Ta inwestycja była pierwszą taką w tym rejonie - zauważył wójt.

Doświadczenie Andrzeja Wielgosa okazało się wtedy nie do przecenienia. Podobnie jak podczas przekształcania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Brzeźnicy w spółkę, której został prezesem.

- I choć teraz przechodzi na emeryturę to zadeklarował, że na jego pomoc zawsze możemy liczyć - stwierdził wójt żegnając Andrzeja Wielgosa.

tra



Andrzej Wielgos otrzymał kwiaty i pamiątkowe upominki.

Reklama



- artykuły biurowe
- artykuły szkolne
- artykuły plastyczne: sztalugi, podobrazia, farby akrylowe, olejne, tempery
- produkty do decoupage, quillingu, scrapbookingu
- artykuły dekoracyjne i kreatywne
- zabawki, gry, puzzle

Dębica, ul. Krakowska 27
tel. 500 029 012
www.eurograf.firmy.net

5%
rabatu



INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy Dębica, tel. 14 680 33 10.

Straż Gminna, Dębica,
tel. 14 680 33 31.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
Dębica, tel. 14 680 33 33.

OŚRODKI ZDROWIA
Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
Gumniska, tel. 14 681 66 77
Pustków, tel. 14 681 28 22
Zawada, tel. 14 677 50 92

Centrum Kultury i Bibliotek w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 10 06

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 85 49

Centrum Edukacji Ekologicznej w Stobiernej, tel. 724 346 922

PGO, Paszczyna, tel. 14 681 79 12

GZK w Brzeźnicy, tel. 14 682 04 20

Posterunek Policji w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

1% podatku możesz podarować Marlenie

Już nie tylko wpłacając pieniądze na konto, ale również przekazując 1% podatku z rozliczenia rocznego, można pomóc Marlenie Matłok z Latoszyna.

Marlenę, samotną matkę czwórki dzieci zmagającą się z chorobą nowotworową, włączyło w grono swoich podopiecznych stowarzyszenie Ad Astram, działające przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy.

Dzięki temu 1% podatku można jej przekazać wpisując w rozliczeniu nr KRS: 0000131039. W okienku przeznaczonym na określenie celu szczegółowego należy wpisać: dla Marleny Matłok.

Możliwość taką udostępnił również Caritas Diecezji Tarnowskiej. W tym przypadku nr KRS to: 0000211791. Cel szczegółowy: dla Marleny Matłok.

Osoby, które chciałyby pomóc w leczeniu i rehabilitacji mieszkanki Latoszyna mogą to zrobić również wpłacając pieniądze na jedno z dwóch kont:

Konto nr 1: 71 1240 4807 1111 0010 7792 2314, z dopiskiem „dla



Pieniądze potrzebne są Marlenie m.in. na leczenie i rehabilitację.

Marleny Matłok” - Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Nowe Możliwości,

konto nr 2: 71 1020 4955 0000 7302 0097 4683, z dopiskiem „dla Marleny Matłok” - Caritas w banku PKO BP I O/Tarnów.

tra

Maluch+. Milion na żłobek

Gmina otrzyma milion złotych w ramach programu Maluch+ 2018. Wójt Marek Rączka odebrał w ub. tygodniu promesę na tę kwotę.

To trzecie pod względem wysokości dofinansowanie na Podkarpaciu. Nieco więcej otrzymały tylko miasta: Głogów Małopolski i Tarnobrzeg (1,2 mln zł) - także na utworzenie żłobków.

Swoją miliona gmina przeznaczy na utworzenie żłobka z 50 miejscami opieki. Powstanie w Zawierzbiu.

Według planu jego otwarcie nastąpi najpóźniej w grudniu br., w nowym budynku, którego budowa dopiero się rozpocznie.

Gmina otrzymała na ten cel milion złotych, ale ze swego budżetu dołoży 250 tys. zł. Rządowe dofinansowanie to 80% kosztów.

Będzie to pierwszy żłobek w gminie Żyraków, dotychczas samorząd nie prowadził takiej działalności. W przypadku wolnych miejsc przyjmowane będą do niego maluchy także z Dębicy.

(iw)

Dopłaty 2018: tylko e-Wniosek

W tym roku po raz pierwszy wnioski o dopłaty obszarowe dla rolnictwa przyjmowane będą wyłącznie drogą elektroniczną. W piątek na szkoleniu rolnicy dowiedzą się, jak to zrobić poprawnie.

Odbędzie się w Centrum Kultury i Promocji, Wola Żyrakowska 73a. Organizują je Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Dębicy.

Warto przyjść na to spotkanie, by dowiedzieć się, jak wypełnić wniosek o przyznanie płatności obszarowych za pomocą aplikacji e-Wniosek PLUS. Ale także po to, by poznać zmiany w przepisach w roku 2018 w porównaniu do 2017.

Specjaliści pokażą także, jakie rolnicy najczęściej popełniają błędy, wypełniając wnioski. Powiedzą, jak ich uniknąć.

Początek szkolenia w Woli Żyrakowskiej w piątek 9 marca br. o godz. 10:00.

(iw)

Gminna Amatorska Liga Piłki Siatkowej rozstrzygnięta

Mistrzem są Cieszęciny

Choć gracze Żyrakowa robili na parkiecie wszystko, by wygrać spotkanie finałowe Gminnej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, to nadal było to za mało na świetnie dysponowanych rywali z Cieszęcin. Obrońcy tytułu sprzed roku swoim rywalom oddali tylko jednego seta.

Tak dobra postawa Cieszęcin przestaje dziwić, kiedy przyjrzymy się bliżej jej składowi. Kapitanem jest Maksymilian Pazdan. Do pomocy ma m.in. Jakuba Kalitę i Piotra Kalitę. Cała trójka to podstawowi gracze IV-ligowej drużyny UKS Kępa-MOSiR Dębica.

W tym roku dębiczanie zdecydowanie podwyższyli swoje loty. Wygrali 5 z 8 spotkań. Widać więc, że jej gracze są w formie, a trzech z nich zabiera ją z sobą na rozgrywki GALPS w Żyrakowie. Nie bez powodu przecież Maksymilian Pazdan wybrany został MVP finału.

Z bardzo dobrej strony pokazała się też OSP Góra Motyczna. Należy przypomnieć, że w pierwszym meczu półfinałowym urwała Cieszęcinom 2 sety, co innym zespołom zdarzało się bardzo rzadko. W starciu o trzecie miejsce pokonała zaś pewnie Ciacho.

Mecz o 3. miejsce:
Ciacho - OSP Góra Motyczna 0:3 (20-25, 23-25, 21-25)

Ciacho: Rafał Kawa (k), Mateusz Marć, Damian Duś, Jacek Szelest, Filip Zawisłak, Paweł Rokita, Tomasz Sujdak.



www.ckip-zyrakow.org

Najlepsze drużyny w GALPS w Żyrakowie otrzymały puchary od wójta Marka Rączki.

OSP: Sebastian Kozioł (k), Adam Pietrucha, Patryk Piękoś, Mateusz Czaja, Adam Niezgoda, Konrad Lis, Daniel Szymaszek.

MVP: Konrad Lis.

FINAŁ:
Żyraków - Cieszęciny 1:3 (19-25,

25:17, 21:25, 20:25)

Żyraków: Krystian Mróz (k), Sebastian Książek, Daniel Moskal, Piotr Moskal, Robert Moskal, Sebastian Kozioł, Dominik Patla, Jacek Włodarski.

Cieszęciny: Maksymilian Pazdan (k), Wiktor Wójcik, Jakub Kalita,

Piotr Kalita, Anna Ząbek, Bartosz Pytel, Bernadetta Skóra.

MVP: Maksymilian Pazdan.

Organizatorem rozgrywek, które odbywały się w hali sportowej Zespołu Szkół w Żyrakowie, jest Krystian Mróz.

JAG

Co kobiecie w duszy gra i słodka kraina

Już w czwartek 8 marca w Straszęcinie odbędzie się wspólne świętowanie Dnia Kobiet.

Rozpocznie się od mszy św. w intencji kobiet w kościele parafialnym - godz. 16:30.

Na dalszą część organizatorzy zapraszają do Zespołu Szkół:

17:30 - inscenizacja na 100-lecie uzyskania praw wybor-

ogłoszenie

czych przez Polki w wykonaniu uczniów;

17:45 - To, co kobiecie w duszy gra, czyli znane przeboje, koncert Orkiestry Dętej Gminy Żyraków.

18.45 - To, co kobieta lubi najbardziej, czyli kraina słodkości na zakończenie.

(iw)

Kiermasz wielkanocny w tym roku w Zasowie

Konkursy dwa

Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie zaprasza wszystkich mieszkańców do udziału w IX Gminnym Konkursie Plastycznym na Kartkę Wielkanocną oraz w XXIII Konkursie na Pisanek Ludową i Plastykę Obrzędową związaną z okresem Wielkanocy.

Zgłoszenia w siedzibie CKiP w Woli Żyrakowskiej należy składać do poniedziałku 12 marca br.

Podsumowanie konkursów oraz wręczenie nagród nastąpi 18 marca 2018 r. podczas Kiermaszu Wielkanocnego, który odbędzie się w budynku wielofunkcyjnym w Zasowie.

Regulamin oraz formularze zgłoszeniowe są dostępne na stronie internetowej Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.

(iw)

Mamy to! Podziękowania

Mamy zwycięstwo. Mamy to - czytamy na stronie Szkoły Podstawowej w Straszęcinie.

Wygrała ona w konkursie internetowym Esprit 2x3, a nagrodą jest tablica interaktywna.

Najpierw szkoła znalazła się w finałowej dziesiątce. Dzięki temu, że wysoko oceniona została jej prezentacja: Poznajemy układ współrzędnych. I wygrała w głosowaniu internautów, zdobywając 3102 głosy, o 68 więcej niż sąsiedzi z Grabin (tam także trafi taka tablica).

- Dzięki Waszej pomocy, życzliwości i wsparciu lekcje w naszej szkole będą atrakcyjniejsze i ciekawsze. Jesteśmy bardzo wdzięczni i zachowamy Was w serdecznej pamięci! - to słowa podziękowania, jakie do internautów kierują dyrektora, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Straszęcinie. (iw)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy, tel. 14 683 12 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 682 26 35OŚRODKI ZDROWIA
Gminny Ośrodek Zdrowia,
tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna
Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

GZGK, tel. 14 682 26 38

Posterunek Policji w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Dębicy

Dębica, dnia 28.02.2018 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27.03.2018 r. o godzinie 9⁰⁰ w Dębicy, ul. 1 Maja (parking cegielni) odbędzie się sprzedaż licytacyjna ruchomości zajętych na poczet zaległości Rafała Wrony

Lp.	Określenie ruchomości	Wartość szacunkowa
1.	Samochód osobowy Toyota Prius 1.5 Nr rej. RDE 2R12, rok prod. 2006	8.500,00 zł

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej podanej w ogłoszeniu.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 27.03.2018 r. od godz. 8⁰⁰ o godz. 9⁰⁰ pod w/w adresem.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4 500,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

W przypadku niedojścia pierwszej licytacji do skutku II licytacja ruchomości odbędzie się w dniu 28.03.2018 r. o godz. 9⁰⁰ w tym samym miejscu.

Cena wywołania ruchomości w II licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej podanej w obwieszczeniu.

Bliższych informacji (stan techniczny, szczegółowa wycena) udziela Dział Egzekucji Administracyjnej Urząd Skarbowy w Dębicy ul. Kolejowa 21, tel. - 14 6805104, 6805106.

Organ egzekucyjny nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte lub braki części wyposażenia.

Sprzedaż może być odwołana bez podania przyczyn.

Place oddadzą na wakacjach

W czerwcu w Lipinach, a w sierpniu w Machowej oddane mają zostać do użytku dwa nowe place zabaw.

Gmina ogłosiła przetarg na ich wykonanie. Oprócz standardowego wyposażenia, zostanie także utwardzony teren oraz powstanie kanalizacja deszczowa. Dodatkowo plac w Machowej zostanie oświetlony za pomocą lamp hybrydowych.

Inwestorem jest gmina Pilzno, która wymaga od przyszłego wykonawcy, aby plac w Lipinach został ukończony nie później niż 29 czerwca, natomiast ten w Machowej do 15 sierpnia br.

Otwarcie ofert złożonych w przetargu zaplanowano na 14 marca. Inwestycja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Dofinansowanie wynosi 184 tysięcy złotych.

rar

Ogłoszenie

Lokal do wynajęcia

60 m² Łęki Dolne
(4 km od Pilzna).

Dobra lokalizacja
(przy sklepie Spożywczo -
Przemysłowym
GS Łęki Dolne)
naprzeciwko
Ośrodka Zdrowia.

Cena i warunki adaptacji
do uzgodnienia.

Tel. kontaktowy 14 672 11 17
w godz. od 7.00 do 15.00.

Reklama

**TŁUMACZ PRZYSIĘGLY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO
PILZNO
KATARZYNA JANKOSZ
TEL. 502571795
www.verbum-jankosz.pl**

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski,
tel. 14 672 10 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 676 16 88

Punkt Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych – tel. 14 676 63 54,

OŚRODKI ZDROWIA
PILMEDIC Pilzno, tel. 14 672 10 77;
Dobrków, tel. 14 672 10 35;
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03;
Strzegocice, tel. 14 681 72 20.
SUMED Pilzno, tel. 14 672 33 33.

MZWik, tel. 14 672 12 98.

MZK „PILZNO” Sp. z o.o.,
tel. 14 681 57 88

Komisariat Policji w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

Marcin Sas: jestem wszystkim, a szczególnie strażakom, wdzięczny za pomoc

Straty w milionach złotych

Marcin Sas jest blady i wyczerpany. Ostatni wtorek lutego już zawsze będzie mu się kojarzył z pożarem, który zabrał część dorobku, na który z ojcem Aleksandrem tak ciężko pracowali. Jeden z salonów firmy Limba płonął na jego oczach, a on nie mógł zrobić nic, by go uratować.

- To ja zauważyłem ogień. Wzięliśmy gaśnice i próbowaliśmy go z pracownikami opanować, ale było już za późno. Musieliśmy uciekać, bo wszystko było zadymione, za chwilę nie widzielibyśmy drogi ewakuacyjnej. Wezwałem straż - opowiada Marcin Sas.

Zanim przyjechał pierwszy wóz bojowy, wszyscy ludzie pracujący w salonie, a także w Jubilatce i Bogmarze, zdążyli się ewakuować. Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Marcin Betleja mówi, że w akcji gaśniczej uczestniczyło 27 jednostek straży pożarnej z powiatu dębickiego, mieleckiego, jasielskiego i z Rzeszowa. W sumie prawie 100 strażaków.

Na miejsce dotarła burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska, która organizowała herbatę dla walczących z ogniem. Tego dnia było bardzo zimno, temperatura spadła poniżej -10 st. C. Z pomocą przyszedł też właściciel Taurusa Stanisław Jarosz, dzięki któremu strażacy mogli posilić się ciepłym bigosem.

- Jestem wszystkim, a szczególnie strażakom, naprawdę wdzięczny za to, co dla nas zrobili - mówi Marcin Sas.

Salon, który dotknął pożar, ma 1500 m kw. powierzchni wystawienniczej. Studio kuchni spaliło się doszczętnie, pozostała część będzie wymagała sporo nakładów, by wyglądać jak wcześniej. Marcinowi Sasowi trudno jest w tym momencie oszacować straty, ale spodziewa



Tyle zostało ze studia kuchni, które było oczkiem w głowie Marcina Sasa, współwłaściciela firmy Limba.

się, że pójdą one w miliony złotych.

- Meble po akcji są poniszczone, zalane. Wszystkie czuć spalenizną. Trzeba je będzie zutylizować - stwierdza.

Ale po chwili dodaje, że gdyby ktoś bardzo potrzebujący jednak chciał jakiś stół czy kanapę do domu, to może mu ją oddać. Z tym że

dopiero po zakończeniu śledztwa. Wcześniej niczego w zniszczonym salonie nie może ruszać.

Chciałby, aby postępowanie skończyło się jak najszybciej, bo do października zostało już tylko 7 miesięcy. To właśnie wtedy minie równo 50 lat od dnia, w którym powstał Zakład Stolarski Aleksander

Sas. Jego syn Marcin zapewnia, że zrobi wszystko, by do tego czasu uporać się z remontami.

Choć patrząc teraz na widok, który zostawił po sobie ogień, trudno to sobie wyobrazić. Limba cały czas jednak funkcjonuje, bo ma drugi salon przy ul. Witosa 83.

Janusz Grajcar

W Zwierniku świętowali

To dla nich szczególny dzień

Pierwszy dzień marca jest szczególny dla Publicznej Szkoły Podstawowej z Zwierniku, która od ubiegłego roku nosi imię rtm. Witolda Pileckiego.

W ten dzień obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a jednym z nich był właśnie zamordowany w 1948 roku patron szkoły.

Do świętowania szkoła przygotowywała się już na kilka dni przed 1 marca. Podczas godzin wychowawczych uczniowie wszystkich klas poznali sylwetki żołnierzy wyklętych, oglądając prezentacje multimedialne, czytając fragmenty książek i analizując materiały na stronach Instytutu Pamięci Narodowej. Z kolei na korytarzu zorganizowana została wystawa książek poświęconych Witoldowi Pileckiemu, które można wypożyczać w szkolnej bibliotece.

Czwartkowe uroczystości, po odśpiewaniu hymnu, rozpoczęły się od prelekcji pt. Rzeczpospolitej poprzysięgali, którą przygotowali uczniowie klasy III gimnazjum. Wszyscy obejrzeli także fragmenty przedstawienia pt. Melduję Tobie, Polsko, w wykonaniu Przemysła-



Uczniowie poznali historię Żołnierzy Wyklętych, także patrona szkoły.

wa Tejkowskiego i posłuchali koncertu Niezłomnym - honor.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych dla uczniów szkoły w Zwierniku jest również okazją do zaprezentowania nie tylko swojej wiedzy, ale również talentów i kreatywności. To właśnie w ten dzień, trzeci już raz wzięli oni udział w konkursie Wilczy

Śladami, który organizuje m.in. Katolickie Centrum Edukacji Kana z Dębicy oraz Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej - Środowisko 5. Pułku Strzelców Konnych AK w Dębicy. Podsumowanie konkursu zaplanowano na 14 marca, w Domu Kultury i Kinie Kosmos w Dębicy o 11:00.

rar

Podwójne złoto dla Lipin

Dwa złote medale wywalczyli zawodnicy ze szkoły w Lipinach podczas gminnych zawodów w piłce siatkowej. Bezkonkurencyjne okazały się drużyny żeńska i męska. A biorąc pod uwagę fakt, że w szkole nie ma sali gimnastycznej, to ten sukces smakuje podwójnie.

Drużyna żeńska wystąpiła w składzie: Zofia Kolak, Kamila Kukla, Emilia Handel, Klaudia Kokoszyńska, Ewa Siedlęcka, Aleksandra Marcinek, Amelia Madura, Wiktoria Pękala, Julia Kukla. Zawodniczki pokonały drużyny z Pilzna, Dobrkowa, Słotowej oraz Strzegocic.

Z kolei panowie pokonali zespoły z pięciu szkół, ze: Słotowej, Strzegocic, Pilzna, Łęk Górnych oraz Łęk Dolnych. Szkołę w Lipinach reprezentowali: Sebastian Cichowski, Jakub Smoleń, Mikołaj Kukla, Michał Żołędź, Michał Rogus, Krzysztof Siemek, Łukasz Czyjt, Patryk Tarczany, Kacper Pierzchała.

Nauczycielką, która przygotowywała zawodników do turnieju jest Małgorzata Łętek. Nie kryje zadowolenia z sukcesów swoich podopiecznych.

rar

Na walkę z bezdomnością zwierząt 40 tys. zł

Interwencji już 15

Na to, że w Nawsiu Brzosteckim walęsające się psy stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci, wskazywała dyrektor szkoły Urszula Wojnarowska. Uwagę tę zgłaszała przy okazji przyjmowania przez Radę Miejską w Brzostku Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

- Ja nie wiem, czy by do takiego programu można wnieść obowiązek, może wspierany przez budżet gminy, czipowania psów - zastanawiała się.

Urszula Wojnarowska jest pewna, że świadomi ludzie, którzy trzymają psy, bez problemu by to uczynili. A pozostałe zwierzęta - tu wszedł jej w słowo sołtys Brzostku Jerzy Potrzeba, mówiąc, że trafiłyby do schroniska.

- Nie uważam tego za wspaniałe wyjście, bo psy jako zwierzęta nie są stworzone do przebywania w ciasnych klatkach i schroniskach - odpowiedziała mu dyrektorka szkoły w Nawsiu Brzosteckim.

Jej zdaniem to czipowanie i sterylizacja doprowadziłyby do zmniejszenia liczby wolno biegających psów. Zaznaczyła przy tym, że wypowiada się nie jako żona weterynarza, ale jako dyrektor szkoły zobowiązany do dbania o bezpieczeństwo uczniów.

- Jeśli chodzi o czipowanie, to czekamy na nowelizację ustawy o ochronie zwierząt - odpowiedziała jej Marzena Kolbusz, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Brzostku.

Obecnie trudno jest bowiem ze stuprocentową pewnością określić, że jakiś pies jest bezdomny. Nowe przepisy obowiązek czipowania nałożą na każdego. Wtedy przynajmniej część interwencji, o które obecnie proszą mieszkańcy miejscowości w gminie Brzostek, okaże się niepotrzebna. W 2017 roku by-



Kierownik Marzena Kolbusz mówiła, że w tym roku gmina Brzostek podjęła już 15 interwencji w sprawie podejrzanych o bezdomność zwierząt.

ło ich 36. Dotyczyły, jak wyjaśnia Marzena Kolbusz, nie tylko psów, ale też kotów, borsuków, dzików, lisów i jenotów.

Od początku 2018 r. próśb zakończonych interwencją było już 15. Kierowniczka wyjaśnia, że telefony odbierała już z każdej wsi. Nie ma dnia, by ktoś nie dzwonił i nie zgłaszał, że jakiś pies czy kot się błąka.

Dlatego tak ważne, jest przyjęcie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Gmina zobowiązuje się w nim nie tylko do ich odławiania, ale też do zapewnienia opieki, leczenia i poszukiwanie nowych właścicieli. Jej obowiązkiem jest też leczenie tych poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych i utylizacja zwłok tych, które zginę-

ły w wypadkach na drogach należących do gminy Brzostek.

W jego realizacji współpracować będzie nadal z gabinetem weterynaryjnym w Brzostku reprezentowanym przez lek. wet. Kazimierza Kłęka. To on podejmuje się odławiania bezdomnych zwierząt i ich sterylizacji lub kastracji na koszt samorządu oraz znajdowania dla nich nowego miejsca pobytu. Zwierzęta gospodarskie, które utraciły właściciela lub ten je zaniedbuje, trafiają natomiast do gospodarstwa rolnego w Kamienicy Górnej.

W przyjętym programie na 2018 rok gmina zabezpieczyła na walkę z bezdomnością zwierząt 40 tysięcy złotych.

JAG

Izba rezygnuje z prowadzenia LO

Nie milkną echa sporu pomiędzy wójtem gminy Jodłowa Robertem Muchą a radnymi powiatowymi z klubu PiS - Wspólnota Ziemi Dębickiej. Chodzi o pieniądze na funkcjonowanie Zespołu Szkół w Jodłowej, którego prowadzenie przed rokiem przejęła Izba Rzemieślnicza w Tarnowie.

- Przez 8 lat sprawowania władzy w powiecie przez PiS szkoła umierała śmiercią naturalną. PiS i WZD cały czas krytykują starostę za jej przekazanie, ale szkoła otrzymała dzięki temu drugie życie - zauważa wójt Mucha.

Z jego słowami nie zgadza się radny Piotr Chęć, który zapewnia, że PiS chciał, by szkoła funkcjonowała. Wnosił nawet o możliwość utworzenia klas mniejszych, niż było to uzasadnione ekonomicznie. W ostatnim roku kiedy szkołę prowadziło starostwo, wydało na ten cel 450 tys. zł.

- Po przekazaniu koszty wzrosły do 900 tys. zł, a teraz Izba Rzemieślnicza chce jeszcze 33 tys. zł miesięcznie - wylicza Piotr Chęć.

A Michał Maziarka dodaje, że deklaracje ze strony wójty były całkiem inne. Miał obiecywać, że jak będą trudności, to będzie partycypował w kosztach utrzymania.

- Teraz odżegnuje się od tego obarczając winą PiS - mówi radny.

Wójt Mucha przekonuje, że prowadzenie oświaty nigdy nie było sprawą dochodową. Dodaje, że on też prowadzi szkoły w gminie i nie wyciąga do nikogo ręki po pomoc. A jeśli powiat powierza komuś prowadzenie szkoły, to powinien zabezpieczyć w budżecie tyle pieniędzy, ile jej funkcjonowanie kosztuje.

- Co takiego mieszkańcy gminy Jodłowa uczynili posłowi Janowi Warzesze i radnym powiatowym, że tak się zachowują? - pyta Robert Mucha.



Andrzej Kuta wycofał się z dalszego prowadzenia LO w Jodłowej.

Posel odpowiada, że szkole w Jodłowej życzy jak najlepiej. Przyznaje, że w tej miejscowości się urodził i ma do niej duży sentyment. A przypisywanie mu przez wójta złej woli, jest ze strony Roberta Muchy nadużyciem.

- Rządźmy, a winę zrzucamy na kogoś innego. To jest taki zwyczaj PSL-u, którego wójt jest przedstawicielem - mówi Warzecha.

W ubiegłym tygodniu szef Izby Rzemieślniczej w Tarnowie Andrzej Kuta ostatecznie zrezygnował z prowadzenia LO w Jodłowej. Nadal chce jednak zajmować się szkołą branżową.

- W tej sprawie będziemy się jeszcze chcieli spotkać w szkole w Jodłowej z dyrektką, przedstawicielem Izby i wójtem, żeby skonfrontować poglądy - mówi Michał Maziarka.

Spotkanie planował wstępnie na czwartek 8 marca, ale w tym terminie prawdopodobnie do niego nie dojdzie. Kiedy ostatecznie wyjaśniona zostanie sprawa, nadal więc nie wiadomo.

JAG

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miejski, tel. 14 683 01 11

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, tel. 14 680 89 21

OŚRODKI ZDROWIA
Brzostek, tel. 14 683 04 72.
Smarżowa, tel. 14 683 59 37.
S-Med, tel. 14 639 62 00

ZGK, tel. 14 683 01 20

Komisariat Policji w Brzostku
tel. 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy, tel. 14 683 30 53.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 683 30 45.

OŚRODKI ZDROWIA
GK-MED, tel. 14 672 63 23

Rewir dzielnicowych w Jodłowej
tel. 14 670 63 73

Młodzi mają głos

Zwycięstwo wykuli na kowadle

Drużyna z Jodłowej, aby przekonać jurorów i publiczność do swoich racji, przyniosła na debatę wielkie kowadło. Nie wiadomo, czy właśnie tym ich ujęła, ale pojedynek z Brzostkiem wygrała, odnosząc pierwsze zwycięstwo w debiutanckim sezonie.

Uczniowie gimnazjum w Jodłowej bronili tezy: Każdy jest kowalem własnego losu. Pojedynek z Brzostkiem wygrali minimalnie 125-123. Dla gospodarzy była to druga z rzędu porażka w tej edycji projektu Młodzi mają głos.

- Żegnają się z rozgrywkami i nie obronią 2. miejsca - mówi koordynator projektu Bartłomiej Ziaja.

Na pocieszenie została im nagroda publiczności dla najlepszej mównicy, którą została wybrana Aleksandra Zięba. O tym, kto z tej grupy wystąpi w finale, zadecyduje debata Januszkowic z Jodłową 14 maja.

Nad tezę: Porażka przynosi więcej korzyści niż zwycięstwo, pochylały się drużyny ze Strzegocic (propozycja) i Nawsia Brzostckiego (opozycja). Zwycięsko z pojedynku na argumenty wyszli gimnazjaliści z Nawsia 223-207.



Jodłowianie odnieśli pierwsze zwycięstwo w debiutanckim sezonie.

Dla nich jest to pierwszy występ i pierwsze zwycięstwo w tej edycji. Strzegocice zmagaly się z rywalami po raz drugi. W pierwszym wygrały z Siedliskami. Teraz muszą czekać na wynik pojedynku Nawsia z Siedliskami, który zadecyduje, kto z grupy A wejdzie do finału.

Najlepszym mówcą tej debaty był według publiczności Jakub Pi-

sarczyk (Strzegocice). Jako trzeci w swojej drużynie świetnie zbijał argumenty przeciwników.

W drużynie opozycji wyróżniła się zaś Aleksandra Szczepkiewicz, która rywali zapytała wprost: po co przyjechali na tę debatę, po zwycięstwo, czy po porażkę? Odpowiedź nasuwa się sama.

JAG

Wielkanocny konkurs trwa

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej ogłasza konkurs na wielkanocną plastykę obrzędową. Mogą w nim wziąć udział stowarzyszenia działające w gminie, grupy nieformalne, osoby indywidualne i całe rodziny.

Rywalizacja odbywać się będzie w 4 kategoriach. W pierwszej zgłosić można pisanki wykonane metodami tradycyjnymi np. z wykorzystaniem wzorami na pokolorowanej skorupce. W drugiej pisanki współczesne wykonane różnorodnymi technikami zdobniczymi, ale bez użycia gotowych materiałów. Do organizatora dostarczyć należy minimum 3 sztuki.

W trzeciej kategorii oceniana będzie palma wielkanocna, która również musi być przygotowana z tradycyjnych materiałów. W czwartej natomiast stoisko wielkanocne zaprezentowane na stole o wymiarach 160x80 cm.

Kartę zgłoszenia można pobrać ze strony www.jodlowa.eu. Po wypełnieniu wysłać do 20 marca do GCKiCz w Jodłowej. Podpisane prace należy dostarczyć 23 marca do godz. 13:00. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 14 681 35 14.

JAG

Rozmowa z ks. Andrzejem Szarajem, wikariuszem parafii w Pustkowie Osiedlu

Ksiądz, który na kazania pasyjne jeździ z obrazem

Nie boi się wyzwań i trudnych tematów. Na tegoroczne kazania pasyjne jeździ z obrazem Oto człowiek i uwrażliwia wiernych, pokazując ukryte w wizerunku Jezusa serce, które kocha każdego człowieka.

Ostatnio ma ksiądz bardzo zajęte niedziele.

– Niedziela jest takim dniem, kiedy kapłan szczególnie pełni swoją służbę. Rzeczywiście pracy jest wiele, dlatego trzeba dobrze zorganizować dzień. W niedzielę do południa w parafii, w której posługuję mamy msze święte o godzinie 7, 9 i 11. Potem obiad, chwila na regenerację i zebranie myśli. O 15 zaczynam głosić w Pustkowie, następnie o 16 w Brzeźnicy i o 17 w Pustkowie Osiedlu. Staram się logistycznie wszystko układać, ale czasami Pan Bóg mi to rozruca. Ksiądz jest takim człowiekiem, który powinien żyć Bożą chwilą. Głosić, posługiwać i wskazywać, że Ewangelia jest aktualna tu i teraz. Wielki Post to piękny czas, bo tak jak Jezus wychodzimy na pustynię, by pogłębić wiarę i zmienić swoje życie. Mam nadzieję, że poprzez Słowo, które głoszę, ludzie zbliżą się do krzyża i dobrze wykorzystają ten czas. Dla mnie jest to duża odpowiedzialność i bojaźń, by nie zaprzepaścić misji, jaką dostałem od Boga.

Z ambony obserwuje ksiądz wiernych, którzy słuchają czy zerkają na zegarki?

Dzisiaj ludzie są głodni dobre go słowa. W mediach i świecie, w którym żyjemy otaczają nas negatywne wiadomości. Cały czas słyszymy o wypadkach, morderstwach, katastrofach i skandalach. Ludzie z jednej strony mają tego dość, a z drugiej żywią się krzywdą ludzką, na przykład oglądając seriale paradokumentalne. Wydaje mi się, że jeśli przychodzą do kościoła, chcą usłyszeć Dobrą Nowinę i jak praktyczne zastosować ją w życiu. Wszyscy potrzebujemy pozytywnego przekazu wiary.



Ks. Andrzej Szaraj kazania pasyjne głosi w kościołach w Pustkowie (na zdjęciu), Pustkowie Osiedlu i Brzeźnicy. (fot. Janusz Grajcar)

Zdarzają się przypadki, że po wysłuchaniu kazania, ludzie przychodzą do księdza, by podziękować, podzielić się swoimi przemyśleniami?

– Tak, oczywiście. Często jest tak, że poruszam w kazaniu konkretny temat, a ktoś zwróci uwagę na inną rzecz, która jest dla niego ważna w aktualnej sytuacji. Niektórzy przychodzą i dziękują za te słowa, bądź o coś pytają.

Obecnie ludzie częściej przychodzą na nabożeństwa pasyjne, czy z roku na rok jest ich coraz mniej?

– Trudno stwierdzić jednoznacznie, bo jako naród uwielbiamy pobożność pasyjną. Gorzkie Żale są typowo polską tradycją. Nie spotkam ich nigdzie na świecie. Pamiętam z rodzinnej parafii, jeszcze jako dziecko nie lubiłem tego nabożeństwa, bo wiedziałem, że w kościele wszystkie miejsca siedzące będą zajęte. Nie do pomyślenia wydawało się, żeby dzieci siadły. Klęczeliśmy wtedy przed ołtarzem. Teraz sytuacja się zmieniła, a ja mam inną rolę.

Kazania pasyjne ubogacają głoszącego?

– Innej możliwości nie widzę. Nie sztuką jest wziąć pierwszą, lepszą książkę z materiałami do kazań i opowiedzieć, jak Jezus cierpiał. Głoszenie bez osobistego świadectwa i zagłębienia się w temat nie ma sensu. Zanim powiem kazanie do wiernych, kieruję je do siebie. Przygotowanie treści jest dla mnie dniem skupienia, rekolekcjami. Pracuję, by to rzeczywiście było Słowo Boże, a nie moje. Czasami głosząc nie poznaję siebie samego. Jeszcze kilka lat temu, bałem się mówić do mikrofonu, a teraz dzięki łasce jest mi dane dawać świadectwo.

Na czym polega przygotowanie?

– Przygotowania do pisania zaczynam dużo wcześniej. Temat kieruję w mojej głowie i żyję z nim. Wszystkie myśli zapisuję na małych karteczkach, które potem układam w całość. Zawsze proszę też o wsparcie Ducha Świętego.

Co jest motywem przewodnim księdza kazań pasyjnych?

– Obraz Ecce homo – Oto człowiek namalowany przez Adama Chmielewskiego, znanego jako brat Albert. Obok tego wizerunku nie można przejść obojętnie. Na obrazie widzimy cierpienie Boga, ale jeśli dobrze się wpatrzmy, na klatce piersiowej Jezusa ujrzymy przepiękne serce. Chrystus, jakby chciał powiedzieć: człowieku, mimo że mnie ranisz, kocham cię.

Wielki Post trwa, czego ksiądz sobie odmawia?

– Postanowiłem bardziej pracować nad swoim kapłaństwem i tych postanowień mam kilka. Nie o wszystkich mogę mówić, bo to są sprawy, o których rozmawiam z Bogiem. Na pewno z większym skupieniem odmawiam brewiarz oraz włączyłem się w ciekawą inicjatywę zdrapek wielkopostnych, do czego wszystkich, którzy nie mają pomysłu na przeżywanie pokuty, zachęcam.

Rozmawiała
Katarzyna Radwańska

KRONIKA

CHCĄ PRZYGOTOWAĆ ORATORIUM NA WIELKI PIĄTEK

Spotkanie młodzieżowe Ruchu Czystych Serc w parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy odbędzie się w piątek 9 marca o godz. 19:00 na plebanii. Duszpasterze zapraszają na nie nie tylko członków grupy, ale też wszystkich młodych ludzi, którzy chcieliby zaangażować się w oratorium wielkopiątkowe. Przygotowania do niego już zostały rozpoczęte.

WYJDĄ Z KAPLICY W DĘBOWEJ

Droga krzyżowa w plenerze w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Jodłowej zaplanowana została na piątek 23 marca. Nabożeństwo rozpocznie się mszą św. w kaplicy w Dębowej o godz. 15:00. Po nim uczestnicy wyjdą w stronę Błazkowej, skręcą w stronę osiedla Góry, aby zejść nad szkołę w Dębowej i powrócić do kaplicy. Długość trasy to 2,7 km Na stronie internetowej www.parafiajodlowa.pl można się zapoznać z jej przebiegiem.

W BRZOSTKU REKOLEKCJE ZACZYNAJĄ SIĘ 18 MARCA

Rekolekcje wielkopostne w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku rozpoczną się w niedzielę 18 marca. Głosił je będzie o. Antoni Hebda – redemptorysta. Szczegółowy program duchowych ćwiczeń będzie wywieszony w gablocie i zamieszczony na stronie internetowej parafii www.parafiabrzostek.pl.

W MIŁOSIERDZIU NIE TERAZ

W parafii Miłosierdzia Bożego nie będzie zaś tradycyjnych nauk wielkopostnych. Od niedzieli 11 marca księża zapraszają na filmowe rekolekcje ewangelizacyjne. Główne rekolekcje rozpoczną się dopiero 14 października, a poprowadzi je ks. Krzysztof Czaplą z parafii na Krzeptówkach w Zakopanem. Będą one przeżywane w duchu fatimskim.

CZUWANIE W JODŁOWEJ

W piątek w Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej odbędzie się dekanalne czuwanie młodzieżowe. Początek o godz. 19:00. W programie Droga Krzyżowa oraz świadectwo życia Heleny Kmieć. W czasie spotkania będzie możliwość wsparcia działalności misyjnej przez nabycie pamiątek z Zambii.

NOWENNA DO ŚW. JÓZEFA

W sobotę 10 marca w kościele św. Jana Chrzciciela w Pilźnie rozpoczyna się nowenną przed uroczystością św. Józefa. Podczas trwającego 9 dni nabożeństwa jego uczestnicy modlić się będą w szczególny sposób za mężczyzn i młodzież męską.

ABSOLWENCI KUL NA ZJAZD

W związku ze 100-leciem istnienia Katolicki Uniwersytet Lubelski organizuje w Lublinie w dniach 8 i 9 czerwca 2018 r. zjazd, na który zaprasza wszystkich swoich absolwentów, przyjaciół i sympatyków. Zainteresowani udziałem w nim mogą zgłosić to mailowo: absolwent@kul.pl lub pisząc do delegata biskupa tarnowskiego na adres: tomasz.lelito@gmail.com.

Bierzmowanie 2018

Zaczną od Pustkowa

Już tylko kilka dni dzieli uczniów trzecich klas gimnazjów z dekanatów Pustków Osiedle i Radomyśl Wielki od przystąpienia do bierzmowania. To oni jako pierwsi w naszym powiecie przyjmą w czwartek 15 marca sakrament krzyżma świętego.

Kandydaci zostaną podzieleni na dwie grupy. Pierwsza spotka się z bp. Leszkiem Leszkieviczem w kościele w Pustkowie o godz. 15:30, druga zaś o godz. 18:00 w Pustkowie Osiedlu. Dzień później 16 marca o godz. 15:30 hierarcha przyjedzie do Zasowa.

Ten sam szafarz zawita w poniedziałek 23 kwietnia o godz. 15:30 do Łek Górnych, a o godz. 18:00 do Pilzna. We wtorek zaś 24 kwietnia o godz. 15:30 do Siedlisk Bogusz, a o godz. 18:00 do Jodłowej. W pa-

rafii w Dębicy-Latoszynie będzie w czwartek 17 maja o godz. 18:00, a w poniedziałek 24 maja w Straszęcinie o godz. 15:30 i kościele Ducha Św. w Dębicy o godz. 18:00.

Bp Stanisław Salaterski bierzmowania udzieli we wtorek 24 kwietnia o godz. 15:30 w kościele Krzyża Św., a o godz. 18:00 Św. Jadwigi w Dębicy. Dzień później 25 kwietnia zawita do Zawady o godz. 15:30 i do świątyni Miłosierdzia Bożego w Dębicy o godz. 18:00.

W Brzostku, który należy do diecezji rzeszowskiej, konkretna data nie została jeszcze podana. Wiadomo tylko, że bierzmowanie odbędzie się tutaj podczas wizytacji kanonicznej, z którą do kościoła Podwyższenia Krzyża Św. przyjedzie jeden z biskupów z Rzeszowa. JAG

W Gorzejowej odpust będzie 12 marca

Uczestnictwem w rekolekcjach wielkopostnych, które potrwać od 8 do 11 marca, przygotują się parafianie z Gorzejowej do odpustu ku czci swojego patrona św. Grzegorza Papieża.

Uroczystości odpustowe zaplanowane zostały na poniedziałek 12 marca. W tym dniu msze św. z kazaniem i modlitwą do patrona wspólnoty wiernych w Gorzejowej odprawione zostaną o godz. 11:00 i 17:00.

Spowiedź przed tym świętem zaplanowana została na sobotę 10 marca. Można z niej będzie skorzystać w kaplicach w Jaworzu Górnym (9:00-9:30) i Gębiczynie (14:30-15:00) oraz w kościele w Gorzejowej (11:00-12:00 i 15:30-16:30). JAG



Patronem kościoła w Gorzejowej jest św. Grzegorz Papież.

Twoja galeria



Słońce świeci nad nami.

fot. Katarzyna Pancerz



Cześć. Jestem Mentos.

fot. Krzysztof Wrona



Zimowy zachód słońca.

fot. Żaneta Ćwik



Urodziny babci.

fot. Katarzyna Sumień



Wschód słońca.

fot. Natalia Barszcz

**Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-
zało się na łamach OL? Nic
prostsze. Ta galeria prze-
znaczona jest właśnie na
fotografie wykonane przez na-
szych Czytelników.**

Można je przysyłać do naszej re-
dakcji, bez względu na temat:
mogą to być portrety, pejza-
że, zdjęcia z wakacji, dalekich
i bliskich podróży, ze szkoły,
ze spaceru po swojej miejsco-
wości. Zdjęcia dzieci, osób
starszych, zwierząt i martwej na-
tury. Ich temat jest dowolny i ni-
czym nieograniczony.

Przesyłając zdjęcia prosimy ko-
niecznie o podanie imienia i na-
zwiska autora. Tych danych nie
będziemy przetwarzać, ale ich
przesłanie oznacza zgodę na pu-
blikację w Obserwatorze Lokal-
nym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z kilku za-
mieszczonych fotografii otrzyma
nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją
Krzysztof Wrona za zdjęcie:
Cześć. Jestem Mentos.

Po odbiór nagrody zaprasza-
my do redakcji Obserwatora
Lokalnego, 39-200 Dębica, ul.
Żeromskiego 10, III piętro (nad
kwiaciarnią Róża), w terminie
miesiąca od dnia ukazania się te-
go wydania OL, czyli do 6 kwiet-
nia 2018 r.

Na ten sam adres prosimy prze-
syłać zdjęcia wywołane metodą
tradycyjną, natomiast fotografie
cyfrowe na e-mail:

rozrywka@ol.com.pl.

Uwaga: redakcja nie zwraca prze-
słanych zdjęć.

Humor

Przysięga małżeńska

- Czy zgadzasz się z nią być w zdrowiu
i w chorobie, w bogactwie i w biedzie,
póki śmierć was nie rozłączy?
- Tak, nie, tak, nie, nie.

Inteligencja

- Świnia to bardzo inteligentne zwie-
rzę - mówi dziadek do wnuczka opro-
wadzając go po gospodarstwie.
- A dlaczego?
- Już ci to wytłumaczę! Weźmy dla
przykładu psa, który uważany jest za
myślące zwierzę.
- I co z tego?
- No weźmy tego psa. Rzucisz mu pa-
tyk, to on pobiegnie i za chwilę ci go
przyniesie merdając ogonem pod sa-
me nogi.
- A świnia?
- Właśnie! Świnia nie pobiegnie tym
swoim drobnym truchtem. Ona po-
patrzy i pomyśli, że skoro wyrzu-
ciłeś ten patyk, to musiał być ci
już niepotrzebny...

To dopiero początek

Przychodzi pijany student na egza-
min z matematyki i pyta, czy może

zdawać. Egzaminator był litościwy,
więc stwierdził, że nie widzi prze-
szkód i na rozgrzewkę kazał studen-
towi narysować sinusoidę. Student
wziął kredę, podszedł do tablicy i na-
rysował piękną sinusoidę. Egzamina-
tor na to:

- No widzi pan, jednak pan umie.
Na co student:
- Niech pan profesor poczeka, to do-
piero układ współrzędnych.

Poprawa wzroku?

- Mam dla pana dwie wiadomości: do-
brą i złą - mówi okulista.
- Niech pan zacznie od dobrej.
- Niedługo będzie pan mógł czytać
bez okularów.
- To wspaniale, panie doktorze, cu-
downie! A ta zła wiadomość?
- Ma pan niecały miesiąc, żeby się na-
uczyć alfabetu Braille'a.

Czy na pewno to chciał?

Ojciec do syna:
- Przeczytałem twoją listę życzeń i już
wiem co dostaniesz na urodziny.
- Co, tato?
- Słownik ortograficzny!

Czy wiesz, że...

**Począwszy od 1939 roku na-
słuch radiowy prowadzony był
w wielu domach mieszkańców
Pilzna.**

Z upływem czasu liczba takich
punktów malała, a to dlatego, że
kary, jakie stosował za to okupant,
były coraz surowsze. Za słuchanie
radia, a nawet samo posiadanie
odbiornika radiowego, groziła ka-
ra śmierci. Wszystkie wiadomości
wysłuchane w radiu rozpowszech-
niane były wśród miejscowej lud-
ności, zarówno ustnie, jak i za

pomocą ręcznie pisanych kartek
i wydawanego od 1940 roku biu-
letynu pt. Idzie. Odsłuchiwanie ko-
munikaty były notowane, a na ich
podstawie redagowano artyku-
ły. Na maszynie biura notarialne-
go przepisywał je Marian Boruch,
ps. Marcin. Pismo było tygodni-
kiem wydawanym w nakładzie 10
egzemplarzy. Rozpowszechniano
je wśród żołnierzy AK do 6 lipca
1944 roku. Gdy gazeta była do-
starczana do Placówki Pocisk, do
III Zgrupowania, docierała zarów-
no do żołnierzy, jak i ludności cy-
wilnej. Więcej informacji na ten
temat w publikacji III Zgrupowa-
nia AK na Ziemi Pilzneńskiej.

(akr)

Oznaczenie jednostki gaus	▼	Swoboda zachowania Kamień, dyscyplina	▼	Rzekotki, ▼	Krzest monarchy, Bohdan, pisarz (1914-73),	▼	Celebrowana	▼	rywał Batmana	▼
▼				Niedoleżny mężczyzna					7	▼
	14			▼						
▼										
	4	17								
Wisława, poetka	▼	Mały gamek do gotowania	▼							
▼										
grafika na ciele					Himalajska koza	9	15	16	11	
					Dyletant, ignorant.	10				Wydra morska.
Proszek do prania	▼									▼
	8		5							
kulista część rękawa		3 asy i 2 damy	Antonim mentos	Tętnica						
▼										
				Wzór do naśladowania						
	12									
Samowładca, despota.	▼									
Płytkie, pionowe wcięcie w zboczu górnym.	▼				Pakula, amer. reżyser.					
						2				1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania – **hasło, tylko na oryginalnym kuponie**, prosimy przysyłać
na adres: Obserwator Lokalny, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10 do 9 mar-
ca 2018 roku. Jeden z autorów prawidłowego rozwiązania otrzyma nagrodę
– 30 złotych.

Rozwiązanie krzyżówki w nr **07/2018** – hasło: **Dar oczy zaślepią**. Za praw-
idłową odpowiedź nagrodę otrzymuje **Dawid Kierbiedź**. Odbiór w redakcji
OL do 6.04.2018 roku.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Krzywdy wyrządzone innym w końcu do Ciebie powrócą. Kar-ma zawsze wraca. To może Cię czegoś nauczyć.

Byk (21.04 - 20.05)

Niskie temperatury sprawiają, że nie masz na nic ochoty. Może więc wycieczka do sauny w końcu Cię pobudzi?

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Pewne obowiązki sprawiają, że na chwilę wypadniesz z obiegu. Ale powolutku i sukcesywnie wszyst-ko ogarniesz.

Rak (21.06 - 22.07)

Postępowanie innych doprowa-dza Cię do szału? A może problem jednak leży po Twojej stronie i czas na poważne zmiany?

Lew (23.07 - 22.08)

Najbliższy czas nie będzie zbyt do-bry. Jesteś zmęczony pewnymi sprawami, dlatego poszukaj jakiejś ucieczki od nich.

Panna (23.08 - 22.09)

Czasem warto się zastanowić nad tym, co się mówi. Nieprzemyślane słowa potrafią ranić i zepsuć wiele w życiu człowieka.

Waga (23.09 - 23.10)

Marzenia nic nie kosztują, ale cza-sem warto choćby jedno spełnić. Zobaczysz, że to nie jest trudne i nie tak bardzo drogie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Czasem wystarczy odrobina sa-mozaparcia, żeby dotrzeć do ob-ranego celu. Nie poddawaj się i walcz o swoje plany.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Pamiętaj, że nic nie trwa wiecznie. Nasze życie też. Dlatego żyj tak, żeby nikomu nie robić krzywdy. Nawet, jak inni postępują inaczej.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Masz czasem dość wszystkiego, a jedynym marzeniem jest zaszy-cie się w domu? Teraz jest właśnie moment, żeby to zrobić.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nie zwracaj uwagi na to, co mó-wią za Twoimi plecami. Skoro nie mają odwagi powiedzieć Ci prosto w oczy, to znaczy, że kłamią.

Ryby (20.02 - 20.03)

Przestań martwić się o sprawy, na które nie masz wpływu. Skup się nad tym, co możesz w jakikolwiek sposób zmienić.

Czarnoksiężnik Mutus

Dobry przepis, bo z Dębicy

Fit pierś gotowana w curry

Poleca: **Katarzyna Witkowska**

Składniki:
100 g piersi z kurczaka lub z indyka
1-2 łyżeczki curry (uwaga na skład: w niektórych jest cukier i te produkty omijamy)
pół łyżeczki pieprzu ziołowego (jeśli wolimy ostrzej-sze dania, to można dać całą łyżeczkę)
pół łyżeczki czosnku granulowanego/suszonego
sól himalajska
1-1,5 szkl. wody
warzywa (np. brokuły, brukselka, marchew, groszek zielony - według uznania)

Wykonanie:
Pierś kurczaka lub indyka dokładnie myjemy, usu-wamy tłuste przerosty i wszystkie twardsze części. Fileta kroimy w większą kostkę.
1-1,5 szklanki wody wlewamy do rondelka i zago-towujemy. Do wrzącej wody dodajemy wszyst-kie przyprawy. Jeśli ktoś lubi inne można z potrawą śmiało eksperymentować. Przyprawy przez chwi-lę podgrzewamy i dodajemy przygotowane wcze-śniej mięso.
Gotujemy od 15 do 20 minut. Im dłużej będziemy gotować, tym mięso będzie oczywiście bardziej miękkie, ale przede wszystkim bardziej aromatycz-ne. Po ugotowaniu mięso posypujemy solą i pie-przem według uznania.
Wybrane warzywa gotujemy i podajemy z przygo-towanym mięsem. Należy pamiętać, że potrawa ma być fit i zdrowa, dlatego podajemy tylko składniki z wody. Nie smażymy niczego.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Zeznaje... Daria Kozioł

Zajmuję się
Jestem dziennikarką w telewizji Debica.tv.
W dzieciństwie chciałam zostać
Aktorką.
W wolnym czasie
Zwiedzam świat.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Z moim mężem.
Pies czy kot?
Królik Antoś.
Pierwsze zarobione pieniądze
Statystowałam w serialu.
Ulubiony lokal w powiecie
Steak House.
Najchętniej zjadłabym
Pierogi mojej babci.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Malediwy, tam jest najpiękniej.
Książka lub film, które polecam
Film Wielki Gatsby. Zamiast konkretnej książki podam autora - Éric-Emmanuel Schmitt.

Na urodziny chciałabym dostać
Wieczór z bliskimi i przyjaciółmi.
Gościom w powiecie pokazałabym
Głobikową i kilka leśnych szlaków.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy - dobrego klubu muzycznego z koncertami, takiego jak kiedyś np. Meduza.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na podróże.

Dzień po dniu...
6-12.03 2018

Imieniny
wtorek – Wiktora, Róży
środa – Tomasza, Pawła
czwartek – Stefana, Beaty
piątek – Franciszki, Katarzyny
sobota – Makarego, Cypriana
niedziela – Konstantyna, Benedykta
poniedziałek – Grzegorza, Bernarda

Święta i rocznice
6 marca - Europejski Dzień Logo-pedy, Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych, Dzień Czyste-go Stołu
8 marca - Dzień Kobiet, Między-narodowy Dzień Praw Kobiet i Pokoju na Świecie, Dzień Osób Rudyh
9 marca - Dzień Statystyki Polskiej
10 marca - Dzień Mężczyzny, Mię-dzynarodowy Dzień Całowania w Czoło
11 marca - Dzień Sołtysa
12 marca - Światowy Dzień Drzem-ki w Pracy

10 marca (72 dzień roku)
wschód słońca – 06:02
zachód słońca – 17:29

Do końca roku zostały **293** dni



Do Brzeżnicy nie dociera?
GS w Brzeżnicy systematycz-nie kpi sobie z pracowników ZTS. Wtedy, kiedy Dyrekcja, Ra-da Zakładowa i inne czynniki społeczne robią wszystko, aby maksymalnie zaspokoić potrze-by bytowe załogi - GS udowad-nia, że ogólny kurs ekonomiczny go zupełnie nie interesuje i od szeregu tygodni trzyma za-mknięty kiosk z powodu...cho-roby sklepowej. A jeśli by tej sklepowej (uchowaj Boże) brakło, to czy kiosk zostałby zlikwido-wany w ogóle? Po najdrobniej-szą błąhostkę trzeba wędrować na osiedle. A ludzie oprócz buł-ki i kielbasy, które można nabyć przy różnie, jeszcze tego i owe-go do szczęścia potrzebują, np. herbaty, cukru, soli i innych rze-czy, które pracująca kobieta musi nabyć wracając lub przycho-dząc do pracy. Czyżby wnioski VIII Plenum o poprawie zaopa-trzenia ludności nie docierały do Brzeżnicy?
Te ostre, gorzkie słowa dyktuje mi to, że sprawa kiosku w Pustko-wie nie pierwszy raz trafia na łam-y gazety i zawsze jest to samo. Zresztą nie, nie prawda. Po inter-wencji gazety lub Rady Zakłado-wej jest przez jakiś czas dobrze (a na osiedlu można nawet nabyć wyroby cukiernicze), ale wkrót-ce, aby ludziom nie przewróciło się w głowie, wszystko wraca do normy. (...)

**Echo Załogi nr 5
z 9 marca 1971 r.**

Mam Talent 2018

Uczniowie recytowali, rysowali, tańczyli i śpiewali

W Szkole Podstawowej nr 9 odbył się konkurs Mam Talent 2018. Prócz uczniów szkoły z klas 1-3 wzięli w nim udział także sześcioletni wychowankowie przedszkoli, które współpracują ze szkołą.

Mali artyści walczyli o główną nagrodę w dwóch kategoriach wiekowych. Publiczność mogła zobaczyć czternaście występów, zarówno solistów, jak i zespołów. Prezentowane talenty były bardzo różne, od prac plastycznych, przez śpiew, taniec, grę na instrumentach, po recytację.

W kategorii przedszkoli statuetkę Mam Talent wywalczył duet taneczny: Maja Cudecka i Maria Krawczyk z Przedszkola Miejskiego nr 7. Drugie miejsce zajęła Michalina Jedynak (PM nr 4), a trzecie Zuzanna Cichowska (PM nr 9). Wyróżnienia trafiły do Karoliny Trzaskus (PM nr 12), Filipa Wojnarskiego (PM nr 4) oraz Zuzanny Ryby (PM nr 9).

W kategorii klas 1-3 główną nagrodę zdobył Bartosz Jedynak, drugie miejsce, ex aequo wywalczyli: zespół taneczny w składzie Karolina Kędzior, Anna Kopala, Jagoda Skóra i Damian Kosałka, a trzecie, również ex aequo zespół flecistów w składzie: Iweta Cetera, Anna Cyboron, Błażej Garstka, Jakub Głogowski, Oliwia Grab, Bartosz Jedynak, Hubert Jeż, Tomasz Kloc, Milena Kośla, Olaf Krycki, Weronika Oleksy, Piotr Pieczonka, Jakub Piłat, Filip Trzaskacz, Aleksander Wróbel, Klaudia Zajac oraz Maja Ceglaz i Laura Kobos. Wyróżnienia odebrali: grupa taneczna Muzykalne babuleńki w składzie: Iweta Cetera, Weronika Oleksy, Klaudia Zajac, Tomasz Kloc, Jakub Piłat, Aleksander Wróbel oraz Aleksandra Piękoś.

Oddzielnie uczniowie byli oceniani w konkursie plastycznym. Pierwsze miejsce zajęła Kinga Woj-



Przedszkolaki i uczniowie udowodnili, że talentów mają wiele i są one bardzo różne.

tas, a wyróżnienia trafiły do Zuzanny Strzałki, Mileny Janas, Kornelii Wojciechowskiej, Mileny Kobos, Kai Kyci, Ewy Piechockiej, Emilii Tworzydło i Weroniki Oleksy.

Uczestników oceniało jury w składzie: Elżbieta Zymróż-Bodziany, Anna Borkowska, Dorota Kruczek i Anna Skwira. W trakcie konkursu wystąpiły grupy taneczne i soliści ze Szkoły Tańca EL-BO pod czujnym okiem Elżbiety Zymróż-Bodziany oraz ze Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance, pod kierownictwem Edyty Mędrak-Sliwy. Zaprezentowali się też członkowie klubu Roberta Maślanki UKS Kung-Fu. Organizatorami były: Renata Gil, Bożena Górecka oraz Bogusława Podgórnik.

Grzegorz Król



Jury oceniało czternaście występów w dwóch kategoriach wiekowych.

Prace złożysz do 16 kwietnia

Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego w Dębicy zaprasza uczniów dębickich szkół podstawowych oraz klas gimnazjalnych do udziału w konkursie W służbie Niepodległej... organizowanym dla upamiętnienia bohaterów ziemi dębickiej.

Zadaniem uczestników jest przygotowanie pracy konkursowej, inspirowanej życiem wybranej przez siebie postaci – mieszkańca Dębicy albo regionu. Można również wybrać osobę wyraźnie związaną z ziemią dębicką, która miała swój udział w walkach albo pracy na rzecz odzyskania niepodległości w 1918 r. lub odbudowie Rzeczypospolitej tuż po odzyskaniu niepodległości. Niezależnie od wyboru należy pamiętać, że muszą to być osoby, które mogą stanowić wzór dla młodego pokolenia.

Praca konkursowa składać się musi z wiersza albo kartki z pamiętnika inspirowanych życiem wybranej postaci, ilustracji w formacie A4 związanej z tą postacią oraz krótkiej informacji tekstowej, w której autor opisać postać i uzasadni swój wybór. Należy składać do 16 kwietnia, do Miejskiego Zarządu Oświaty w Urzędzie Miejskim w Dębicy, przy ul. Ratuszowej 2, pok. 132, albo do siedziby Hufca ZHP Dębica, przy ul. Kościuszkowej 32, pawilon B50/8, obok boiska piłkarskiego, po wcześniejszym uzgodnieniu - 604 292 915.

- Konkurs jest nie tylko formą upamiętnienia, służy też popularyzowaniu lokalnej historii oraz budowaniu świadomości patriotycznej i historycznej młodego pokolenia – mówi hm. Mateusz Cebula komendant Hufca ZHP Dębica, zachęcając do udziału w konkursie.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Urząd Miejski w Dębicy dzięki pieniądзом zdobytym na realizację zadania publicznego w zakresie nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania. Regulamin konkursu można pobrać ze strony hufca www.debica.zhp.pl. W razie pytań można kontaktować się poprzez e-mail debica@zhp.pl.

rar

Wycieczki do Muzeum Regionalnego

By poznać lokalną historię

Muzeum Regionalne w Dębicy gościło liczną grupę uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy.

Uczniowie zostali podzieleni na dwie grupy, które oprowadzali: asystent muzealny Artur Getler oraz kustosz muzealny Tomasz Czapla. Dzieci zwiedziły salę archeologiczną poświęconą wczesnemu średniowieczu na ziemiach dębickich oraz wystawę pt. Ziemia dębicka w latach 1939-1944, Dębica i jej mieszkańcy od 1358 do 1939 roku oraz Dębicki salonik muzyczny.

W Starym kinie uczniowie obejrzeli również krótki film o dawnych zabawkach. Zwiedzili trzy wystawy czasowe: Koniec pewnego świata. Jeruzalem nie zapomnę o tobie..., Narodziny demokracji parlamentarnej na ziemi dębickiej oraz wystawę poświęconą dziejom dębickiego rzemiosła pt. Serwus Panie Majster.

(akr)



Uczniów oprowadził m.in. Artur Getler, asystent muzealny.

Jeszcze o nim usłyszymy

Mateusz Ciurkot, uczeń drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy odniósł ogromny sukces w 62. Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim w Ostrołęce.

Jego interpretację Ballady o samotnej pompie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego doceniło jury i publiczność. Stąd drugie miejsce w Polsce oraz nagroda publiczności. Żeby wystąpić w finale konkursu musiał przejść eliminacje powiatowe w Dębicy, rejonowe w Sędziszowie Małopolskim i wojewódzkie w Przemyśle. Podczas finału wystąpił w kategorii Wywiedzione ze słowa, w której tekst wiersza jest inspiracją do różnych działań scenicznych, tj. ruch, gest, mimika, śpiew. Oprócz nagród otrzymał zaproszenia na prestiżowe konkursy recytatorskie m.in. w Ostrowcu Świętokrzyskim i Lubaczowie. Wziął udział w wydaniu specjalnym Salonu Poezji Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w War-



szawie, jakim jest Koncert Laureatów OKR. Na deskach Teatru Polskiego wystąpił wśród najlepszych spośród kilku tysięcy uczestników. Mateusz nie ukrywa, że marzy o karierze aktorskiej i estradowej. Jego opiekunem jest Jarosław Markiewicz.

(akr)

Zbigniew Matłok miał trzy lata, gdy jego rodzice przyjęli pod swój dach żydowską rodzinę

Oni pomocy Żydom nie odmówili

6 marca obchodzimy Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych. Święto mające na celu uhonorowanie osób, które ryzykowały własnym życiem ratując Żydów w czasie Holocaustu. Wśród nich na pewno znalazłoby się wielu mieszkańców naszego powiatu. Choćby Józefa i Stanisława Matłokowie ze Stasiówki, którzy w czasie II wojny światowej przez ponad dwa miesiące ukrywali żydowską rodzinę.

Zbigniew Matłok, syn Józefa i Stanisława, dziś 78-letni mężczyzna, twierdzi, że pamięta, jak wspomniana rodzina zapukała do drzwi ich drewnianego domu w Stasiówce.

- Mogłem mieć pewnie ze trzy lata, ale pamiętam, że ucieszyłem się, bo to było małżeństwo około 35-40 lat, z dwojgiem dzieci. Cieszyłem się, że będę miał się z kim bawić, bo wtedy byłem jeszcze jedynakiem. Nie rozumiałem, że za ukrywanie Żydów rodzicom grozi śmierć - tłumaczy.

A groziła. Pewnie dlatego żydowskiego małżeństwa z dziećmi nie przyjęli mieszkańcy kilku domów w których wcześniej szukali schronienia.

Matłokowie zdecydowali się jednak ich ukryć. Za skrytkę służyć im miała wielka beczka, ustawiona w domu, w której wcześniej przechowywano zboże. Przynajmniej przez jakiś czas, bo gdy zrobiło się ciepło, rodzina przeniosła się do stodoły. Józefa nosiła im tam jedzenie, a za potrzebą wychodzili tylko wieczorami za stodołę.

W tym czasie jednak partyzanci poinformowali Stanisława Matłoka, że we wsi już wiedzą, że przechowuje Żydów.

- Ktoś musiał dać cynk do szmalcownika i ten nas namierzył - wyjaśnia Zbigniew Matłok.

Dlatego jego ojciec postanowił

wyprowadzić żydowską rodzinę z gospodarstwa, by nie narażać życia żony i syna.

W lesie wykopał wielką ziemiankę, w której małżeństwo z dziećmi mogło się schronić. Liczył, że Niemcy, którzy bali się wchodzić do lasu w obawie przed partyzantami, nie będą ich tam szukać.

Rodzina Matłoków nie musiała jednak długo czekać na wizytę Niemców.

- Szmalcownik ich przyprowadził. I ci od razu ojca się pytają, gdzie trzyma Żydów. Jak powiedział, że u nas Żydów nie ma, to zaraz dwa razy pałą po głowie dostał - wspomina Zbigniew Matłok.

Mężczyzna, który przyprowadził Niemców też zaczął własne śledztwo. Zaczął wypytywać Józefę po co chodzi do lasu. Ta tłumaczyła, że zbiera gałązki na opał, by dziecku ugotować jedzenie.

- A chodziła Żydów karmić. Tylko zawsze wracając z lasu brała dla niepoznaki kilka gałązek - wyjaśnia 78-letni dziś syn gospodarzy ze Stasiówki.

Ten jednak nie dał za wygraną. Kazał jej pokazać, gdzie niby te gałązki zbiera. Choć Józefa zaprowadziła jego, a także Niemców w zupełnie inne miejsce, niż wykopał przez Stanisława ziemianka, ci nie dali się zwieść.

Polak tak długo krążył po lesie, aż znalazł rozkopaną ziemię i wskazał

to miejsce niemieckim żołnierzom.

- Jak Niemcy kopnęli drzwiczki, którymi zasłonięte było wejście do ziemianki, to zobaczyli nogi. I już wiedzieli, że tam Żydzi siedzą - wspomina Matłok.

Zaczęli krzyczeć. Kazali rodzinie wyjść. Gdy to nie przyniosło rezultatu, wyciągnęli karabiny i puscili serię. Zebrani wokół ziemianki słyszeli tylko jęki umierających.

- Pewnie ich tam potem zakopali, bo kto by ich gdzieś przerosił? - zastanawia się mężczyzna.

Po rozstrzelaniu Żydów przyszedł czas na tych, którzy ich ukrywali.

- Mama zdążyła tylko powiedzieć do taty, żeby zmówił żal za grzechy, a Niemiec już ściągał karabin - relacjonuje nie bez emocji.

Wtedy jednak drugi z żołnierzy złapał go za rękę, powiedział do niego kilka słów, a tamten odłożył broń.

Zbigniew Matłok wyjaśnia, że rodziców uratowała znajomość Stanisława z wysokiej rangi niemieckim oficerem. Gospodarz ze Stasiówki zajmował się bowiem wyprawianiem zwierzęcych skór i jeden z dowódców co jakiś czas zlecał mu taką pracę.

- I pewnie ten jeden żołnierz powiedział drugiemu, żeby go nie zabijał, bo on ich szefowi skórki wyprawia - mówi.

O ile jednak Józefa i Stanisław przeżyli, o tyle mieszkańca Stasiówki, który doniósł Niemcom, że ci ukrywają Żydów, dosięgły kule.

Zastrzelili go partyzanci.

- Nie wiem nawet, czy mój tato był w tym plutonie egzekucyjnym - przyznaje Zbigniew Matłok.



Zbigniew Matłok twierdzi, że dobrze pamięta żydowską rodzinę.

Partyzanci podeszli pod dom donosiela i kazali mu wyjść. Gdy ten odmówił i zasłonił się dzieckiem jeden z mężczyzn stojąc w oknie wycelował i wystrzelił. Dziecko

przeżyło, ale ofiara padła na ziemię. Partyzant przymierzył jeszcze raz i powtórzył strzał by mieć pewność, że wyrok został wykonany.

Tomasz Ratuszniak

Ruszyło głosowanie. Od nas doszły kolejne dwie kandydatki

Dominika Ćwik oraz Wiktoria Hodor w ostatnim momencie dołączyły do finałowego składu wyborów Miss Podkarpacia 2018 oraz Miss Nastolatek Podkarpacia 2018. Na wszystkie kandydatki można już głosować za pomocą smsów. Ta, która otrzyma ich najwięcej otrzyma tytuł Miss Internautów.

Ostatecznie z naszego powiatu wystartuje osiem dziewcząt, w dwóch kategoriach.

O tytuł Miss Podkarpacia 2018 powalczą: Łucja Pytel, Katarzyna Sobarnia i Dominika Ćwik. Z kolei o miano najpiękniejszej nastolatki w województwie rywalizować będą: Oliwia Wiktor, Martyna Stępień, Karolina Zaworska, Magdalena Szęszół oraz Wiktoria Hodor.

Zanim 18 marca zaprezentują się podczas gali finałowej w ośrodku Grand w Chotowej, każdy może pomóc im w walce o tytuł Miss Internautów. Głosować można do 17 marca, do godziny 23:59:59. Niezależnie od wybranej kandydatki smsy należy wysłać na numer 72 480, a koszt to 2,46 z VAT.

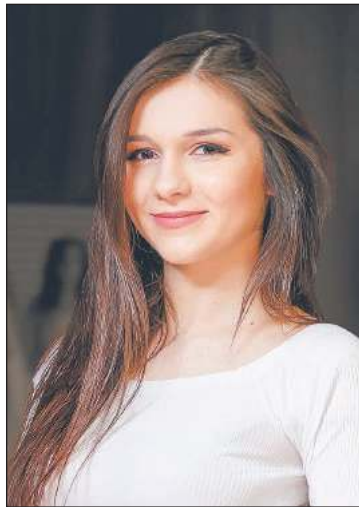
Aby głos oddać na Dominikę Ćwik należy wysłać sms o treści TYP.MISS.2, jeśli wybierzemy Katarzynę Sobarnię, to w treści wpisujemy TYP.MISS.5, a jeśli naszą faworytką jest Łucja Pytel, to wpisujemy TYP.MISS.7.



Wiktoria Hodor ma 17 lat.

Chcąc oddać głos na Karolinę Zaworską wysyłamy wiadomość TYP.MISS.14, na Oliwię Wiktor TYP.MISS.17, na Wiktorię Hodor TYP.MISS.18, na Magdalенę Szęszół TYP.MISS.19, a na Martynę Stępień TYP.MISS.20.

Wynik głosowania poznamy w trakcie gali finałowej, która rozpocznie się o godz. 16. Bilety na imprezę do nabycia m.in. w Grand w Chotowej. Wszystkie kandydatki, także te spoza powiatu dębickiego prezentujemy na naszym



Dominika Ćwik ma 18 lat.

portalu debica24.eu, po trzy każdego dnia.

W poprzednim roku tytuł Miss Podkarpacia wywalczyła dębiczanka Natalia Barańska, a najpiękniejszą nastolatką została Kinga Koziół, mieszkanka powiatu mieleckiego. W historii konkursu najdalej z powiatu dębickiego zaszła Marcelina Firszt z Machowej, która weszła do finału Miss Polonia 2011, a wcześniej wywalczyła tytuł II Wicemiss Polonia Ziemi Dębickiej.

rar

Wszechświat publikuje artykuły Trzeciaka

Ciekawe gatunki roślin z okolic Dębicy opisał leśnik Andrzej Trzeciak w artykule, który w marcu ukaże się na łamach Pisma Przyrodniczego Wszechświat.

W poprzednim numerze autor przedstawił kilka najbardziej interesujących gatunków grzybów, które rosną na terenie powiatu dębickiego. Tym razem zaprezentuje kilka gatunków roślin, prawnie chronionych, rzadkich, lub jak sam ocenia - po prostu ciekawych.

Opis rozpoczyna od paprotnika kolczystego, który w dębickiej buczynie spotykany jest dość rzadko. Przeważnie rośnie w sąsiedztwie potoków leśnych, w miejscach wilgotnych i zacienionych, ze znacznym udziałem klonu, jaworu i wiązu górskiego. Gatunek ten objęty jest ścisłą ochroną prawną.

Artykuł Andrzeja Trzeciaka zawiera też opis innych gatunków roślin tj.: zimowit jesienny, podkolan biały, pokrzyk wilcza jagoda. Prezentację kończy na kłokoczce południowej, która w dębickich buczynach pojedynczo spotykana jest w drzewostanach bukowych w Stobiernej. W kilku grupach po kilkadziesiąt osobników występuje również w lasach sąsiadujących z Dębicą.

Andrzej Trzeciak zaznacza, że kilkadziesiąt lat temu kłokoczka



Andrzej Trzeciak jest miłośnikiem świata roślin i zwierząt.

wykorzystywana była na terenie Rzeszowszczyzny do wykonywania różańców, które rozdawano później na uroczystościach religijnych. Roślina ta objęta jest ścisłą ochroną prawną.

Andrzej Trzeciak jest leśniczym pracującym w Nadleśnictwie Dębica, absolwentem Technikum Leśnego w Starym Sączu i Prywatnej Wyższej Szkoły Ochrony Środowiska w Radomiu. Jego pasją jest m.in. entomologia.

(akr)

Konkurs w ramach obchodów 85. urodzin kompozytora

Twórczość patrona znają świetnie

- Pan profesor czytał testy, z którymi przyszło wam się zmierzyć i stwierdził, że na wiele pytań sam by nie odpowiedział - Jadwiga Kania, przewodnicząca jury nie kryła uznania dla uczniów, którzy wzięli udział w X Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Kompozytorach, w tym roku dotyczącym życia i twórczości Krzysztofa Pendereckiego. Wśród jego laureatów znalazły się cztery uczennice Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych i jedna Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Dębicy.

W tegorocznym, jubileuszowym konkursie organizowanym w ramach obchodów 85. urodzin kompozytora, wzięło udział 73 uczniów reprezentujących 29 szkół muzycznych I i II stopnia.

Jego uczestnicy musieli zmierzyć się w teście fonicznym i teście wiedzy teoretycznej.

W tym pierwszym młodszy mieli za zadanie rozpoznać 10 fragmentów utworów, trwających około 1,5 minuty wybranych spośród 20, których tytuły poznali wcześniej. Starsi natomiast 13 fragmentów z wybranych 25 kompozycji. Wśród nich m.in. Tren ofiarom Hiroshimy, VII Symfonia Siedem Bram Jerozolimy, czy Preludium dla pokoju na instrumenty dęte blaszane, kotły i perkusję.

W drugim rozwiązywali test dotyczący życia, działalności i twórczości Krzysztofa Pendereckiego.

Za ocenę uczniów odpowiadało jury pod przewodnictwem Jadwigi Kani, w skład którego weszli również: Renata Żabicka, Maciej Kozłowski i Maciej Jabłoński.

W obu kategoriach wiekowych ju-



Wśród laureatów konkursu znalazły się uczennice ZPSM: Gabriela Pisarczyk, Natalia Oskarbska, Weronika Chmura i Magdalena Świerk. Na zdjęciu z nauczycielką Dorotą Żrebiec.

rzy postanowili przyznać Grand Prix. W kategorii uczniów szkół I stopnia odebrała je Joanna Gracz z PSM w Myślenicach, a w kategorii uczniów szkół II stopnia: Patrycja Ozimina i Zofia Trybus z Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie.

W pierwszej kategorii przyznano aż cztery trzecie nagrody. Dwie z nich trafiły do uczennic ZPSM: Weroniki Chmury i Joanny Świerk. Dziewczęta z dębickiej szkoły znalazły się również wśród wyróżnionych uczestników. Były to Natalia Oskarbska i Gabriela Pisarczyk.

W kategorii uczniów starszych na drugim miejscu znalazła się Anna Prucnal, uczennica Niepublicznej Szkoły Muzycznej II stopnia w Dębicy.

O tym jak wydarzenie to było ważne dla młodych instrumentalistów świadczyły emocje towarzyszące wręczeniu nagród. Na scenie była radość, ale były też łzy wzruszenia. Tych drugich nie ukrywała choćby Weronika Chmura, której udało się zdobyć trzecią nagrodę.

tra

7 marca w DK Kosmos

Tańcem rozpoczną obchody

Krótkim występem Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie rozpocznie się w środę 7 marca w Domu Kultury Kosmos uroczysta inauguracja roku jubileuszowego z okazji 660-lecia nadania praw miejskich Dębicy.

Igloopolanie na scenie DK Kosmos wystąpią o godz. 10:00. 10 minut później przybyłych gości powita Ryszard Pękala, przewodniczący Rady Miejskiej, który otworzy również uroczystą sesję RM. Przemówienie wygłosi też burmistrz Mariusz Szewczyk.

O godz. 10:35 z wykładem zatytułowanym Galicja na drodze do niepodległości była pierwsza! wystąpi dr hab. Andrzej Olejko.

Na godz. 11:00 organizatorzy zaplanowali rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. Dębica dla małych i dużych. Kwadrans później Jacek Dymitrowski, dyrektor Muzeum Regionalnego zaprezentuje Rocznic Muzeum Regionalnego w Dębicy 2017.

Tomasz Czapla, kustosz MR z wykładem dotyczącym krajobrazu kulturowego Dębicy i czynników kształtujących go na przestrzeni wieków wystąpi



Igloopolanie zainaugurują obchody roku jubileuszowego.

fot. arch.

o godz. 11:30. Po nim kolejny wykład, tym razem zatytułowany Tadeusz Gawryś - charyzmatyczny nauczyciel, wychowawca i dowódca wygłosi Artur Getler, również pracownik MR.

W samo południe na scenie zaprezentują się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 11 w Dębicy, którzy wystąpią z Bajką o Dębicy.

Będzie to ostatni punkt programu zaplanowany w DK Kosmos. Na dalsze świętowanie organizatorzy zapraszają o godz. 18:00 do Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych. Tam, w ramach kolejnego koncertu z cyklu Dębicki artyści dla Dębicz, wystąpi kwartet Origo Ensemble. Wstęp wolny.

tra

Zagrają Gershwin, jazz i rozrywkę

Big Band Krak, Karolina Wieczorek, solistka Opery Krakowskiej oraz Kwartet Smyczkowy Bonjour wystąpią 15 kwietnia w Domu Kultury Kosmos z koncertem zatytułowanym George Gershwin - kolejne biografie.

Koncert poświęcony będzie pamięci wybitnego amerykańskiego kompozytora, a krakowscy artyści na scenie Kosmosu wykonają najbardziej rozpoznawalne utwory Gershwin przeplatane standardami jazzu i muzyki rozrywkowej.

Big Band Krak powstał w roku 1998 w Wieliczce z inicjatywy trębacza Władysława Chorobika. Podstawową część repertuaru zespołu stanowią standardy jazzu big bandowego i muzyki rozrywkowej z lat 30-tych i 40-tych, wzbogacane o wachlarz wykonawców oraz kompozytorów ostatnich dekad.

Karolina Wieczorek to absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach oraz wydziału wokalnno-aktorskiego w Krakowie. Zdobywczyni wielu nagród i wyróżnień. Nieprzeciętna biegłość głosu, którą posiada predysponuje ją do wykonywania skomplikowanych partii koloraturowych dzieł m.in. Haendla, Vivaldiego, Purcella, Mozarta, Donizettiego, Rossiniego, Belliniego.

Kwartet Smyczkowy Bonjour



W DK Kosmos wystąpi m.in. Kwartet Smyczkowy Bonjour.

działa od 2009, a z Big Bandem Krak jest związany od 2012 roku. Szeroki program Kwartetu obejmuje zarówno standardy muzyki klasycznej, jak i rozrywkowej. Zespół grał m.in. na Krakowskich Wiankach i Festiwalu Muzyki Filmowej.

Bilety na ten koncert w cenie 45 zł kupić można w kasie oraz sekretariacie DK Kosmos, a także na stronie www.kupbilecik.pl pod hasłem George Gershwin - kolejne biografie.

iw

Kino Kafeja 29 zaprasza

Dzieci o czternastej

Filmami: Zambezia i Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie Kino Kafeja 29 rozpoczęło cykl marcowych projekcji.

Darmowe seanse dla dzieci i dorosłych w lokalu przy ul. Kolejowej 29 odbywają się w każdą niedzielę.

W najbliższą (11 marca) dzieci o godz. 14:00 obejrzą będą mogły film animowany pt. Rogate ranczo. Dla dorosłych, o godz. 17:00 wyświetlony zostanie włoski komediodramat pt. Zapnijcie pasy.

18 marca o godz. 14:00 Kafeja 29 wyświetli Nowe szaty króla. Na

dorosłych widzów, o godz. 17:00, czekać będzie dramat historyczny w reżyserii Martina Scorsese zatytułowany Milczenie.

Ostatnia niedziela marca (28.03) to Strażnicy marzeń - przygodowa animacja w której bohaterowie z baśni łączą siły, aby zwyciężyć Króla Ciemności, ale również Gang Rosenthala. Drugi z tych filmów to opowieść o żydowskich gangsterach, którzy zorganizowali największy rabunek w historii Narodowego Banku Rumuńskiego.

tra

Kino KOSMOS 3D
ul. Lisa 3, 39-200 Dębica

tel. 14 696 91 40 - biuro (godz. 7-15),
tel. 14 696 91 43 - kasa i portiernia (godz. 15-22)

KOBIETY MAFII
27, 28 lutego - godz. 16:30 i 19:30
2, 4, 6 marca - godz. 16:30 i 19:30
3 marca - godz. 20:00

2D prod. Polska / 2018 / od lat: 15
sensacyjny / 135 min.
cena biletu: 2D - 15 zł, 13 zł ulg.

Bela, była funkcjonariuszka policji, dostaje od ABW zadanie rozpracowania szajki przestępczej handlującej narkotykami. Aby jej misja się powiodła, musi rozpocząć współpracę z mafią.

CUDOWNY CHŁOPAK
11, 13, 14 marca - godz. 16:30

2D dubbing, prod. USA / 2018 / od lat: 7
dramat, familijny, komedia / 113 min
cena biletu: 2D - 15 zł, 13 zł ulg.

Auggie od urodzenia ma zdeformowaną twarz. W nowej szkole chłopiec chce udowodnić rówieśnikom, że piękno to więcej niż wygląd.

CZARNA PANTERA
10 marca - godz. 20.00
11, 13, 14 marca - godz. 19:00

10, 14 marca - 3D dubbing
11, 13 marca - 3D napisy

3D prod. USA / 2018 / od lat: 13
akcja, sci-fi / 134 min.
cena biletu: 3D - 17 zł, 15 zł ulg.

Książę T'Challa przywdziewa kostium Czarnej Pantery po tym, jak jego ojciec - król Wakandy - zostaje podstępnie zamordowany.

Bilety można kupić przez internet na stronie: <http://kosmos.mokdebica.pl/>

V Beskidzki Festiwal Tańca

Siedem razy złoto dla Soul Dance

Piętnaście medali przywieźli podopieczni Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance z V Beskidzkiego Festiwalu Tańca, który odbył się w Kętach. Siedem z nich odebrali stojąc na najwyższym stopniu podium.

Dla tancerek z Soul Dance był to pierwszy występ na festiwalu tanecznym po przerwie, którą szkoła zafundowała sobie po udziale w IDO World Show Dance Championships w Niemczech.

Mistrzostwa, podczas których reprezentantkom Soul Dance aż pięciokrotnie udało się dostać do finału, odbyły się w listopadzie zeszłego roku. Po nich tancerki skupiały się na pracy i udziale w warsztatach, prowadzonych m.in. przez Mizuki Kurosawę, Adrianę Patłaszyńską, Annę Doganowską, Anetę Bury, Klaudję Lorbicką, Dominikę Donę Cybalską, Aleksandrę Maliszewską i Luciano Di Natale.

W końcu jednak przyszedł czas na rywalizację. W V Beskidzkim Festiwalu Tańca w Kętach, a właściwie w jednej z jego części, którą był Przegląd Tańca Nowoczesnego, wzięło udział ponad tysiąc tancerzy. Swój udział w imprezie zgłosiło 49 grup tanecznych, 96 solistów i 32 duety, głównie z Małopolski i Śląska, m.in. z: Andrychowa, Bielsko-Białej, Cieszyńska, Krakowa i Rybnika.

Dębicki Soul Dance pojechał tam z szesnastoma choreografiami. Spośród nich siedem zdobyło pierwsze miejsce, cztery drugie, cztery trzecie a jedna otarła się o finał.

Złoto w kategorii solo show do 12 lat wywalczyła Amelia Szalęga. Ta sama tancerka medal z najszlachetniejszego kruszcu odebrała również w kategorii duet show do 12 lat, w której występowała z Karoliną Olszewską.



Juniorzy ze Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance zdobyli pierwsze miejsce w kategorii mała grupa 13-15 lat. Tu na chwilę po odebraniu dyplomów i medali.

W solo show 13-15 lat najlepsza była Nadia Śliwa. Również w duet show 13-15 lat, wraz z Oliwią Szelą nie dały szans rywalom.

Kolejny duet z Soul Dance, który zgarnął złoto to Izabela Mazur i Paulina Bester, które występowały w kategorii wiekowej 16+.

Na najwyższym stopniu podium stawali również: juniorzy Soul Dance w kategorii mała grupa 13-15 lat oraz Soul Dance Team w kat. mała grupa 16+.

Srebrny medal w solo show do 12 lat zdobyła Karolina Olszewska. Srebro zawisło także na piersi Nadii Śliwy, która startowała w kat. solo jazz 13-15 lat, jak również Izabeli Mazur w kat. solo show 16+.

Na drugim miejscu zawody zakończyły też Martyna Josypów i Kornelia Kłys, występujące w kat. duet show 13-15 lat.

Z brązowymi medalami wróciły do Dębicy solistki: Kaja Borowiec (kat. solo show do 12 lat i solo jazz

do 12 lat) i Oliwia Szela (kat. solo show 13-15 lat) oraz duet: Maria Podlasek i Gloria Armata (kat. duet show 16+).

Gloria Armata doszła też do finału w kat. solo show 16+, ale w tym przypadku zawody zakończyła na miejscu piątym.

Edyta Mędrak-Śliwa, właścicielka szkoły, podkreśla, że tak wysokie wyniki to również zasługa choreografów: Izabeli Wójcik, Pauliny Bester, Adrianny Patłaszyńskiej, Pawła Michno, Anety Bury

i Agnieszki Wójcik-Dziadosz oraz instruktorów: Marii Seredyńskiej, Antoniego Seredyńskiego, Anny Karabeli i Dimitrija Prokhorova.

Ale największe gratulacje składa wszystkim tancerzom.

- Kochani, dajcie czaadu. Dziękuję za wszystko, za radość, emocje i zdrową rywalizację. Jesteśmy z was ogromnie dumni - zapewnia Edyta Mędrak-Śliwa.

tra

Tylko Polska Piosenka tym razem z Januszem Radkiem

Poprzednia edycja Konkursu Wokalnego Tylko Polska Piosenka poświęcona była twórczości Katarzyny Groniec, a wygrała go Karolina Chmiel. Uczestnicy tegorocznej śpiewać będą piosenki Janusza Radka, a kto zrobi to najlepiej przekonamy się 21 kwietnia w Domu Kultury Kosmos.

Janusz Radek to wokalista i kompozytor, a także wielokrotnie nagradzany aktor. Popularność przyniosły mu m.in. interpretacje utworów Czesława Niemena, Ewy Demarczyk, czy poezji Haliny Poświatowskiej.

W konkursie, którego będzie gościem specjalnym, mogą wziąć udział wokaliści, którzy ukończyli 13. rok życia. Zgłoszenia wraz z nagraniem jednej z dwóch piosenek przygotowanych do konkursu należy przesłać pocztą elektroniczną bądź tradycyjną do 6 kwietnia.

Kwalifikacji do udziału w konkursie na postawie nadesłanych zgłoszeń dokona specjalna komisja powołana przez organizatora. Jej wyniki do 9 kwietnia opublikowane zostaną na stronie: mokdebica.pl.



Laureaci poprzedniej edycji konkursu Tylko Polska Piosenka z jurorami.

Tam również znaleźć można regulamin i kartę zgłoszenia. Więcej informacji na ten temat udziela Dominika Migoń pod nr. tel.: 14 680 93 68, i adresem: dominika.migon@mokdebica.pl.

Konkurs będzie też pretekstem do zorganizowania warsztatów wokalnych z Januszem Radkiem

i pianistą Adamem Drzewieckim.

Warsztaty dla chętnych osób z zakwalifikowanych uczestników, odbędą się 20 kwietnia w godzinach popołudniowych i popołudniowych. Koszt uczestniczenia w nich wynosi 100 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do 11 kwietnia.

tra

Nowa wystawa w Galerii Sztuki MOK

Oboje pokażą pejzaże

Jeszcze tylko do 11 marca w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury oglądać można prace lokalnych artystów, prezentowane w ramach wystawy środowiskowej. Od 17 marca gościć tam będzie Pejzaż podwójny, czyli ekspozycja prac Małgorzaty Wzorek i Zbigniewa Strzyżyńskiego.

Autorzy to członkowie grupy plastycznej Kontrast. Łączy ich m.in. wspólne zainteresowanie pejzażem rozumianym i przetwarzanym w bardzo różny sposób.

Małgorzata Wzorek to absolwentka Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie, gdzie uzyskała dyplom z malarstwa. Obecnie zajmuje się twórczością w zakresie malarstwa i rysunku oraz działalnością pedagogiczną. Należy m.in. do Związku Polskich Artystów Plastyków i Kazimierskiej Konfraterni Sztuki. Maluje głównie w technice akrylu oraz eksperymentuje własnymi technikami, w swoich pracach przedstawia głównie przestrzeń.

Zbigniew Strzyżyński ukończył Instytut Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie, studia podyplomowe na Akademii Sztuk



Wernisaż odbędzie się w piątek 16 marca o godz. 19:00.

Pięknych w Krakowie na Wydziale Architektury Wnętrz.

Brał udział w ponad dwustu wystawach środowiskowych, ogólnopolskich i międzynarodowych. Zorganizował też 14 wystaw indywidualnych.

Pejzaż podwójny oglądać będzie można do 8 kwietnia.

tra

Jednoaktówki wystawili na scenie DK Kosmos

Talia znów wzięła się za Fredrę

Dębickie chodniki przy głównych ulicach miasta świeciły pustkami. Schodzę schodami w głąb parku stomilowskiego. Jest mi przykro z powodu wyciętych drzew, które bezwładnie leżą na świeżym śniegu. Idę dalej – w kierunku Domu Kultury Kosmos. Moja potrzeba obecności drugiej osoby wzrasta, gdy widzę grupki ludzi znikających za drzwiami budynku przy ul. Lisa 3. Jestem już niezaprzeczalnie pewna, że to będzie udany wieczór.

Końcem lutego w Domu Kultury Kosmos, miał miejsce występ grupy teatralnej Talia, prężnie działającej przy II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy.

Wybór po raz kolejny padł na twórczość Aleksandra hrabi Fredry. Jednak tym razem zrezygnowano z dłuższego utworu (wierni fani pamiętają mistrzostwo Gwałtu, co się dzieje!) na rzecz dwóch jednoaktówek – Nikt mnie nie zna oraz Pierwsza lepsza, czyli Nauka zbawienna, w reżyserii Katarzyny Lamberskiej-Kot.

Ciężko mi jednoznacznie stwierdzić, która bardziej wzbudziła we mnie śmiech – jednakże obydwie na tyle mocno przekazały swój morał, że czuję się mądrzejsza w kwestiach podejrzliwości czy pierwszych-lepszych wyborów.

- Myślę, że nie zachowałbym się podobnie. Czesław jest dosyć dziwną postacią. Jeżeli chodzi o zaufanie, to trzeba ufać bez



Grupa teatralna Talia na scenie Domu Kultury Kosmos zaprezentowała jednoaktówki Fredry. fot. Julia Żymuła

dowodów, a później niech się to (związek) dalej rozwija. Uważam też, że nie jest podobny do mnie. – komentuje Paweł Szlachta, który wcielił się w rolę uczynnego mężczyzny i miał zadanie udowodnić szwagrowi, że nadmierna podejrzliwość jest niezdrowa.

-Nie! Taki pomysł chyba nie przeszedłby – odpowiada Jakub

Małek, który jako Alfred postanowił ożenić się z pierwszą, spotkaną w ogrodzie kobietą.

Gra młodych aktorów skrajnie podkreślała komizm sytuacji – momentami zdawało się za mocno, jednakże wydarzenia, które mają miejsce w Nikt mnie nie zna oraz Pierwsza lepsza (...) już same w sobie są przerysowane – i tu za

taki stan rzeczy można winić tylko Fredrę.

Postacie zostały odwzorowane w sposób wspaniały, podobnie ze starodawną scenografią oraz bogactwem ogrodu. Rekwizyty także brały czynny udział w przedstawieniu. Dziwne wąsy Marka Zięby czy ruszające się ściany nie stanowiły jednak

większego wyzwania dla komediantów, którzy w sposób spontaniczny i jak najbardziej naturalny obracali złośliwość losu (i za małą scenę) w zaplanowaną i nieimprowowaną część sztuki.

Sobotni wieczór utwierdził mnie w pewnym przekonaniu. Wielkich aktorów, których codziennie widzimy w telewizji w większości wykształciły działające lokalnie koła teatralne. Oczywiście, nie sztytuję z prestiżu i nieocenionego wpływu szkół filmowych, jednakże to małe grupy zasiewają i pielęgnują miłość do aktorstwa. Z tego powodu warto inwestować w takie projekty i umożliwiać młodym zostanie kimś wielkim.

Naprawdę przyjemnym uczuciem jest obejrzenie spektaklu grupy Talia.

Julia Bochenek

Autorka jest uczennicą II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy

Obie jednoaktówki wyreżyserowała Katarzyna Lamberska-Kot. Na scenie oglądać można było: Marka Ziębę, Ignacego Kamińskiego, Aleksandrę Jędrzejczyk, Sebastiana Graniczakowskiego, Pawła Szlachtę, Annę Skórę, Bartosza Pękałę, Kamila Solarza, Sylwię Tworek, Marlenę Zawisłak, Jakubę Małką, Gabriela Steca i Aleksandrę Longosz-Nicpoń. Zdjęcia: Julia Żymuła.

Basista poszukiwany

Piotr gitary nie odwiesił, ale...

Piotr Wójciak nie jest już basistą dębicko-rzeszowskiej grupy metalowej Mand. Po jego rezygnacji zespół szuka nowego muzyka.

Piotr twierdzi, że dojrzał do tej decyzji od kilku tygodni. Niestety, specyfika pracy, którą wykonuje, nie pozwala mu na udział w większej liczbie koncertów i prób.

Dlatego, by nie ograniczać pozostałych członków zespołu i nie blokować rozwoju grupy, postanowił z niej odejść.

- Po ponad ośmiu latach grania z tą ekipą (która również uległa przez ten czas pewnym zmianom) chciałbym podziękować wszystkim, z którymi grałem i wszystkim, których poznałem podczas zagranych koncertów. Dziękuję także tym, którzy mnie w tym czasie wspierali oraz pomagali w organizacji wielu rzeczy oraz promocji różnych zdarzeń i wydarzeń, które miały miejsce w Mand oraz wcześniej w Face of Hate - pisze w oficjalnym oświadczeniu.

Już poza nim tłumaczy, że nie rezygnuje zupełnie z grania, ale wyłącznie z działalności z grupie Mand.

- Już chyba z dziesięć osób pytało mnie o to. Dalej będę grał, tylko nie w Mandzie, ale raczej gościnnie, tak jak do tej pory już mi się zdarzało. W każdym razie gitary za okno nie wyrzucam - śmieje się Piotr, który współpracował już m.in. z Illuminandi, Malchusem, czy Rumorem.

Jednocześnie deklaruje, że osobę, która będzie chciała spróbować



Piotr Wójciak podczas jednego z koncertów w Domu Kultury Mors.

swych sił i zająć jego miejsce w zespole, bardzo chętnie nauczy materiału.

Michał Konefał, gitarzysta i lider Mand twierdzi, że zespół porozmawia i przesłucha każdego muzyka, który tylko będzie chciał dołączyć do grupy.

Rzeszowsko-dębicka formacja jest obecnie na etapie miksovania

debiutanckiego materiału i w planach ma już kilka potwierdzonych koncertów, na których będzie go promować.

Dlatego też członkowie Mand liczą, że zastępca dla Piotra Wójciaka szybko się znajdzie.

Więcej informacji na: www.facebook.com/MandOfficial/.

tra

Będą cztery turnieje dla recytatorów

27 marca w Domu Kultury Kosmos odbędą się eliminacje powiatowe 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 20 marca.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół średnich i dorosłych recytatorów. Eliminacje odbywać się będą w formie czterech turniejów: turniej recytatorski, turniej poezji śpiewanej, turniej teatrów jednego aktora oraz wywiedzone ze słowa.

Ten ostatni jest propozycją dla osób poszukujących nowych form wypowiedzi. Może to być np. połączenie recytacji, śpiewu i ruchu.

Do turnieju recytatorskiego należy przygotować trzy utwory w całości

lub fragmentach, w tym dwa utwory poetyckie i prozę.

W turnieju poezji śpiewanej - trzy utwory śpiewane i jeden recytowany, a w turnieju teatrów jednego aktora spektakl nie dłuższy niż 30 min. Osoby, które zdecydują się na wybór wywiedzonego ze słowa, powinny przygotować występ maksymalnie 7-minutowy.

Karty zgłoszenia oraz regulamin znaleźć można na stronie Miejskiego Ośrodka Kultury pod adresem: www.mokdebica.pl.

Zwycięzcy eliminacji powiatowych przejdą do etapu wojewódzkiego, który ma zostać rozstrzygnięty do 29 kwietnia.

tra

ZPSM zaprasza chętnych

Najwięcej fortepianu

W sobotę 17 marca Zespół Państwowych Szkół Muzycznych zaprasza na kolejne zajęcia edukacyjne organizowane w ramach cyklu Muzyczna Karuzela.

Zajęcia są okazją do zapoznania się ze specyfiką pracy w szkole, a także do sprawdzenia predyspozycji muzycznych dziecka. Mogą też pomóc w wyborze instrumentu.

Najbliższe warsztaty, które rozpoczyna się o godz. 10:00 i potrwa do 11:00, poprowadzą: Renata

Żabicka - rytmika, Larysa Keller, Maria Grabowska, Alicja Stasiowska-Piwowar, Anna Sarama, Lubow Penderecka i Klaudyna Hyjek - fortepian oraz Mariusz Knot i Tomasz Fiołek - instrumenty perkusyjne.

Chętni mogą zgłaszać się pod adresem: szkola_muzyczna@o2.pl.

Koszt udziału to 5 zł, które można wpłacić bezpośrednio przed rozpoczęciem zajęć.

tra

Witajcie!



Filip Kieta, syn Joanny Gawron i Marka Kiety, waga 3,9 kg, wzrost 56 cm, Dębica.



Bartłomiej Jerzy Bochenek, syn Liliany i Andrzeja, waga 3,87 kg, wzrost 55 cm, Dębica.



Lea Niedziela, córka Magdaleny i Daniela, waga 3,54 kg, wzrost 56 cm, Dębica.



Wojciech Korzec, syn Anny i Łukasza, waga 3,50 kg, wzrost 56 cm, Dębica.



Jaś Kukułka, syn Eweliny i Kamila, waga 3,9 kg, wzrost 58 cm, Dębica.



Franciszek Bogacz, syn Iwony i Bartłomieja, waga 3,33 kg, wzrost 55 cm, Dębica.



Laura Kipa, córka Małgorzaty i Michała, waga 3,1 kg, wzrost 55 cm, Nagawczyna.



Amelka Stefanik, córka Anety i Marcina, waga 2,9 kg, wzrost 52 cm, Brzeźnica.



Marcel Puchała, syn Ilony i Arkadiusza, waga 4,1 kg, wzrost 58 cm, Stasiówka.



Krzysztof Orkisz, syn Elżbiety i Damiana, waga 4,43 kg, wzrost 61 cm, Dębica.

Wszystkich rodziców noworodków zapraszamy do prezentowania pociech na łamach Obserwatora Lokalnego. Rubryka Witajcie! tworzona jest dzięki współpracy z ZOZ w Dębicy. Dziękujemy za pomoc w jej przygotowaniu.

Reklama



MINTPROPERTY

BIURO NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ I WYNAJEM

MIESZKANIA | DOMY | POWIERZCHNIE KOMERCYJNE | DZIAŁKI

www.mintproperty.pl

SZUKASZ NIERUCHOMOŚCI? Oferujemy:

- doświadczony zespół doradców
- elastyczne godziny pracy
- obszerna baza ofert nieruchomości
- bezpłatne doradztwo kredytowe
- dokładne sprawdzenie dokumentów nieruchomości
- bezpieczeństwo transakcji - ubezpieczenie OC pośrednika

SPRZEDAJESZ NIERUCHOMOŚĆ? Oferujemy:

Ozł za przyjęcie oferty !!!

- profesjonalna sesja zdjęciowa nieruchomości
- eksport ofert na największe portale internetowe
- nowoczesna strona internetowa
- pomoc w skompletowaniu dokumentów
- realistyczna wycena nieruchomości



SPRZEDAŻ MIESZKANIE
DĘBICA: 169 000 zł



SPRZEDAŻ DOM
NAGAWCZYNA: 457 000 zł



WYNAJEM MIESZKANIE
PILZNO: 1100 zł / mies.



SPRZEDAŻ BUDYNEK MIESZKALNY
Z POW. USŁUGOWĄ: 429 000 zł

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY | Dębica, ul. Rynek 21 | tel. 782-004-053 lub 782-004-056

Alergologia

Lek. med. Krystyna Rybka
**specjalista chorób płuc,
alergolog**
przyjmuje
poniedz. i środa od 16.00 do 18.00
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
Rejestracja: 601 514 300

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
**spec. chorób
wewnętrznych – endokrynolog**
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Laryngologia

Lek. med. Jarosław Jankowski
specjalista laryngolog
wizyty NFZ: poniedziałek 14-18,
od wtorku do piątku 8-14
gabinet prywatny: poniedziałek 18-20,
środa, czwartek 16-18,
Rejestracja tel.: 501 684 220
Dębica, ul. Krakowska 94E
(Kępa, budynek Apteki Millennium)

Neurologia

dr n. med. Sławomir Krocza
**NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA**
 rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Okulistyka i optyka


K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963
Dębica, ul. Rynek 18, tel. 14 670 35 00
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Analityka

SPECJALISTA PEDIATRA
ALERGOLOG
lekarz Maria Wojtaszek-Czapla
Dębica, ul. Królewska 48
Rejestracja telefoniczna:
791 244 146.
www.pediatra.debica.pl
www.alergolog.debica.pl

Ginekologia

Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 8-12 i 15-18;
wtorek 8-12 i 15-18;
środa 8-12 i 15-18;
czwartek 8-12; piątek 8-12
**USG i USG przezpochwowe,
Krioterapia nadżerki, USG piersi**
Tel. 606 453 528, Dębica,
CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2


APARATY SŁUCHOWE
- Nowoczesne aparaty słuchowe
- **Bezpłatne badania słuchu**
- Refundacje - umowa z 
- Korzystny system ratalny
- Bezpłatne porady akustyczne
- Bezpłatna 5-letnia opieka
Dębica , ul. Kolejowa 18A,
tel. 14 / 681 58 87

Pracownia EEG

**badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych**
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Lek. med. Marcin Dec
**Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurg**
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne **/rektoskopia/**
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00-20.00
Tel. 604 489 052

Kardiologia

KARDIOLOG
lek. Jacek Czapla
**EKG, ECHO serca,
Test wysiłkowy, Holter EKG**
Dębica, ul. Paderewskiego 2
i ul. Kolejowa 9
Rejestracja telefoniczna: 883 059 136
www.kardiolog.debica.pl

Logopedia

AUXILIUM
TERAPIA EEG BIOFEEDBACK
TERAPIA LOGOPEDYCZNA
KOMUNIKACJA POZAWERBALNA
- MÓWIK
mgr Karina Lewtak
neurologopeda
Dębica, ul. Rzeszowska 66 B
Tel. 692 461 960. (po godz. 15-tej)

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Dobór soczewek kontaktowych
Dębica, ul. Kolejowa 30 C, tel. 14 670 27 07
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ

K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
509 648 757

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3, rejestracja
telefoniczna **14 670 41 83**
- kriochirurgia
- **dermatologia estetyczna**
laserowa trwała depilacja, peelingi,
wypełnianie zmarszczek
**Również porady ze skierowaniem
w ramach NFZ**

KARDIOLOG

Lek. med. Krystyna Moskał
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (*obok Kaprysu*)
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Specjalistyczny Gabinet
Logopedyczny DIALOG
mgr Marta Pociask
logopeda, neurologopeda
terapeuta integracji sensorycznej
**Dębica, ul. Sobieskiego 31**
tel. 531 712 573
www.logopedawdebicy.pl

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja tel.: 14 677 65 60
502 071 715
Dębica ul. 3 Maja 12/11

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
•USG stawów kolanowych, barkowych,
mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
•leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń
narządu ruchu oraz wad postawy
Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Psychiatria

Lek med.
Anna Czarnecka-Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
od poniedziałku do piątku
Tel. 536 308 387
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp. ul. 3 Maja 29

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

OPTYK

Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu,
kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt
w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Gabinet okulistyczny,
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Endokrynologia

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Kosmetyka

Uwaga, zmiana adresu Studia
Debica, ul. Głowackiego 35 obok PKO
Studio zdrowa stopa
pedicure
wrastające paznokcie, modzele, odciski, zrogowacenia
naskórka
manicure
hybrydowy, tytanowy, biologiczny, kąpiele parafinowe dłoni,
laserowa depilacja
Zapraszamy panie oraz panów w różnym wieku
Dojeżdżam do osób starszych.
Tel. 504 552 173

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Lek. med. Mirosław Psuja
specjalista okulistyki
Badanie OCT
poniedziałek, wtorek, środa - 9 - 14
czwartek - 14 - 19
piątek - 8 - 14
sobota (jedna w miesiącu)
Rejestracja telefoniczna,
tel. 604 566 992
Porady odpłatne.
Dębica, ul. Paderewskiego 2.

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

USG

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
szyja, jamy brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)

BADANIA KIEROWCÓW
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej

UMAWIANIE BADAŃ I WIZYTY DOMOWE
tel. 603 994 449
ul. Króla B. Chrobrego 7, Dębica

Urologia

 Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 602 11 44 70

Ocena włóknienia wątroby
Ocena zmian w tarczycy
Ocena węzłów chłonnych
Inne po uzgodnieniu

USG

 Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 602 11 44 70

USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne

ELASTOGRAFIA

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

RAMUT STOMATOLOGIA

tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawryś 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

mgr Wiktor Podraza
DANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW:
(alkohol, punkty karne, kat. C, C+E, D, D+E)

- **operatorów** (dźwigi, koparko – ładowarki)
- **broń** (myśliwi broń strzelecka, do pracy w ochronie)
- **psychoterapia:** młodzież, dorośli

- **operatorów** (dźwigi, koparko – ładowarki)
- **broń** (myśliwi broń strzelecka, do pracy w ochronie)
- **psychoterapia:** młodzież, dorośli

**Dębica, ul. Paderewskiego 2,
tel. 605 231 410.
Przyjmuje codziennie**

Lek. stom.
Sylwia Sieracka- Klisiewicz

Psychoterapia indywidualna:
- zaburzenia depresyjne, nerwice, lękowe, somatyczne
- uzależnienia (m. in., alkohol, narkotyki, leki, hazard)
- DDA, DDD, współuzależnienie
ul. Krakowska 1, IV piętro („Kaprys”)
Rejestracja telefoniczna 600 607 720.

www.pracowniazmiany.com

**Usługi protetyczne,
naprawa protez**

stomatologia zachowawcza,
endodoncja,
stomatologia dziecięca

Stomatologia Zając & Zieliński
Manufaktura Zdrowia
39-200 Dębica, ul. Rynek 32, tel. 666 362 111

**Prywatny gabinet
stomatologiczny
Lekarz stomatolog
Agnieszka
Wiercioch**

mgr Robert Gutkowski
Centrum Medyczne Pod Akacjami
Dębica, ul. Rzemieślnicza 2
Rejestracja: 14 635 11 63

**Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie**

Tel. 604 221 309

Centrum Medyczne pod
Akacjami ul. Rzemieślnicza 2/6

**D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923**

Polskiego Towarzystwa
Psychiatrycznego Nr 711

STOMATOLOGIA
— ZAJĄC & ZIELIŃSKI —
lek. stom. Łukasz Zając
lek. stom. Anna Guzek (specjalista ortodontyki)
lek. stom. Anna Haberková

- diagnoza, poradnictwo, terapia
- psychologiczno - pedagogiczna
- logopedyczna

pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem

STOMATOLOGIA	lek. stom. Łukasz Zajac
ORTODONCJA	lek. stom. Anna Guzek (specjalista ortodoncji)
	lek. stom. Anna Habero
PROTETYKA	lek. stom. Marzena Korabiowska
CHIRURGIA STOM.	lek. stom. Wiktor Szybiś
RTG	Panoramiczne, Cefalometryczne, Zębowe

Dębica, ul. Rynek 32 tel: 666 362 111

 **MANIFAKTURA ZDROWIA**

eprasa.pl 5dd2dbd00a

ANTYKI

- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. 698 693 846.

DAM PRACĘ

- Apteka w Dębicy zatrudni technika farmacji. Tel. 606 276 849.
- Atrakcyjne zarobki, bezpłatne zakwaterowanie, praca za granicą jako murarz, cieśla – zbrojarz, min. doświadczenie 5 lat. Tel. 662 783 524 lub 14 676 34 01.
- Firma budowlana przyjmie na staż murarza. Wymagane zarejestrowanie w Urzędzie Pracy w Dębicy, wiek do 30 roku życia. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 664 740 723.
- Firma budowlana zatrudni blacharzy, monterów konstrukcji stalowych, operatora manitou, spawaczy. Telefon 14 682 28 02.
- Firma z Żyrakowa zatrudni kierowcę kat. B (chętnie rencistę, emeryta). Tel. 602 817 064.
- Masarnia w Zdziarcu, zatrudni pracownika do wyrobu wędlin. Wynagrodzenie w zależności od umiejętności. Tel. 889 053 570, w godz. od 15.00 do 18.00.
- PRACOWNICY Z UKRAINY- oferujemy pracowników z Ukrainy do różnych prac sezonowych, fizycznych, do pracy na produkcję itp. Zapewniamy ich legalny pobyt i zatrudnienie. Tel. 662 783 524 lub 14 676 34 01.
- Przyjmę do pracy doświadczonego operatora koparko – ładowarki oraz operatora żurawia (10 t i 30 t). Tel. 668 155 652.
- Przyjmę do pracy fryzjerkę/fryzjera na umowę o pracę (cały etat). Proszę o kontakt pod nr. tel. 607 066 559.
- Przyjmę pracowników na tynki i docieplenia. Tel. 668 854 123.
- Skład budowlany przyjmie na staż, dostępne stano-

wiska: Sprzedawca, Magazynier. Wymagane zarejestrowanie w Urzędzie Pracy w Dębicy, wiek do 30 roku życia. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 664 787 527.

- Zatrudnię do pracy krawcowe (pomocnik krojczej (krojenie tkanin) Zakład Krawiecki HUNTER, Brzezówka 244 k/Dębicy. Tel. 601 500 901.
- Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 505 908 743.
- Zatrudnię elektryka budowlanego z ważnymi uprawnieniami SEP. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr 668 155 652.
- Zatrudnię kierowcę – Piekarnia Ropczyce. Tel. 605 966 990.
- Zatrudnię na stanowisko Inżynier budowy. Możliwość pracy na stanowiskach: kierownik budowy, kosztorysant, kierownik przygotowania produkcji. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia, możliwość dalszego rozwoju i awansu, interesujące wyzwania zawodowe. Kontakt telefoniczny 664 740 723.
- Zatrudnimy kierowcę ciągnika CASE PUMA. Praca w zespole wykonującym stabilizację gruntu oraz recykling dróg. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Tel. 14 681 20 18, 728 522 498.
- Zatrudnimy operatora walca. Praca w zespole wykonującym stabilizację gruntów oraz recykling dróg. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Tel. 728 522 498, 14 681 20 18.
- Zatrudnimy pracowników budowlanych, murarzy-tynkarzy, cieśli-zbrojarzy. Kontakt: 664 740 723.
- Zatrudnimy pracowników do pracy na budowie jako monter płyt K/G, malarz, monter okien. Praca za granicą. Tel. 14 676 34 01 lub 662 783 524.

DOMY

- Sprzedam dom jednorodzinny, murowany, zabudowy gospodarcze, Gumńska, 1,78 ha. Tel. 608 266 624.
- Sprzedam ładny dom, 160 m², Nagawczyna, działka 14 a. Tel. 695 900 919.

DZIAŁKI

- Sprzedam dwie działki (razem) w Dębicy, obręb nr „3” o łącznej powierzchni 28 arów, media w pobliżu. Tel. 723 084 930.
- Sprzedam działkę budowlaną w Grabinach (Rędziny) 12 a. Tel. 733 582 816.
- Sprzedam działkę 11 a. Podgrodzie. Tel. 733 464 360.
- Sprzedam działki w Grabinach 11 a, 27 a. Tel. 698 769 780.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Ekspresowe kredyty gotówkowe, hipoteczne, na oświadczenie, również działalność. Tel. 14 681 11 71, 531 411 512.

MIESZKANIA

- Sprzedam mieszkanie; 4 pokoje, 73 m², na osiedlu Igloopol. Tel. 570 020 380, 14 699 84 77.

MOTORYZACJA

- Kupię samochody osobowe, dostawcze, sprawne, zadbane, skorodowane, wyeksploatowane Kasacja, złomowanie; Dębica 885 710 526.
- Skup samochodów osobowych i dostawczych od ręki. Tel. 574 283 937.
- Skup samochodów; zniszczone, skorodowane, całe, poniżej ceny giełdowej. Tel. 605 899 431.
- Sprzedam samochód ciężarowy Star wywrotka 1142. Więcej informacji pod numerem 668 155 652.

NIERUCHOMOŚCI RÓŻNE

- aokazja.pl szuka mieszkania, lokal, hala, obiekt, grunt, działka, pole, las, gospodarstwo,

dom. Może być zadłużony lub do remontu 607 720 930.

OGRODNICTWO

- Aeracja, wertykulacja, koszenie, wykaszanie, regeneracja trawnika. Cięcie drzew i krzewów ozdobnych oraz owocowych; ozdobne formowanie roślin. Tel. 609 797 306.

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Jerzy i Tomasz Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 14 670 87 28, 725 681 541.

- EWA – LUX – profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dębica, ul. Świętosława 161. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Brony czteropole, składane, cena 500 zł. Tel. 698 945 798.
- Pług 2-skibowy, Grudziądz z przesuwem, cena 700 zł. Tel. 698 945 798.
- Różne części do volvo S-40, r. 1996, benzyna 2.0, całość – 1000 zł. Tel. 609 946 469.
- Silnik do Ursusa C-360 – sprawny. Tel. 698 945 798.
- Sprzedam pralkę wirnikową i wirówkę. Tel. 600 675 432, 14 681 80 50.
- Sprzedam śrutownik do zboża z silnikiem, stan bardzo dobry. Tel. 784 810 366.
- Sprzedam ziemniaki sadzenia-ki Denar i Agria, miejscowość: Róża. Tel. 668 193 666.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tani opał, zrżyny dębowe, cena 80 zł. Tel. 607 611 868.

- Ziemniaki Denar sprzedam. Tel. 537 050 204.

SZUKAM PRACY

- Opiekunka, pomoc domowa (z Ukrainy). Tel. 609 558 049.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 17:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, sob. 9:00 – 12:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- A. Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń,

Weź mnie do domu



Evan - piesek, który przebywa w domu tymczasowym. Ma ok. 5 lat. Bardzo grzeczny, toleruje inne psy. Idealny towarzysz dla osób starszych. Tel. 790 488 370.



Neli jest suczką, która przebywa w domu tymczasowym. Ma kilka miesięcy, trochę wystraszona, ale coraz bardziej ufa człowiekowi. Tel. 790 488 370.



Robin - łagodny i spokojny psiak, który toleruje inne psy. Nie potrafi jeszcze chodzić na smyczy. Zna również kilka sztuczek, które pokazuje za smakołyki. Tel. 14 681 64 86.



Nuka to malutka, ale charakterna suczka. Potrzebuje czasu, aby przekonać się do nowej osoby. Potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Tel. 14 681 64 86.

montaż śniegołapów, czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń, prace remontowe. Tel. 886 231 674.

- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.

- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, panele podłogowe, ścienne, tapetowanie, bezpyłowe szlifowanie. Przeróbki elektryczne i hydrauliki. Tel. 537 268 782.

- Autoryzowany montaż Darco – kominy, wkłady chrom, nasady Jaza. Tel. 14 681 58 63, 605 243 065.

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg i parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

- Bezpyłowe cyklinowanie, polewanie, układanie, lakierowanie. Usuwanie subitu. Wypożyczyć cykliniarkę. Tel. 888 056 895.

- Dachy – dekarsko – ciesielskie usługi. Krycie i wymiana pokryć dachowych. Montaż rynien, obróbki kominów, obróbki blacharskie, parapety. Tel. 782 503 863.

- Dachy, usługi ciesielsko – blacharskie, wymiana pokryć dachowych, remonty, konstrukcje dachowe. Tel. 504 865 220.

- Docieplanie budynków, elewacje, podbitki, tynki agregatem, układanie płytek elewacyjnych. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.

- Docieplanie budynków, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, wylewki, sufity podwieszane, adaptacja poddaszy. Tel. 888 899 190.

- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl tel. 509 655 100.

- **FIRMA BUDJAN. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowe – wapien-**

ne (maszynowe). Tel. 668 854 123.

- Firma remontowo – budowlana, remonty domów drewnianych, domków działkowych, wykończenia wnętrz, elewacje. Tel. 607 809 494.

- Kompleksowe usługi brukarskie, utwardzenie i niwelacja terenu, odwodnienia, usługi mini – ładowarką i mini – koparką oraz zagęszczarkami. Tomasz 784 831 612.

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzedaż: piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, otoczaki, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

- **Malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów. Odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, gwarancja. Faktury Vat. Tel. 788 060 441.**

- Malowanie, szpachlowanie, struktury dekoracyjne, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- Montaż podbitek dachowych, okucia kominów, wymiana rynien i inne prace blacharskie. Pomiar i wycena bezpłatna. Tel. 884 359 300.

- Ogrodzenia, bramy, balustrady, kute, chromoniklowe, aluminiowe. Meble ogrodowe, industrialne, garaże, usługi spawalnicze. Tel. 508 405 545.

- Płytkarz – gładzie, malowanie, panele. Wolne terminy. Tel. 518 495 355.

- **PŁYTKARZ – kuchnie, łazienki, schody, tarasy itp. Dokładnie i solidnie. Tel. 723 910 320.**

- Remonty i wykończenia, układanie płytek, paneli, kamienia naturalnego, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane, zabudowy K-G; inne prace remontowe. Tel. 782 865 460.

- Remonty, malowanie, układanie płytek, podłóg, wygładzanie ścian z bezpyłowym szlifowaniem. Tel. 724 592 345.

- Remonty – układanie płytek, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane. Tel. 721 788 135.

- Remonty: szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, sufity podwieszane, inne prace remontowe. Tel. 733 582 816.

- Świadczymy usługi koparką, koparko – ładowarką, minikoparką, dźwigiem. Kontakt: 668 155 652.

- Usługi remontowo – budowlane, szpachlowanie, malowanie, sufity podwieszane, panele, glazura. Tel. 889 627 340.

- Usługi remontowo – wykończeniowe. Tel. 668 086 261.

- Usługi wod – kan – gaz – co. Tel. 886 218 491.

- Usługi wywrotką 3-osiową (przewóz ziemi, piasku, żwiru) Kontakt: 668 155 652.

- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieńiążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 6831 117, 669 885 762.

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 19 90 38.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Podatki zagraniczne Niemcy, Holandia, Austria. Tel. 664 728 781.

cd na str. 32


OKNA
ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+



SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751





PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171 www.kmokno.pl

DOM FINANSOWY


KREDYTY | POŻYCZKI
UBEZPIECZENIA

Dębica, ul. Kolejowa 30A
(lokal po Banku BPH na wprost US)
tel. 14-6811171,
kom. 531 646 259, 531 411 512


APTEKA ALBA

39-200 Dębica ul. Rzeszowska 131 W GALERII PORTIUS
 tel. 14 676 34 00 Czynna: pon.-sob. 7.00-21.00, niedz. 8.00-20.00
 Apteka posiada aktualną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia na realizację recept refundowanych.



F.H.U.P. Roltiss
 Stasiówka 103
 39-200 Dębica
www.roltiss.pl tel. 663 760 838

ROLETY ŻALUZJE MOSKITIERY



tel. całodobowy:
507 707 787
39-200 DĘBICA
ul. Krakowska 33
www.heaven-debica.pl



Dębica, ul. Rzeszowska 27 (Plac Gryfitów)
telefony całodobowe: 604 421 277, 14 670 40 29
biuro czynne: pn.-pt. 7:00-18:00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE
 * kompleksowa organizacja pogrzebu w 24 h
 * trumny i urny, krzyże i tabliczki, wieńce i wiązanki
 * krajowy i międzynarodowy transport zmarłych
 * oprawa muzyczna ceremonii

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
 * nagrobki, grobowce
 * kostka granitowa, parapety, blaty
PRODUKCJA – REMONTY – SPRZEDAŻ
FACHOWE DORADZTWO
GWARANCJA NA WYKONYWANE PRACE



Dom Pogrzebowy Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
 (konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

- ## USŁUGI STOLARSKIE

- ## USŁUGI TRANSPORTOWE

- ## WYNAJEM

- ZWIERZETA**

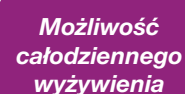
- Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji**

Obserwator

6 marca 2018



Szkoła wiedzy, umiejętności i talentu



eprasa.pl 5dd2dbd00a

**PHU ŚLUSARSTWO ODDZIAŁ
OŚRODEK MASZYNOWY w STRYŻÓWIE**
38-100 Strzyżów, ul. Modrzewiowa 1

**REMONTY
KAPITAŁNE I BIEŻĄCE**

AGREGATY SPRĘŻARKOWE:
TŁOKOWE, ŚRUBOWE, ŁOPATKOWE

SILNIKI SPALINOWE · HDS
CIĄGNIKI ROLNICZE · NAPRAWA HYDRAULIKI SIŁOWEJ
WÓZKI WIDŁOWE · SPAWANIE ELEMENTÓW KONSTRUKCJI
STAŁOWYCH

tel. (017) 2761038 www.oms.stryzow.pl oms@pro.onet.pl

PRODECO
pracownia projektowa

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ
PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE**

☎ 694 578 043
www.prodeco.debica.pl biuro@prodeco.debica.pl

▶ **Markizy** ▶ **Okna**
▶ **Rolety** ▶ **Bramy garażowe**
▶ **Moskitiery** ▶ **Automatyka**

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

**Chcesz szybko
i skutecznie
dotrzeć do klienta?**

**Zapraszamy do skorzystania
z oferty reklamowej
w Obserwatorze Lokalnym
oraz na portalu
www.debica24.eu.**

**Biuro Reklam i Ogłoszeń,
ul. Żeromskiego 10, Dębica.
Tel. 14 670 42 34, 607 434 912.**

**Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu
w Głowaczowej**
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Burmistrz Miasta Dębicy informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ulicy Ratuszowej 2 i stronie internetowej Urzędu zostały zamieszczone wykazy lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców. Lokale położone w Dębicy przy ulicy Poddebby 3/18, Kościuszki 40/24. Szczegółowe informacje na wykazach.

**ŚLUSARSTWO
STRASZĘCIN 9A** tel./fax 14 683 33 66
e-mail: slusarstwowr@poczta.fm

KASACJA POJAZDÓW
tel. 698 666 416, 606 347 031

Najlepsze ceny w okolicy

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
tel. 608 687 960
SKUP ZŁOMU tel. 606 347 031
ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH
tel. 666 842 379
www.radzik.com.pl



Czekolada Goplana gorzka,
mleczna 90g



Margaryna Palma
Bielmar 250g



Pasztet dziadunia
Sokołów 1kg



Ser Serenada
Radamer 1 kg



Makaron As- Babuni
krajanka 250g



Twaróg wiejski Piątница
półtłusty, tłusty 250g

Oferta ważna w dniach od 06.03.2018 r. do 12.03.2018 r. lub do wyczerpania zapasów.

DOMINO
Biuro Rachunkowe

Księgi: KPiR i KH, PIT, CIT
JPK, VAT, ZUS, Kadry i Płace
Rabat dla nowych klientów!
www.biurodomino24.pl
tel. 600 357 898

SKUP 24
SAMOCHODÓW

OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CŁYCH I USZKODZONYCH
POWYPADKOWYCH

GOTÓWKA OD REKI
s-skup@o2.pl

730 452 515

**Montaż i serwis
instalacji LPG**

Legalizacja
zbiorników LPG na 10 lat

ŁOMNICKI TECH Dębica, na obwodnicy
728 134 683

**Możesz
kupić
Obserwatora
Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl
www.eprasa.pl

OGŁOSZENIE

Likwidator Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Brzostku ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż :

- **prawa własności lokalu użytkowego - handlowego nr 8** o pow. 71,85 m², położonego na parterze budynku mieszkalno-usługowego w Brzostku przy ul. Szkolnej 7, objętego kw nr RZ1D/00088687/6 wraz z udziałem w 7185/98498 częściach wspólnych budynku oraz w gruncie - działkach ewidencyjnych 856/19 i 856/20, objętych kw RZ1D/00088667/0, z którymi związane jest ograniczone prawo rzeczowe polegające na prawie przejazdu i przechodu przez działki ewidencyjne 856/18 i 856/21 — za kwotę nie niższą niż 194.863,-zł (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt trzy złote).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „PRZETARG lokal nr 8 w Brzostku” w Sekretariacie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 22.03. 2018 r. godz.14:00 (liczy się data wpływu oferty),

- wpłacenie wadium w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) gotówką w kasie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 22.03.2018 r. godz.14:00 (liczy się data wpłaty w kasie).

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 23.03.2018 r. o godz. 14:00 w Sekretariacie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12.

Szczegółowych informacji o przetargu oraz o stanie prawnym przedmiotu przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 511803824 od poniedziałku do piątku w godzinach 9 – 14.

Likwidator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

Likwidator Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Brzostku ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż :

- **prawa własności lokalu użytkowego - handlowego nr 9** o pow. 169,72 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 51,43 m², położonego na parterze budynku mieszkalno-usługowego w Brzostku przy ul. Szkolnej 7, objętego kw nr RZ1D/00088688/3 wraz z udziałem w 22115/98498 częściach wspólnych budynku oraz w gruncie - działkach ewidencyjnych 856/19 i 856/20, objętych kw RZ1D/00088667/0, z którymi związane jest ograniczone prawo rzeczowe polegające na prawie przejazdu i przechodu przez działki ewidencyjne 856/18 i 856/21 — za kwotę nie niższą niż 488.938,-zł (czterysta osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści osiem złotych).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest :

- złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „PRZETARG lokal nr 9 w Brzostku” w Sekretariacie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 22.03. 2018 r. godz.14:00 (liczy się data wpływu oferty),

- wpłacenie wadium w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) gotówką w kasie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 22.03.2018 r. godz.14:00 (liczy się data wpłaty w kasie).

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 23.03.2018r. o godz. 14:00 w Sekretariacie GS „Sch” w Brzostku ul. Rynek 12.

Szczegółowych informacji o przetargu oraz o stanie prawnym przedmiotu przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 511803824 od poniedziałku do piątku w godzinach 9 – 14.

Likwidator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ETAP II

Dębica, ul. Cmentarna

Mieszkania beczynszowe

**Termin realizacji
IV kwartał 2018 r.**

Windy osobowe

**Nieodpłatne
miejsca postojowe**

www.mieszkania-debica.pl
730 015 505

Bieg w spódnicy

Propozycja dla pań i odważnych panów

Bieg w Spódnicy - jak sama nazwa wskazuje - to impreza, w której wziąć udział mogą panie. Ale jego organizatorka Agnieszka Ścisłowska do udziału w niej zaprasza również panów.

- Przede wszystkim do kibicowania. Ale jeśli któryś z nich zdecyduje się założyć spódnicę, to także do biegania - mówi.

Dębicki Bieg w Spódnicy odbędzie się już po raz trzeci. Wszyscy zainteresowani udziałem w nim powinni przyjść w niedzielę 11 marca do Parku Skarbka-Borowskiego. Start i meta zlokalizowane będą na parkingu przy Stomilance.

W samo południe panie wystartują do głównego biegu. Zgłoszenia do niego przyjmowane będą tuż przed startem w godz. 10:45-11:45. A zapisanych może zostać maksymalnie 300 osób. Warunek - muszą być pełnoletnie. Dlatego do weryfikacji należy przedstawić dowód osobisty.

Przy okazji odbędzie się konkurs na najbardziej oryginalną spódnicę. Jurorzy nagrodzą trzy kobiety, które przy tworzeniu strojów wykazały się największą kreatywnością.

Po biegu głównym przyjdzie czas na Bieg na Szpilkach. Na jednej z alejek Parku Skarbka-Borowskiego zostanie wytyczona 100-metrowa trasa do pokonania. Zawodniczki, które wystartują w Biegu w Spódnicy nie muszą się rejestrować do Biegu na Szpilkach.

Główną nagrodą w tym ostatnim są oczywiście... szpilki, a raczej bon na ich zakup w jednym z dębickich



Na szpilkach także można biegać, i to z uśmiechem na ustach.

sklepów. Wśród wszystkich uczestniczek zostaną rozlosowane nagrody.

- Chcemy zachęcić panie do aktywności. Później muszą niekoniecznie biegać. Najważniejsze, by odważyły się wyjść z domów i zaczęły się ruszać - zauważa Agnieszka Ścisłowska.

To już się udało, bo zna kobiety, które brały udział w poprzednich edycjach, a teraz chodzą z kija-

mi, albo biorą udział w zajęciach fitness. Agnieszka Ścisłowska ubolewa nad tym, że wiele pań nie wierzy w siebie i wraz z koleżankami, które należą do Klubu Biegacza Maratończyk w Dębicy, organizatora imprezy, chce im pokazać, że naprawdę mogą coś z sobą zrobić.

- Przyjdźcie, będą fajni ludzie, fajna zabawa i dużo śmiechu - zapewnia Agnieszka Ścisłowska.

JAG

Piłka nożna halowa

W Staszowie MULKS też zwycięża

Komplet zwycięstw i pierwsze miejsce w turnieju to efekt wyjazdu chłopców z rocznika 2010 trenujących na co dzień w MULKS Pustynia na turniej Pogoń Staszów Cup 2018.

W Staszowie ośmiolatki z Pustyni strzelili rywalom 16 goli, sami tracąc przy tym tylko 3. W większości starć bilans strat po ich stronie wynosił 0.

- Nie znaczy to, że przeciwnicy byli słabi, poziom rozgrywek był wyrównany - podkreśla Tomasz Niedbałec, prezes MULKS-u.

To bardzo cieszyło pracujących z drużyną trenerów Marka Nowaka i Grzegorza Kasprzyka. Mogli oni próbować przekazać podopiecznym pewne założenia taktyczne do wykonania.

- Ich praca nie idzie na marne. Chłopcy ciągle rozwijają swoje umiejętności - cieszy się prezes.

Wyniki:

MULKS - Pogoń Staszów 3:0
MULKS - Czarni Polaniec 2:0
MULKS - Juventa Starachowice 4:0

MULKS - Team Przecław 2:1
MULKS - PN Mielec 4:2
MULKS - Spartakus Daleszyce 1:0

MULKS: Hektor Gielbaga, Radosław Nowak, Dawid Świątek, Krystian Jakson, Jakub Kasprzyk, Szymon Sokół, Bartosz Szynal, Wiktor Łukaszewski, Szymon Stanoch, Karol Przybycień, Przemysław Kisiel.

Być może już wkrótce któryś z tych młodych zawodników trafi do mocniejszego klubu. Jak choćby ich starszy kolega Daniel Orkisz, który gra już w młodzikach Stali Mielec. Ze swoją drużyną zajmuje 1. miejsce po rundzie jesiennej.

JAG



Ośmiolatki z MULKS-u wygrali kolejny turniej piłkarski.

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Wysoka porażka Taboru w II lidze

Anturja Team nie wykorzystała faktu, że lider i wicelider I ligi PLHFD mieli w ostatni weekend wolne. Trzecia drużyna tabeli już w pierwszym meczu straciła 2 punkty z sąsiadującym z nią Olimp Teamem. Zwycięstwo nad Pex-Poolem pozwoliło jej zbliżyć się do drugiego Akpilu na 1 punkt.

W II lidze do niespodzianki doszło w spotkaniu Taboru z Matsportem. Zaskakujące jest nie tyle zwycięstwem tej drugiej drużyny, co jego rozmiary. Matsport zaaplikował liderowi aż 5 bramek, sam tracąc przy tym tylko 1.

I LIGA

Anturja Team - Olimp Team 2:2

Bramki: Filip Bielański, Rafał Czerwiec - Bartosz Zołotar, Mirosław Pokrywka.

Policja - Pex-Pool Agregaty 5:4

Bartłomiej Miazga (2), Sławomir Giermata (2), Rafał Galas - Kamil Adamczak (2), Marek Nowak, samobójcza.

MOSiR - Olimp Team 4:6

Kamil Łukaszewski (2), Łukasz Ślusarski (2) - Andriy Khoptovyi (3), Mirosław Pokrywka, Bartosz Zołotar.

Policja - Sieć Serwisowa Degum 6:3

Sławomir Giermata (2), Bartłomiej Miazga (2), Rafał Galas, Grzegorz Domek - Przemysław Gawlik, Tomasz Persak, samobójcza.

Anturja Team - Pex-Pool Agregaty 6:2

Filip Bielański (2), Bartosz Knych (2), Jakub Bielański, Bogusław Majewski - Damian Mądro, samobójcza.

MOSiR - Degum 5:3

Bartosz Draguła (2), Kamil Łukaszewski (2), Kamil Porzuczek - Witold Koziół, Kamil Nowak, Karol Ryng.

Najlepsi strzelcy: 51 - Dariusz Kantor (Prografix), 22 - Janusz Wolański (Prografix), 21 - Kamil Adamczak (Pex-Pool), Aleksander Klich (Alu-Tech), 17 - Kamil Kłos (Akpil), 16 - Kamil Kubisztal (Alu-Tech), Mirosław Pokrywka (Olimp), 15 - Filip Bielański (Anturja), 14 - Łukasz Ślusarski (MOSiR).

II LIGA

Tabor - Matsport 1:5

Bramki: Bartłomiej Bogacz - Piotr Ziara (2), Kacper Kujawski (2), Maciej Rokita.

Firma Oponiarska - Pater 2:6

Arkadiusz Bał, Michał Strzałka - Łukasz Kusibab (3), Marcin Cebulak, Robert Chorąży, Damian Dziedzic.

Tabor - Animex 12:3

Łukasz Bargiel (4), Bartłomiej Bogacz (4), Łukasz Pędrak, Tomasz Hodur, Mateusz Szpunar, samobójcza - Krzysztof Pasiecznik (2), Andrzej Pieniążek.

G-Krusz - Firma Oponiarska 4:2

Robert Bieszczad (2), Daniel Tęcza, Marcin Skóra - Krzysztof Gaweł, Dariusz Koziół.

Matsport - Pater 2:2

Jarosław Balasa, Piotr Ziara - Łukasz Kusibab, Damian Dziedzic.

G-Krusz - Animex 3:1

Sławomir Pachel, Marcin Skóra, Wojciech Kubek - Krzysztof Mordel.

Najlepsi strzelcy: 18 - Bartłomiej Bogacz (Tabor), 15 - Kacper Kujawski (Matsport), Łukasz Bargiel (Tabor), 12 - Krystian Tabor (Tanie Odżywki), 10 - Piotr Ziara (Matsport), 8 - Łukasz Kusibab (Pater), 7 - Wojciech Kubek, Marcin Skóra (obaj G-Krusz), Michał Kutrzuba

(Borowiec), Dariusz Koziół (Firma Oponiarska).

JAG

I liga			
1	Prografix	19	52 111-26
2	Akpil	19	43 70-43
3	Anturja	19	42 74-37
4	Olimp	19	40 76-38
5	Alu-Tech	19	30 80-82
6	Pex-Pool	19	29 71-69
7	Policja	19	22 66-86
8	Igloocar	19	21 47-55
9	Moja Natura	19	16 42-75
10	Przetacznik	19	15 37-70
11	MOSiR	19	12 55-93
12	Degum	19	8 37-92

II liga			
1	Tabor	16	37 66-36
2	T. Odżywki	14	33 38-22
3	Borowiec	14	25 41-38
4	G-Krusz	14	25 42-43
5	Matsport	16	24 54-28
6	Pater	14	18 41-43
7	F. Oponiarska	16	12 31-34
8	Taurus	14	12 27-47
9	Animex	14	0 17-66

Sparingi

Liga rusza już w ten weekend

Wisłoka Dębica - Glinik Gorlice 4:2 (2:0)

Dla Wisłoki: Szewczyk (2), Hus, Nowak.

Wisłoka: Dybski (60 Balasa) - Bożek (60 Bida), Król, Nabożny (46 Tubek), Hus, Ślęczka, Motyka (60 Węgrzyn), Łanucha (70 Bielatowicz), Bielatowicz (46 Pęcak) - Nowak (46 Szewczyk), Żuchowicz (46 Paterak).

Czwartoligowy Glinik Gorlice był ostatnią drużyną, z którą dębicka Wisłoka rozegrała sparing przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Okres przygotowawczy zawodnicy biało-zielonych wykorzystali do maksimum, choć nie wszystko poszło tak, jak planowali. Porażkami zakończyły się mecze z JKS Jarosław, Czarnymi Polaniec i Unią Tarnów.

Mecze kontrolne rządzą się jednak swoimi prawami i nie zawsze przekłada się to na dyspozycję w walce o ligowe punkty. A ta rozpocznie się już w sobotę 10 marca, o godz. 14:00, kiedy to przy Parkowej wystartuje mecz z Sokołem Sieniawa. Igloopol o godz. 13:00 zagra w Pisarowcach, a Rzemieślnik w niedzielę 11 marca o 14:00 zagra z Cosmosem w Nowotańcu.

rar

NIEDZIELE WOLNE OD HANDLU

GODZINY OTWARCIA 12.00 - 19.00

DOTYCZY:

Aromat
RESTAURACJA



ART-FLORIS
STUDIO KWIATOWE




**GALERIA
DĘBICKA**



WYKAZ NIEDZIEL WOLNYCH OD HANDLU:

MARZEC
11, 18

KWIECIEŃ
8, 15, 22

MAJ
13, 20

CZERWIEC
10, 17

LIPIEC
8, 15, 22

SIERPIEŃ
12, 19

WRZESIEŃ
9, 16, 23

PAŹDZIERNIK
14, 21

LISTOPAD
11, 18

GRUDZIEŃ
9

Dębica, ul. ks. Nosala 2

www.galeriadebicka.pl

 facebook.com/galeriadebicka

Pilźnieńska Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Wielki finał dla ekipy Słotowej

Gdyby mistrzem Pilźnieńskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej miała zostać drużyna najrówniej grająca w całym sezonie, tytuł ten trafiłby z pewnością do Teamu Jodłowa. Faza play-off ma jednak to do siebie, że może zupełnie zmienić kolejność drużyn. Tak stało się i tym razem, bo w wielkim finale zagrały druga i czwarta drużyna rundy zasadniczej. Słotowa okazała się w nim lepsza od Parkosza.

- Gramy już tyle lat i wreszcie jakiś sukces - cieszy się Dariusz Lesiak ze Słotowej, dodając, że Parkosz też pokazał się z dobrej strony.

I faza play-off

O miejsca 1-4:

Parkosz - Team Jodłowa 3:0 (25-22, 25-22, 25-12)

Słotowa - Sokół Dobrków I 3:2 (20-25, 23-25, 25-19, 25-15, 15-12)

O miejsca 5-8:

Łęki Dolne - OSP Słotowa 3:1 (22-25, 28-26, 25-12, 25-22)

Dragon Team - Volley Jodłowa 3:1 (19-25, 25-16, 26-24, 25-18)

O miejsca 9-12:

Sokół Dobrków Juniorzy - Pilźnieński Mix 3:0 (25-21, 25-10, 25-19)

Zebrani Machowa - Sokół Dobrków Seniorzy 3:2 (25-22, 25-22, 24-26, 24-26, 15-10)

II faza play-off

O 11. miejsce

Sokół Dobrków Seniorzy - Pilźnieński Mix 3:1 (17-25, 27-25, 25-15, 25-19)

O 9. miejsce

Reklama



W spotkaniu finałowym drużyna Słotowej (szare koszulki) pokonała rywali z Parkosza (czerwono-czarne koszulki) w trzech setach.

Zebrani Machowa - Sokół Dobrków Juniorzy 3:2 (25-21, 25-21, 22-25, 25-27, 15-6)

O 7. miejsce

OSP Słotowa - Volley Jodłowa 3:2 (25-23, 13-25, 14-25, 25-23, 21-19)

O 5. miejsce

Dragon Team - Łęki Dolne 3:2 (22-25, 25-22, 20-25, 25-23, 15-9)

O 3. miejsce

Team Jodłowa - Sokół Dobrków

I 3:1 (25-14, 19-25, 25-19, 25-22)

FINAŁ: Słotowa - Parkosz 3:0 (25-20, 25-22, 25-23)

Klasyfikacja końcowa:

1. Słotowa (Robert Lesiak, Dariusz Lesiak, Dominik Drag, Mateusz Drag, Mariusz Szczudło, Karol Korda, Mariusz Dziedzic, Kamil Baran, Bartosz Maziarka)

2. Parkosz

3. Team Jodłowa

4. Sokół Dobrków I

5. Dragon Team

6. Łęki Dolne

7. OSP Słotowa

8. Volley Jodłowa

9. Zebrani Machowa

10. Sokół Dobrków Juniorzy

11. Sokół Dobrków Seniorzy

12. Pilźnieński Mix

13. Ogost Volley Team

Organizatorem PGAPLS jest

Ireneusz Czyjt. Drużyny biorące udział w lidze przez 4 miesiące rozegrały w sumie 90 meczów. W 13 ekipach na parkietach hal sportowych gimnazjum w Pilźnie i podstawówek w Łękach Dolnych i Machowej zaprezentowało się 143 zawodników. Najmłodszy miał 16 lat, najstarszy - 71.

JAG

ZADBAJ O SWÓJ WZROK! ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE WZROKU DNIA 13.03.2018r. SALON VISION OPTYK DĘBICA UL. RYNEK 40

W ofercie naszego salonu **Visionoptyk** mamy dla Państwa wiele ciekawych promocji:

- bezpłatne badanie wzroku - promocja jedno okulary kupujesz, drugie dostajesz za darmo - rabaty na powłokę antyrefleksyjną -50 zł, -100 zł lub -30% w zależności od rodzaju antyrefleksu
- promocja **3w1** - jedno kupujesz, drugie za -50%, trzecie za darmo
- kupując dwie pary okularów słonecznych drugie liczone -50%
- kupując okulary progresywne niezależnie od konstrukcji oprawa gratis, **SOCZEWKI PROGRESYWNE JUŻ OD 395 ZŁ!!**

W salonie Visionoptyk zapraszamy na BEZPŁATNE BADANIE WZROKU.
Rejestracja pod numerem tel. 792-564-597 lub osobiście
w salonie Visionoptyk Dębica ul. Rynek 40.

Szczegóły promocji w salonie Visionoptyk
Dębica ul. Rynek 40.

13.03.2018 visionoptyk®
Blizy Ciebie

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
(DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI)
bez konieczności zakupu okularów

Dębica ul. Rynek 40 tel. 792-564-597
www.visionoptyk.eu

CZAS NISKICH CEN visionoptyk®
SOCZEWKI PROGRESYWNE
W WYJĄTKOWEJ CENIE

-30%
już od 395 zł za parę*

* Promocja dotyczy soczewek bezbarwnych Wideview Easy 2LS.
Promocja dotyczy wszystkich soczewek progresywnych, fotochromowych, bezbarwnych i polaryzacyjnych WW Identity Light

Jak juniorzy młodszy Wisłoki zostali 4. drużyną Polski

Docenieni za sukces sprzed 26 lat



Odnaki byłym piłkarzom Wisłoki i ich trenerowi wręczali prezisi podokręgu Wiesław Łada i Bronisław Błaszkiwicz.

Byli piłkarze Wisłoki Dębica, którzy w 1992 r. zajęli 4. miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów młodszych, zostali po latach uhonorowani brązowymi odznakami Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej za zasługi w rozwoju piłki nożnej. Ich trener Jacek Klisiewicz odebrał odznakę złotą.

- Od tamtego czasu tylko Stal Mielec osiągała lepsze wyniki. Była raz trzecia, a raz pierwsza. Ale miała kadre opartą na zawodnikach z całego Podkarpacia, a ja bazowałem tylko na chłopakach z Kwiatka - mówi Klisiewicz.

Zgłoszona do rozgrywek o mistrzostwo Polski w 1991 r. drużyna juniorów młodszych Wisłoki rozpoczęła rozgrywki od starcia z rówieśnikami z Igloopolu. W Pustyni wygrała 5:1, a do rewanżu rywale nie przystąpili. Białozieloni awansowali więc do etapu wojewódzkiego. W nim pokonali w Tarnowie Unię 3:1. Tarnowanie podobnie jak Igloopol na Parkową nie dotarli.

W etapie makroregionalnym cze-

kało naszą ekipę starcie z obrońcą mistrzowskiego tytułu - Wisłą Kraków. Pod Wawelem podopieczni Jacka Klisiewicza ponieśli porażkę 0:1. W Dębicy strzelili 3 gole, nie tracąc żadnego, i to oni pojechali.

- To już mi mówiło, że mamy ciekawą drużynę - wspomina trener.

Ale żeby zakwalifikować się do półfinału ogólnopolskiego, jego podopieczni musieli pokonać jeszcze jedną przeszkodę. Stal Sanok u siebie była lepsza (2:1). W Dębicy jednak zaliczki obronić nie potrafiła, bo Wisłoka triumfowała 3:1.

W półfinale w Wieluniu białozieloni pokonali gospodarzy 2:1. Na Górnika Zabrze, który później został mistrzem Polski, recepty już nie znaleźli (1:3). Z Zawiszą Bydgoszcz zremisowali natomiast 2:2. Dało im to miejsce w pierwszej czwórce miniturnieju. W dwumeczu o brązowy medal przegrali z Zagłębiem Lubin 1:4 (na wyjeździe) i 1:3 (u siebie).

W drużynie grali wtedy: Jerzy Gredys (bramkarz), Damian Cudecki, Paweł Krystek, Paweł Tatar-

ski, Janusz Tuchowski, Grzegorz Gwóźdź, Artur Kaput (obrońcy), Marcin Mikrut, Przemysław Pasek, Grzegorz Gromala, Mirosław Możdziej, Grzegorz Stec (pomocnicy) oraz Jacek Koczot, Andrzej Uriasz i Rafał Bielatowicz (napastnicy). Jej kierownikiem był nieżyjący już Paweł Koczot.

Najwięcej bramek - po 6 - zdobyli Grzegorz Gromala i Jacek Koczot (syn Pawła). Królem ostatniego podania był zaś Grzegorz Stec, który obecnie jest organistą w kościele w Straszęcinie.

- Gromala, Pasek, Możdziej, Koczot, Cudecki i Tatarski trafili później do szerokiej kadry II-ligowej Wisłoki prowadzonej przez Władysława Łacha - przypomina trener Klisiewicz.

Jak zgrana to była ekipa, niech świadczy przykład Pawła Tatarskiego, który mieszka i pracuje w Parmie. Poprosił szefa o urlop, by przyjechać do Dębicy i spotkać się z kolegami podczas wręczania odznaczeń.

Janusz Grajcar

Karate Shinkyokushin

Prawie wszyscy stali na podium

Znakomicie spisali się zawodnicy Klubu Karate Shinkyokushin Bushi Dębica w pierwszym turnieju Podkarpackiej Ligi Karate Shinkyokushin 2018 w Rzeszowie. W zawodach wystartowało ich 10, a wywalczyli 13 medali, w tym 6 złotych.

- Kategoria rocznika 2006 i 2007 przerosła nasze oczekiwania, gdyż całe podium zajęły zawodniczki z naszego klubu - podkreśla trener Mariusz Madeja.

Wyniki:

Natalia Więch - 1. w kumite i 1. w kata;

Oskar Wójtowicz - 1. w kumite i 1. w kata;

Adrian Węgrzyn - 1. w kumite; Max Such - 1. w kata;

Martyna Sidor - 3. w kumite i 2. w kata;

Damian Prus - 2. w kata;

Weronika Tymczyna - 3. w kata; Jan Wolski - 3. w kumite;

Jagoda Janasiewicz - 3. w kata; Piotr Tymczyna - 4. w kumite.



Z Rzeszowa karatecy KKS Bushi przywieźli 13 medali, w tym 6 złotych.

Kibicami byli głównie rodzice i najbliżsi, ale nie zabrakło również innych osób, które dopingowały młodych adeptów karate. Trenerzy z Dębicy Mariusz Madeja (3 dan), Andrzej Socha (1 dan) i Patryk Saksak (2 kyu) pełnili rolę sędziów.

Dzieci, młodzież i dorośli mogą wziąć udział w treningach KKS Bushi w Szkole Podstawowej nr 5 w Dębicy we wtorki i piątki, od godz. 16:30 - dzieci, 17:30 - młodzież, a 18:30 - dorośli.

JAG

Brydź sportowy

Zwycięzcy prowadzą

Marek Michalski i Stanisław Malinowski (Miasto Dębica) wygrali 23. turniej zaliczany do Mistrzostw Dębicy Par w Brydżu. Obaj zaksiegowali dzięki temu po 27 oczek do punktacji długofalowej.

Kolejne miejsca zajęli:

2. Tadeusz Urbanek i Zbigniew Wilisowski (Miasto Dębica) - 23;

3. Zdzisław Żuber (Greinplast Dębica) i Marek Rusek (Hotel Polski Mielec) - 19;

4. Andrzej Janda (Greinplast) i Zbigniew Niziołek (Elektryczni Świlcza) - 16;

5. Zygmunt Szczudło i Damian Smulski (Greinplast) - 14;

6. Jan Lipior i Tomasz Mazur (Miasto Dębica) - 12;

7. Marek Szczudło i Ryszard Jackowski (Greinplast) - 10;

8. Stanisław Pruś i Marek Hoca-niuk (Elektryczni) - 8;

9. Józef Turecki i Jacek Gąsiorek (HP Mielec) - 6;

10. Małgorzata Rojkowicz (NZ) i Robert Piechota (HP Mielec) - 4;

11. Bogdan Ortyl (NZ) i Jerzy Matelowski (Elektryczni) - 2.

Punktacja długofalowa: 1. Stanisław Malinowski - 389 pkt.; 1. Marek Michalski - 389; 3. Zdzisław Żuber - 366; 4. Jan Lipior - 351; 4. Tomasz Mazur - 351; 6. Zbigniew Wilisowski - 348; 7. Tadeusz Urbanek - 345; 8. Andrzej Janda - 334,5; 9. Józef Turecki - 316; 10. Zbigniew Niziołek - 312; 11. Marek Rusek - 311; 12. Tadeusz Chmielowiec - 295; 13. Andrzej Stasiński - 286; 14. Robert Piechota - 272,5; 15. Marek Szczudło - 270; 16. Bogdan Rojkowicz - 252,5; 17. Ryszard Jackowski - 249; 18. Damian Smulski - 229; 19. Wojciech Micek - 225; 20. Zbigniew Kozioł - 219.

JAG

AUTOZBYT

BUJAK

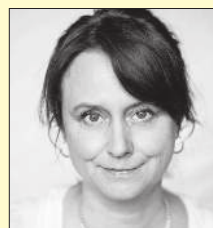
39-200 DĘBICA ul. GUMNISKA 2

ŻARÓWKI WYCIERACZKI

AKUMULATORY

www.autozbyt.pl Serwis: (14) 68 17 450 Sklep: (14) 67 00 923
info@autozbyt.pl 794 993 006 795 508 006 794 504 006

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Hokej na lodzie

Najpierw mecz, potem medale

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy rozegrali mecz hokejowy ze swoimi nauczycielami. Było to pierwsze takie spotkanie na lodzie, ale jak zapewniają organizatorzy nie ostatnie.

- To będzie nowa, świecka tradycja w naszym mieście - mówi Marek Gawle, działacz Uczniowskiego Klubu Hokejowego Dębica.

W drużynie uczniów mogliśmy zobaczyć: Dawida Balasę, Jakuba Barana, Tymoteusza Bryta, Piotra Bukowego, Karola Buszka, Karola Ciszka, Mateusza Ćwika, Jakuba Gawle, Jakuba Kierasia, Adama Koziola, Karola Krzemińskiego, Julię Kutę, Roksanę Maniak, Wiktora Maniaka, Antoniego Migale, Jakuba Mosiora, Kacpra Mryczkę, Mikołaja Pękałę, Igora Smagacza, Piotra Stachowicza, Szymona Stasiowskiego, Piotra Szoppe, Oskara Wronę i Kamila Żądło.

Z kolei w drużynie nauczycieli wystąpili: Karolina Baran, Benedykt Bieniek, Arkadiusz Burnat, Gabriel Czapla, Krzysztof Jużek, Rafał Lach, Grzegorz Loreka, Jerzy Mirus, Magdalena Mroccka, Niko-

dem Pękała, Wiktor Skrzek, Michał Wiktor i Zbigniew Żabicki.

W zorganizowanie i rozegranie meczu zaangażowana była cała szkoła. Była to świetna okazja do tego, by wręczyć medale za turniej w łyżwiarstwie szybkim. Najlepszymi czwartoklasistkami były Julia Kuta, Roksa Maniak i Martyna Gajda. Wśród chłopców, także z klas czwartych, najlepiej spisali się Karol Buszek, Karol Ciszek i Szymon Stasiowski. Wśród uczennic klas V nagrody trafiły do Oliwii Fryz i Martyny Pragłowskiej, a wśród chłopców najlepiej wypadli Jakub Gawle, Antoni Migala i Kacper Mryczko. W kategorii dziewcząt z klas VI nagrodzona została Aleksandra Jaskot, a wśród chłopców Dawid Balasa, Mikołaj Pękała oraz Kamil Żądło.

W zawodach startowali również uczniowie gimnazjum. Wśród chłopców najlepiej spisał się Benedykt Bieniek, drugi był Igor Ciebień, a trzeci Jakub Baran. Wśród dziewcząt najszybciej pojechała Karolina Baran, za którą znalazły się Martyna Pigóra i Martyna Kosiba.

rar



To był pierwszy, ale nie ostatni taki pojedynek na dębickim lodowisku. Fot. Dorian Kapiszewski.

Sumo

Trener kadry do lipca. Później szef wyszkolenia w sumo

Po 5 latach Andrzej Jedynak żegna się z prowadzeniem kadry Polski młodzików i kadetów w sumo. Ale nie rozstaje się z działalnością szkoleniową.

- Widocznie prezes Dariusz Rozum jest ze mnie zadowolony, bo zaproponował mi objęcie stanowiska szefa wyszkolenia Polskiego Związku Sumo - zdradza Andrzej Jedynak.

Funkcję przejmie po odchodzącym na emeryturę Andrzej Wojdzie, który piastował ją przez 15 lat.

- Trochę się zastanawiałem, ale lubię nowe wyzwania i się zgodziłem - tłumaczy trener.

Jego kandydaturę na nowe stanowisko zatwierdził już jednogłośnie zarząd PZ Sumo. Andrzej Jedynak kadrę będzie prowadził do lipcowych Mistrzostw Świata na Tajwanie. Później będzie odpowiedzialny za przebieg szkolenia we wszystkich grupach wiekowych.

Ma nadzieję, że będzie sobie radził tak dobrze, jak z trenowaniem.

JAG



Andrzej Jedynak został wybrany szefem wyszkolenia PZ Sumo.

IV liga: siatkówka mężczyzn

Najtrudniejszy drugi set

Kępa Dębica - Lubcza Raclawówka II 3:0 (25-18, 27-25, 25-21)

Kępa: Pazdan (kpt.), J. Kalita, P. Kalita, Wójcik, Jurczyński, Rusztowicz, Strzałka (l) oraz. Kubiczek, Nowak.

Mocne ataki Maksymiliana Pazdana i Jakuba Kality w I secie sprawiły, że gospodarze złapali wiatr w żagle. Dobrze zagrywał Jakub Jurczyński, a Wiktor Wójcik pewnie rozgrywał piłkę. Dębiczanie

z większym oporem przeciwników spotkali się w II odsłonie. Choć gracze Kępy popełnili kilka błędów, to ostatecznie wygrali na przewagi. Błysnął dobrze serwujący Łukasz Nowak. W ostatnim secie grająca na luzie Kępa znów popisywała się mocnymi atakami ze środka i kombinacyjnymi akcjami, uzupełniając to blokami. Mogli sobie nawet pozwolić na chwilowe rozluźnienie.

JAG

1	MOSiR	18	47	50-12
2	Wisłok	17	45	46-10
3	AKS V LO	17	40	43-18
4	Sokół	18	27	33-33
5	Wierzbna	18	26	33-36
6	Marmax	17	23	28-32
7	Kępa	18	23	26-37
8	Lubcza II	18	21	29-42
9	Orkan	17	19	30-38
10	AZS UR	17	14	22-42
11	Grom	17	3	10-50

I Podkarpacka Liga Badmintona

Orbitek Straszęcina pewnie wygrywa

W dziesiątej kolejce I Podkarpackiej Ligi Badmintona rozegrane zostały kolejne derby powiatu. I tym razem lepszy był Orbitek Straszęcina, który pokonał Sportgas Dębica 5:1. Jedyny punkt dla dębickiej ekipy zdobył Piotr Skrzek.

Orbitek w tej rundzie spotkań pokonał również bardzo pewnie ostatni w tabeli RKB Rzeszów. Gracze Sportgasu natomiast nie musieli po raz drugi wychodzić na kort, bo ich rywale - Linux Team - nie byli w stanie z powodu kontuzji i chorób skompletować drużyny.

Wyniki:

RKB Rzeszów - Orbitek Straszęcina 0:6

Klaudia Bukowińska - Mateusz Ciurkot 10-21, 13-21

Aleksandra Jodłowska - Konrad Krystek 4-21, 13-21

Amelia Bukowińska - Michał Koszytło 12-21, 15-21

K. Bukowińska - Krystek 12-21, 23-21, 19-21

Jodłowska - Ciurkot 12-21, 5-21

K. Bukowińska/Piotr Koterba -

Dawid Gąsior/Konrad Zaucha 12-21, 13-21

Orbitek Straszęcina - Sportgas Dębica 5:1

Ciurkot - Arkadiusz Dydyński 21-5, 21-5

Gąsior - Rafał Koszytło 21-4, 21-2

Zaucha - Piotr Skrzek 21-14, 18-21, 18-21

Krystek - Dydyński 21-13, 21-12

M. Koszytło - R. Koszytło 21-12, 21-12

Gąsior/Zaucha - Dydyński/Skrzek 21-8, 21-8

Sportgas Dębica - Linux Team Rzeszów 6:0 (v.o.)

JAG

1	AZS UR	10	20	53-7
2	Orbitek	10	17	50-10
3	Start	10	14	40-20
4	Spotgas	10	12	31-29
5	Linux Team	10	7	22-38
6	Politechnika	10	4	15-45
7	JKB	10	3	13-47
8	RKB	10	3	16-44

Tygodnik powiatu dębickiego

Obserwator

lokalny

1

Wydawca:

Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Agnieszka Majba-Pochwat - (red. naczelna), Janusz Grajcar, Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak, Ryszard Pajura.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049

Druk: Seregni Printing Group sp. z o.o.

Nakład: 10 200 egz.



Wcale nie na marginesie

Drogie Panie, proszę śmiało do władzy



Agnieszka Majba-Pochwat

Pamiętam takie czasy, kiedy Dzień Kobiet był świętem obchodzonym hucznie i z przytupem. Co ciekawe, głównie przez panów, którzy upatrywali w tym święcie okazji do wypicia kilku głębszych. Oczywiście: za zdrowie pań, panowie! - jak to śpiewał Edward Hulewicz.

Z biegiem lat blask tego święta mocno przygasł. Skończyły się rajstopy i goździki w zakładach pracy i jeśli już, to od najbliższych panów drogie panie mogą się spodziewać tego dnia jakiejś milej niespodzianki.

I chociaż w obecnej rzeczywistości Dzień Kobiet nie poraża już rozmachem i rangą, to same kobiety coraz lepiej sobie w niej radzą. Do lamusa odeszły dawno przedpotopowe mądrości o tym, że kobiety nadają się tylko do prowadzenia domu. Dziś panie doskonale radzą sobie w wielu rolach, również tych zarezerwowanych dotąd dla mężczyzn. Nie inaczej jest na naszym lokalnym podwórku. Wystarczy spojrzeć choćby na listę osób nominowanych w tegorocznym plebiscycie Człowieka Roku. Wbrew określeniu słaba płeć panie stanowią

wiły na niej mocną reprezentację. I ostatecznie to kobiety zgarnęły w tej edycji i tytuł Człowieka Roku - Halina Niziołek i Obserwatora za całokształt - Maria Wilczkiewicz.

To tylko jeden z dowodów na to, że panie są dziś w pierwszym szeregu we wszystkich dziedzinach aktywności: od biznesu, przez oświatę i kulturę, aż po samorząd i działalność społeczną. Zwłaszcza

Kobiety doskonale sobie radzą we wszystkich dziedzinach życia. Oby więcej było ich w samorządzie

w tej ostatniej trudno je przebić, bo większość organizacji i stowarzyszeń zasadza się właśnie na ich ambicji i chęci działania. I naprawdę długo mogłabym wymieniać godne pochwały przedsięwzięcia, których kobiety są nie tylko inicjatorkami, ale często również wykonawczyniami - od początku do końca. Inna sprawa, że swoim zapalem często potrafią poderwać do działania także panów. Takie są! Kreatywne, rzutkie, z niespożytą energią i życz-

liwością do otaczającego świata.

Celowo nie wymieniam nazwisk, bo wiem, że wszystkich nie jestem w stanie, a żadnej z nich pominąć bym nie chciała.

O sołtyskach pisze w tym numerze OL Tomek Ratuszniak. O tym, jak świetnie przecierają sobie szlak przez wiele lat dostępny raczej tylko dla mężczyzn. Nie mają problemu, by wpasować się w nową rolę i nadać jej zupełnie inną jakość. W ślad za kobietami idzie bowiem ich intuicja, umiejętność łagodzenia konfliktów, troska o wspólne dobro, wynikająca pewnie po trosze z instynktu macierzyńskiego.

Wielkimi krokami zbliżają się wybory do samorządu. Przy urnach będziemy kompletować składy nowych rad: powiatu, miast i gmin. Mam nadzieję, że na listach kandydatów zaroi się od kobiet. Że nie zabraknie pretendentek do stanowisk wójtów i burmistrzów. Wierzę, że im więcej kobiet u władzy, tym lepiej dla tej władzy. I dla mieszkańców, którym owa ma służyć. Jestem pewna, że głos oddany na kobiety, nie będzie głosem zmarnowanym. Sama z przyjemnością poperę kubicą kandydatkę na radną czy burmistrza Dębicy. Byle tylko takie były.

majba@ol.com.pl

Ogłoszenie

Reklama

GABINET
STOMATOLOGICZNY

"APARACIK"

lek. stom. Jerzy Żabicki
specjalista ortodonta

Świadczenia z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka - korony i mosty porcelanowe
- ortodoncja - aparaty ruchome, aparaty stałe

Dębica, ul. Kolejowa 29
(pawilon Spółdzielni Mieszkaniowej)

tel. 14 670 87 80, kom. 602 176 852

Cieszył się wójt Stanisław Rokosz, że radny wojewódzki Wiesław Łada zjawił się na gminnej sesji. - Szkoda, że nie ma pozostałych, bo woła się produkować przed kamerami i robić hucpę polityczną - stwierdził do radnych. Naprawdę nie wiemy, o kim mówił. Naprawdę.

Radny Bolesław Pysz wymyślił za to, by problemem bezdomnych zwierząt zamiast gmin zajął się powiat. - Jak nie mają mieszkańców, bo powiat to przecież taki abstrakcyjny twór, to niech się przynajmniej zwierzętami zajmą - tłumaczył swoją koncepcję.

Radny Tadeusz Szerszeń poszedł jeszcze dalej. - A po co się zajmować? Chińczyków sprowadzić, to zjedzą wszystkie - zaproponował niby żartem. Jeśli działalność radnego jest na takim poziomie jak żarty, to współczujemy.

Wracając jeszcze do Bolesława Pysza. Ożywił się, gdy Piotr Żybura zapowiedział, że gościem sesji będzie mjr Roland Waszkowiak z Wojsk Obrony Terytorialnej. - A co wojna będzie? - zainteresował się radny.

Pysz poinformował też, że przygarnął bezdomnego kota i że chętnie go komuś odda. - Jak to jest kot na dwóch nogach to ja go wezmę - zadeklarował Aleksander Reguła, naczelnik jednego z wydziałów.

Reklama

BAN KOR BET

BETON TOWAROWY

Dębica, ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
Tarnów Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

Do wynajmu

**działka o powierzchni 2 ha
w Dębicy ul. Lwowska
(przy obwodnicy
dawna baza SKANSKA)**

**Teren ogrodzony i utwardzony.
Wynajem w całości lub częściowy.
Kontakt: 693 290 130**

QUICK-STEP FLOOR DESIGNERS

Promocja

IMPRESSIVE
109,95 PLN/m²
99,95 PLN/m²

IMPRESSIVE ULTRA
149,95 PLN/m²
129,95 PLN/m²

MAJESTIC
149,95 PLN/m²
129,95 PLN/m²

Od 29/01/2018
do 23/03/2018

tel. 14 6 200 600

„DOM-MAX” - DRZWI - OKNA - PODŁOGI - Dębica, ul. Gawrzyłowska 69A

ATRAKCYJNE CENY

PARADYZ CERAMIKA
opoczno
cersanit
TUBADZIN
CERAMIKA PŁYNOŚCOWA
stargres
CeramikaGres

600m² powierzchni ekspozycyjnej
- płytki ceramiczne
- kompletne łazienki
- wizualizacje - projekty

JABO MARMI S.A.

Dębica - Nagawczyna 330
tel: 14 6808113
ceramika@jabo-marmi.com.pl